

Protokół nr LXIII

Sesji Rady Miejskiej Wrocławia

22 grudnia 2022 roku

procedowanej w trybie zdalnym

z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość

Sesja trwała w godzinach od 10.00 do 16.50.

W sesji wzięło udział 36 Radnych. Nieobecny był Radny Tomasz Hanczarek.

Szczegółowe wyniki głosowań stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:

Szanowni Państwo, otwieram LXIII Sesję Rady Miejskiej Wrocławia. Witam wszystkich Państwa uczestniczących w zdalnym trybie obradowania, jak również na Sali Sesyjnej. Witam Państwa Prezydentów, Panie Radne i Panów Radnych, Dyrektorów Departamentów i Wydziałów Urzędu Miejskiego, jak również przedstawicieli gminnych spółek. Witam mieszkańców Wrocławia na Sali oraz łączących się z nami online.

Jest z nami dzisiaj Pani Małgorzata Kellner. Za chwilę zostanie Radną Rady Miejskiej Wrocławia, która obejmie mandat, zgodnie z postanowieniem Komisarza Wyborczego we Wrocławiu. Serdecznie Panią witamy i bardzo proszę o podejście tutaj do mównicy. Szanowni Państwo, zgodnie z art. 23A ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym przed przystąpieniem do wykonywania mandatu radnego, radni składają ślubowania.

Po odczytaniu przeze mnie rotę ślubowania proszę Panią Radną o wypowiedzenie słowa „ślubuję”. Ślubowanie może być złożone z dodaniem zdania „tak mi dopomóż Bóg”. Odczytam teraz tekst rotę

ślubowania, proszę wszystkich o powstanie:

„Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej ślubuję uroczyście obowiązki Radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców”.

Radna Małgorzata Kellner: Ślubuję, tak mi dopomóż Bóg.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:

Dziękuję bardzo. Jeszcze raz gratulujemy. Prosimy Panią Radną o zajęcie miejsca na Sali. Przechodzimy do realizacji porządku obrad dzisiejszej sesji. Stwierdzam kworum niezbędne do prowadzenia obrad. Porządek obrad jest zgodny z wersją przesłaną Państwu w dniu 15 grudnia bieżącego roku z zaproszeniem na sesję.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącego Rady i Prezydenta Miasta.

Szanowni Państwo, wśród nas są dziś harcerze z Hufca Związku Harcerstwa Polskiego we Wrocławiu imienia Polonii Belgijskiej. Pan Komendant Hufca Harcmistrz Kamil Domański przekaze naszej Radzie betlejemskie światło pokoju, czym wrócimy tutaj do tradycji sprzed COVID-u, z czego bardzo się cieszę. Panie Komendancie, zapraszam.

Komendant Hufca Harcmistrz Kamil Domański: Panie Prezydencie, Szanowny Panie Przewodniczący, Kochani Radni! Związek Harcerstwa Polskiego po raz 32 przyjął do Polski Betlejemskie Światło Pokoju, które zostało odpalone w grocie Narodzenia Jezusa, a następnie drogą lotniczą przez skautkę przywiezione do Wiednia. W Wiedniu organizacje skautowe odebrały światło. I przekazujemy w swoich miastach, krajach do instytucji. Ze światłem pokoju przychodzi hasło tegoroczne "Światło dla Ciebie", a my razem z tym hasłem chcielibyśmy podziękować Wam za służbę, życzyć wesołych świąt i wszystkiego dobrego na następny rok. Informuję Państwa o możliwości zapisywania się na dyżury radnych

na pierwsze półrocze 2023 roku. Biuro Rady Miejskiej prześle w tej sprawie stosowną wiadomość pocztą elektroniczną.

Informuję także, że Minister Aktywów Państwowych udzielił odpowiedzi na apel Rady Miejskiej Wrocławia podjęty na sesji w dniu 26 września 2022 roku o wdrożenie mechanizmów osłonowych dla jednostek samorządu terytorialnego, w związku z drastycznym wzrostem cen energii. Pełna treść odpowiedzi została umieszczona w programie eSesja.

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

Nie wpłynęły żadne wnioski.

III. Raport za rok 2020 – z wykonania Programu Ochrony Środowiska dla miasta Wrocławia na lata 2016–2020 z perspektywą do roku 2025 oraz Raport za rok 2021 – z wykonania Programu Ochrony Środowiska dla miasta Wrocławia na lata 2021–2025 z perspektywą do roku 2030.

Dyrektor Wydziału Środowiska i Rolnictwa Małgorzata

Demianowicz: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Raport z realizacji Programu Ochrony Środowiska to dokument, który przedkładany jest co dwa lata. Aktualny raport obejmuje lata 2020 i 2021. Jest to obowiązek ustawowy. Dokumenty strategiczne wykonywane są w cyklu pięcioletnim, natomiast raporty co dwa lata. W tym raporcie, który aktualnie Państwu prezentujemy, zostały bardzo szczegółowo ocenione postępy realizacji prac. Dziękuję bardzo.

IV. Dyskusja i głosowanie nad projektami uchwał.

1. Projekt uchwały w sprawie zmian w składach osobowych komisji stałych Rady Miejskiej Wrocławia – druk nr 1754/22

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:

Zgodnie z par. 21 Statutu Wrocławia radny jest zobowiązany

do członkostwa przynajmniej w jednej komisji, lecz nie więcej niż w trzech komisjach. Radny może brać udział w posiedzeniach każdej komisji Rady. Pismem z 15 grudnia 2022 roku Radna Małgorzata Kellner zadeklarowała swój akces do prac w Komisji ds. Polityki Senioralnej, Zdrowia i Bezpieczeństwa. Pani Radna, czy po złożeniu przysięgi ślubowania podtrzymuje Pani ten wniosek? Pani Radna podtrzymuje ten wniosek, w związku z tym konieczne jest podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustalenia składów osobowych Komisji Stałych Rady Miejskiej Wrocławia.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radna Małgorzata Kellner: Chciałam podziękować za wsparcie i za pozytywne przyjęcie.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1754/22

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1622/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

- 2. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XLVII/1232/21 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2022 rok – druk nr 1747/22 (z autopoprawką)**

Skarbnik Miasta Marcin Urban: [red. – W trakcie swojego wystąpienia Skarbnik posiłkował się prezentacją multimedialną] Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Ostatnie zmiany w budżecie tegorocznym. Te zmiany oczywiście nawiązują do uchwały budżetowej na przyszły rok, którą Państwo podjęliście na ostatniej sesji, 8 grudnia. Te dokumenty muszą być spójne. Budżet tegoroczny, budżet przyszłoroczny, oczywiście Wieloletnia Prognoza Finansowa, jako ten dokument wieloletni. Porządkujemy budżet, czyli większość zmian, te, które teraz będę prezentował, one już znalazły swoje odzwierciedlenie w budżecie przyszłorocznym, czyli te wydatki, które finansowo nie będą wykonane w tym roku, a które są realizowane, muszą zostać w tym roku skorygowane jeszcze w ramach zmian. Oczywiście Państwo już wiecie, że wiele z tych zmian, myślę tu przede wszystkim o inwestycjach, znalazły swój wyraz w budżecie miasta przyszłorocznym. Będziemy podejmować jeszcze jedną uchwałę, która jest też związana z tym przejściem między rokiem 2022 a 2023. Myślę tutaj o tych wydatkach tak zwanych niewygasających, ta uchwała również dzisiaj będzie procedowana, jak zawsze, bo te wydatki, które są realizowane, a które będą, te zadania będą zakończone do połowy przyszłego roku, one mogą być ujęte w tej uchwale. Łącznie dość znacząco zmniejszymy deficyt ostatecznie w roku bieżącym. To jest związane, szanowni Państwo, z ujęciem tej kwoty rekompensującej, którą otrzymaliśmy z budżetu państwa. Te środki zostaną ujęte po stronie dochodów z podatku PIT. To jest po raz pierwszy. My o to, jako samorządowcy apelowaliśmy, żeby to nie była forma subwencji, dotacji inwestycyjnej wyrównującej, tylko, żeby to było jednak ujęte jako dochód miasta. I to zostanie uwzględnione jako wpływy z podatku PIT. I o tyle szczęśliwie ten deficyt będzie niższy. Powiększamy i doprowadzamy do planu budżetu jeszcze środki, które otrzymaliśmy. Myślę tutaj o chociażby właśnie subwencji, części subwencji oświatowej, 4 683 000 PLN. My w trakcie roku również rozliczamy, korygujemy wielkość tej subwencji. Ona jest uzależniona od, no chociażby właśnie ilości uczniów,

zadań szkolnych, pozaszkolnych. Te dane są korygowane. I w związku z tym otrzymujemy też, ponieważ ta ilość uczniów się zwiększa, otrzymujemy i właśnie wprowadzamy już w końcówce roku, ale wpłynie to na budżet pozytywnie, dodatkową kwotę ponad 4 600 000 PLN. Podobnie w przypadku usług przewozowych świadczonych przez nasze MPK, ale zamawiane te usługi są przez miasto, przez Wydział Transportu, ale oczywiście z tych usług korzystają gminy ościenne. Mamy takie umowy partycypacyjne podpisane. I to są wpłaty dokładnie wynikające z tych umów, dodatkowe 4 338 000 PLN zapisujemy w naszym tegorocznym jeszcze budżecie. Dodatkowe środki 4 000 000 PLN z wpływów z opłat za postój pojazdu w strefie płatnego parkowania. I ostatnia pozycja związana z projektami, bo to w ramach programu Erasmus plus wiele ważnych projektów edukacyjnych, łącznie kwota 1 722 000 PLN. Jeszcze zapiszemy ją w budżecie tegorocznym. Korekty związane, o tym też mówiłem na komisjach, korekty związane z pomocą dla uchodźców. Fundusz przeciwdziałania COVID-19 również. Ta pierwsza pozycja, o której powiedziałem, korekta, ponad 11 600 000 PLN, w dwóch takich obszarach, oświata i pomoc społeczna. To oczywiście są środki, które już zostały ujęte w planie budżetu na przyszły rok. Będziemy realizować wszystkie te zadania, ale oczywiście, ponieważ wydatkowo, już nie w tym roku, te kwoty korygujemy, a ta pierwsza pozycja na slajdzie Fundusz Przeciwdziałania COVID-19, z tego funduszu są realizowane między innymi wypłaty dodatków węglowych, 29 566 000 PLN po stronie dochodów i po stronie wydatków. O tyle skorygujemy tegoroczny budżet. Mamy przeniesienia wydatków inwestycyjnych, łącznie 65 000 000 PLN. One są już zapisane w budżecie przyszłorocznym. Pozycja związana z pomocą dla uchodźców, 10 657 000 PLN. Zmniejszamy ten plan. Przypomnę, że miasto musiało z własnych środków, po to, żeby nie czekać z udzielaniem tej pomocy, zarezerwować środki. Szczęśliwie, przy dobrej współpracy z Wojewodą, uzyskiwaliśmy na bieżąco refundację tych poniesionych wydatków. W związku z tym nie musieliśmy i ostatecznie

mamy tutaj wyraz tego, że nie musimy angażować tych naszych budżetowych, samorządowych pieniędzy, w związku z tym możemy też ten budżet skorygować. O tych środkach dodatkowych z tytułu tej rekompensaty utraconych dochodów z podatku PIT, przypomnę, że to jest ta kwota, która ma uzupełnić ten brak 400-milionowy w przyszłym roku. Ona uzupełnia tylko w połowie te utracone dochody, które były przez nas planowane jeszcze przed wejściem w życie Polskiego Ładu. Kolejna rzecz. 28 000 000 PLN, z kolei, tutaj mieliśmy zaplanowaną dywidendę z MPWiK, ale tej dywidendy miasto nie pobrało, w związku z tym musimy ostatecznie skorygować plan. Zwiększenie planu dochodów i wydatków. Część oświatowa subwencji zostanie przeznaczona na doposażenie placówek oświatowych. Oczywiście to jest związane ze zwiększoną liczbą uczniów, tutaj dzieci uchodźców z Ukrainy. Dotacja celowa, kolejna rzecz z budżetu państwa na zadanie własne. Chodzi o Domy Pomocy Społecznej. Tu dodatkowe 125 000 000 PLN zapiszemy po stronie dochodów i po stronie wydatków. I rzecz bardzo ważna dla naszej spółki MPK, dodatkowe środki jeszcze na ten rok. Podobnie jak wszystkie podmioty na rynku, czy same miasto, jednostki miejskie, również te kwestie związane ze wzrostem kosztów funkcjonowania. One dotyczą również wrocławskiego MPK. Kwoty zaoszczędzone między innymi właśnie na oszczędności związane z energią, ponad 24 000 000 PLN. Szczęśliwie niewykorzystane w tym roku z rezerwy, którą utworzyliśmy na ten cel, cel dofinansowania wzrostu kosztów energii. Szczęśliwie te środki zaoszczędzone możemy jeszcze w tych ostatnich zmianach przekazać. One są bardzo potrzebne poprzez umowę z naszym wrocławskim przewoźnikiem miejskim. Dodatkowa kwota, to jest ta zaoszczędzona w energii, 24 000 000 PLN. Te 8 000 000 PLN to są kwoty jeszcze wyasygnowane przez Panią Paulinę Tyniec z jej planu wydatków związanych z transportem. I łącznie te ponad 32 000 000 PLN, 1 000 000 PLN przekażemy w tych zmianach. I w ramach przeniesień mam jeszcze kilka pozycji, między innymi dofinansowanie Dolnośląskiego

Pogotowia Ratunkowego, chodzi o zakup łodzi kabinowej, 170 000 PLN, czy adaptacja, modernizacja nieruchomości zajmowanych przez szkoły, placówki oświatowe, dodatkowe jeszcze 221 500 PLN w ramach przeniesień. I tu ostatni slajd. Mówiłem już o tej uchwale, za chwilę będziemy również o niej rozmawiać, będę ją prezentował. Wydatki tak zwane niewygasające z końcem roku, łącznie 52 766 000 PLN, 6 000 000 PLN to są wydatki bieżące, a 46 700 000 PLN to będą wydatki realizowane do połowy roku, wydatki inwestycyjne. Mówię o tym, bo to jest cały blok tych zmian, które zamykają i podsumowują bieżący okres, a oczywiście, tak jak powiedziałem, one znajdują odzwierciedlenie w tych uchwałach budżetowej czy wieloletniej prognozie, czy właśnie tej o niewygasających środkach. Bardzo proszę o przyjęcie tych zmian. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

- **wszystkie komisje** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1747/22

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 0, wstrzymało się – 13

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1623/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

- 3. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XLVII/1233/21 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta – druk nr 1748/22 (z autopoprawką)**

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Szanowni Państwo, łącznie z tymi zmianami są związane właśnie zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Proszę również o przyjęcie tych, w tym dokumencie. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

- **wszystkie komisje** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1748/22

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 0, wstrzymało się – 13

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1624/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

- 4. Projekt uchwały w sprawie wydatków budżetu Miasta, które w 2022 roku nie wygasają z upływem roku budżetowego**
– **druk nr 1749/22** (z autopoprawką)

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Do tej uchwały został przedstawiony załącznik z wylistowanymi wszystkimi tymi zmianami, tymi projektami. Omówiłem przed chwilą sumarycznie, jaki jest skutek tych wprowadzonych zadań. Tak jak powiedziałem, one będą zrealizowane do połowy przyszłego roku i wynikowo te zadania będą ujęte jeszcze w tegorocznym budżecie. Bardzo proszę o przyjęcie tych zmian.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1749/22

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1625/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

- 5. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr LVI/1314/18 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie określenia samorządowych jednostek budżetowych, które gromadzą dochody na wydzielonym rachunku, źródeł tych dochodów i ich przeznaczenia oraz sposobu i trybu sporządzania planów finansowych dochodów i wydatków nimi finansowanych, dokonywania zmian w tym planie i ich zatwierdzania**
– **druk nr 1750/22**

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Wysoka Rado, to są zmiany techniczne. Załącznikiem do tej uchwały jest wykaz jednostek oświatowych, które gromadzą na swoich rachunkach te dochody własne tak zwane. Uaktualniamy ten wykaz. Bardzo proszę o przyjęcie tej uchwały. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

– **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1750/22

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1626/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

6. Projekt uchwały w sprawie wzorów deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej – druk nr 1751/22 (z autopoprawkami)

Skarbnik Miasta Marcin Urban: W ślad za uchwałą, która będzie przyjęta, w sprawie stawek, konieczne jest również przyjęcie deklaracji podatkowych, nowych, zmienionych. Zmieniamy system, jak Państwo już wiecie. Od lutego, jeżeli wejdą te zmiany w życie, będziemy liczyć od osoby, w związku z tym konieczne jest wprowadzenie nowych druków deklaracji. Przygotowaliśmy, jak były dwie wersje tej deklaracji, dla osób fizycznych, mieszkańców, po to, żeby nie dokładać tamtych części związanych z przedsiębiorcami, dla nich przygotowaliśmy odrębny druk deklaracji. Czyli będzie jeden druk dla tylko tych, którzy zajmują te części mieszkalne dla mieszkańców. A druga wersja to będzie wersja, w której będzie zarówno ta część mieszkalna, jak i ta część związana z częściami niemieszkalnymi, ponieważ mogły być też sytuacje mieszane. W związku z tym dwa jakby druki deklaracji, po to, żeby dla, jakby, wygody nie obarczać, jakby, obszerną deklaracją tych, którzy składają tylko

i wyłącznie w tych częściach tak zwanych mieszkalnych, więc stąd te dwa rodzaje deklaracji oddzielnie. Bardzo proszę o przyjęcie tych druków. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Michał Kurczewski** – Jako że traktujemy ten projekt kompleksowo, całościowo z projektem 1753/22, czyli z generalną zmianą systemu, tak że opinia jest negatywna, a wypowiedź będzie przy okazji projektu, o którym wspomniałem.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Piotr Maryński: Szanowni Państwo, tutaj też ja zaanonsuję pewnie swoje wypowiedzi, czy też nastąpią, mam nadzieję przy kolejnych dokumentach dotyczących kwestii związanych z zagospodarowaniem odpadów. Na początek tylko na jedną istotną rzecz chcę zwrócić uwagę przy okazji tej deklaracji, jakby to, co Pan Skarbnik zechciał powiedzieć. Powiem tak na początek, że tak powiem, odrobina optymizmu, bo przechodzimy z systemu bardzo ułomnego, czyli systemu nazwijmy to mieszanego, metr kwadratowy lub głowa mieszkańca, tak to ujmę, który powodował niestety całe mnóstwo nadużyć i komplikacji. Prosty przykład, jeżeli w mieszkaniu, w którym należy czy zamieszkuje, jest zarejestrowana, bo dzisiaj obowiązku meldunkowego nie ma, jest jedna osoba, to w tym mieszkaniu może mieszkać 5–7 osób w skrajnym przypadku. Z deklaracji wynika, że z tego mieszkania jest produkowane, tak ujmę, są śmieci przez

jedną osobę i za jedną osobę jest płacone, de facto te śmieci są produkowane przez pięć osób a nie przez jedną osobę. Zatem kierunek, w którym idziemy, jest skądinąd słuszny, ale niestety także ułomny. Praktyka pokazuje, że w innych miastach są systemy, do których, w mojej ocenie powinniśmy już dzisiaj dążyć. To jest mianowicie system opłaty za odpady powiązany ze zużyciem wody. To jest system, który wydaje się najmniej podatny na nadużycia, więc robimy dzisiaj krok w kierunku dobrym, ale za mało. To jest wciąż nie to, o co chodzi. I tutaj przykładem działającego systemu, chociaż też ułomnego, jeżeli chodzi o kwestię podejścia systemowego i rozliczania pod kątem wody jest Łódź, ale niestety, tam sprawy zatrzymują się w ujęciu wody w budynku wielorodzinnym, na tym głównym liczniku, tak to ujmuję. Już pojedyncze liczniki, poszczególnych odbiorców są rozliczane w różnych miejscach, przez różne wspólnoty i spółdzielnie w różny sposób, tak że to źle działa. To jest jedna kwestia. I druga kwestia. Tu też zachęcam osoby odpowiedzialne, które zarządzają naszym systemem opłat, o kontakt z Katowicami. Katowice przez 10 lat, Proszę Państwa, funkcjonowały w systemie na głowę mieszkańca. I w tej chwili, po tych doświadczeniach odchodzą od tego systemu, tak że na początek to tyle. Dziękuję bardzo.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1751/22

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 14, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1627/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

7. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XXV/672/20 w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Wrocławia – druk nr 1730/22

Wiceprezydent Wrocławia Jakub Mazur: [red. – W trakcie swojego wystąpienia Wiceprezydent posiłkował się prezentacją multimedialną] Panie

Przewodniczący, Wysoka Rado! Szczególnie witam naszą nową Radną! Bardzo miło Panią poznać. I też mam nadzieję, że w ramach naszej współpracy, nie tylko w polityce odpadowej znajdziemy wiele płaszczyzn i projektów, które będziemy w stanie wspólnie dla dobra mieszkańców Wrocławia realizować. Bardzo się cieszę, że dzisiaj możemy porozmawiać o temacie, który jest niezwykle istotny dla naszych mieszkańców, dla wrocławianek i dla wrocławian. W czasie ostatnich miesięcy, a tak naprawdę również w czasie ostatnich kilku dni w ramach uczestnictwa w komisjach, mam wrażenie, że w większości z Państwem miałem okazję się spotkać, porozmawiać, omówić zagadnienia, które są niezwykle istotne i które również cywilizacyjnie dają nam możliwość rozsądzania pewnych problemów, które ciągnęły się czasami przez ostatnie dekady. Żeby to jednak uwspólnić i żeby syntetycznie tę wiedzę, którą posiadamy, przekazać wszystkim, być może jeszcze raz, za co przepraszam, chciałbym przeprowadzić taką prezentację, która pokazuje, gdzie się znajdujemy, w jakim momencie jesteśmy, czy z czego wynika obecna sytuacja i konieczność również przepracowania tychże czterech projektów uchwał, które, mam nadzieję, że Państwo będziecie zgodnie z pozytywnymi opiniami komisji poszczególnych procedowali pozytywnie również. Pozwolę sobie na odniesienie się do tego, gdzie teraz jesteśmy, a mianowicie z czego wynika sytuacja, w której znaleźli się mieszkańcy Wrocławia, mieszkanki i mieszkańcy Wrocławia, z czego wynika trudność, z którą się mierzą służby Pana Skarbnika, z czego również wynika trudność całej sytuacji rynkowej. Stan obecny to jest oczywiście to, że kończy nam się przetarg. Przetarg, który, można powiedzieć, z dużym sukcesem, bo jako jeden z nielicznych samorządów na terenie Polski udało nam się utrzymać ceny jeszcze z poprzedniego postępowania w 2016 roku. To duże osiągnięcie spowodowało, że rzeczywiście pewne tematy się skumulowały, a w międzyczasie COVID, wojna w Ukrainie i również pewne czynniki zewnętrzne, na które nikt nie ma wpływu i których nikt nie mógł przewidzieć, zaistniały i również zmieniły oblicze całego rynku odpadowego.

Koszt w tym roku to około 230 000 000 PLN i model, o którym przed chwilą również Pan Radny Maryński wspominał, mieszany, odnoszący się do osób i do metrów kwadratowych, który został również wiele lat temu z sukcesem i po trudach przepracowany, umożliwiał w miarę stabilny system w oparciu o partnerów zewnętrznych. Mamy jednak pewne oczekiwania obecnego rynku, a wiemy, że ten rynek jest kształtowany przez prywatne podmioty. Przez firmy, które operują od lat również na naszym rynku, ale operują również w innych gminach, w innych samorządach. To sytuacja, która obecnie, z uwagi na pewne zaniedbania, które miały miejsce w historii również legislatury, pewnych polityk, rozwiązań energetycznych, które nie zostały na czas wprowadzone, a których konsekwencje teraz wszyscy odczuwamy również prywatnie, ma to odniesienie w sytuacji obecnej. To jeszcze w latach 90., można powiedzieć, że został ten system sprywatyzowany. Ten system, który dla nas, czyli można powiedzieć, dla pośrednika pomiędzy mieszkańcem a firmą odpadową, bo my, naszym zadaniem jest jedynie rękami naszej spółki Ekosystem zorganizowanie tego systemu, skuteczne pilnowanie, czy rzeczywiście te usługi są w sposób uczciwy i solidarny wykonywane, w sposób rzetelny dostarczane usługi dla naszych mieszkańców. Nie zarabiamy na tym. Nigdy we Wrocławiu nie mówiliśmy o tym, że chcemy na tym zarabiać. Oczekiwania, jak się okazuje, zmieniły się drastycznie. Przypomnę jeszcze raz, z około 200 000 000 PLN na około 400 000 000 PLN, więc ponad dwukrotnie, jeżeli patrzymy na liczby bezwzględne. Oczywiście nominalnie to jest te 200 000 000 PLN, które jest kwotą przerażającą. W związku z tym, że ta kwota była niezwykle istotna w budżecie i z uwagi na obecny system, który, mam nadzieję, że dzisiaj uda nam się głosami Państwa Radnych zmienić na ten solidarny, uczciwy, nie mogliśmy rozstrzygnąć. Musieliśmy unieważnić. I nie było tutaj niczyjej winy. Po prostu tak wygląda procedura. Tak wygląda również pokrycie kosztów dochodami, których akurat w tamtym momencie nie było. I jeżeli dzisiaj nie przepracujemy tychże uchwał, które daję Państwu jako uchwały do przegłosowania, to również

znajdziemy się w punkcie, w którym po otwarciu ofert możemy znowu doświadczyć bardzo przykrego zawodu. Oczywiście oczekiwania firm odpadowych mają dużo uzasadnienia w samym rynku, bo mówimy o inflacji, mówimy o ponad dwukrotnym, również dla nich wzroście kosztów paliwa, o pewnych takich makroekonomicznych czynnikach, na które nikt nie ma wpływu, a które w biznesie po prostu się zdarzają. To jest ten czarny łabędź, który się pojawił i który zmienił kompletnie cały rynek. Nie tylko rynek odpadowy, cały rynek łańcuchów dostaw, które się z tym wiążą. Bardzo przykra sytuacja, ale jednocześnie we Wrocławiu my lubimy wyzwania i postrzegam to jako czynnik, który skatalizuje nas wszystkich do tego, żebyśmy mogli znaleźć bardzo konstruktywne rozwiązania. Tutaj od razu odniosę się do głosu Radnego Maryńskiego. Bardzo dziękuję za właśnie taką konstruktywną postawę, za te rozmowy, które pozwalają nam na szukanie dobrych rozwiązań dla naszych mieszkańców. Oczywiście, szukając tego porozumienia, czy patrząc, żeby mieszkanka i mieszkaniec Wrocławia mogli zapłacić minimalną, ale uczciwą cenę, która daje tym podmiotom zewnętrznym możliwość egzystencji, a nie upadku, bo to spowodowałoby duży problem, szukamy tychże rozwiązań, które spowodowałyby, że te ceny będą niższe. I oczywiście oczekiwania są takie, że te koszty, które liczą podmioty, one są czasami dwu-, trzykrotnie wyższe. Jak Państwo widziecie, 200–300% wzrostu kosztów w stosunku na przykład do roku 2020. No i oczywiście sytuacja rynkowa w całej Polsce, nie tylko we Wrocławiu, nie tylko na Dolnym Śląsku, ale również w tych dużych miastach, szczególnie tych miastach, które nie mają in-house'u, nie mają swoich rozwiązań, nie mają tego łańcucha dostaw w postaci instalacji, które mogą zagospodarować poszczególne frakcje, jest dotkliwa. Szczególnie, jeżeli patrzymy na sytuację ogólnopolską, a nawet w tej chwili międzynarodową, ponieważ część odpadów z Polski jest importowana i eksportowana w zależności od frakcji na terenie całej Europy. Jaka jest nasza odpowiedź czy rozwiązanie? I to znajduje swoje odzwierciedlenie właśnie w literze tychże

wniosków, które chciałbym prosić, żebyście Państwo przegłosowali pozytywnie. A mianowicie zasada podstawowa, że to zanieczyszczający płaci, która powoduje uczciwość, solidarność, która powoduje to, że koszty są zbilansowane przychodami. Które powodują to, że zgodnie z tym, co tutaj padało na komisjach i zgodnie z tym, co Państwo doskonale wiecie, chcemy, żeby solidarnie te koszty ponosił każdy, który produkuje odpady. Niezależnie, czy jesteśmy miastem milionowym, czy jak podaje GUS 670 000. Chcemy, żeby każdy, kto produkuje, mieszka, pracuje, prowadzi jakąś działalność, produkuje odpady na terenie Wrocławia, które są odbierane i zagospodarowane później przez te podmioty prywatne, żeby za nie płacił. Wydaje się to być niezwykle uczciwe, niezwykle, na miejscu, szczególnie w tych czasach, kiedy również we Wrocławiu walczymy o polityki, kiedy jesteśmy miastem referencyjnym dla polityk choćby gringilu, dla prosumenckiego, nowoczesnego, awangardowego podejścia do tego, że tworzymy nowe rozwiązania, które powinny znaleźć swoje odzwierciedlenie w całej Europie. Oczywiście rozwiązaniem tego jest to, o czym przez ostatnie dni bardzo mocno, nad czym bardzo mocno dyskutowaliśmy, a mianowicie to, że to osoba produkuje śmieci. To nie metry kwadratowe, nie metry sześciennie wody, nie kilometry przebiegnięte. Nie. To osoba produkuje śmieci. I to jest uczciwe. Każdy, od tego najmniejszego do najstarszego jest producentem jakichś odpadów. Oczywiście, zgodzę się tutaj z Radnymi, którzy dyskutują, czasami przez ostatnie trzy lata, jak sobie przypomnę, nasze dyskusje z Radnymi, jaki model byłby najlepszy i najbardziej sprawiedliwy. No, nie ma takiego modelu, bo każdy z nich będzie mniej lub bardziej niesprawiedliwy w stosunku do indywidualnej jednostki, która produkuje więcej lub mniej. Wydaje się jednak, że nawet w świetle tego, o czym mówił wczoraj Wiceminister Edward Siarka, Wiceminister Klimatu nomen omen, mówił o tym, że brakuje w systemie w całej Polsce 10 000 000 dusz, jeżeli porównamy deklarację czy ilość osób płacących w stosunku do tego, ile osób zamieszkuje według GUS-u naszą ojczyznę. W związku z tym

to nie jest tylko wrocławskie zagadnienie, to nie jest problem, który sobie wymyśliliśmy i staramy się tutaj angażować niepotrzebnie Państwa Radnych, żeby to uściślić i stworzyć sprawiedliwy solidarny system. To również, trochę w dyskusji do tego, co znowu nawiążę do słów Radnego Piotra Maryńskiego, pozwala nam na odniesienie się do tej wody, na odniesienie się do instrumentów elude'a na odniesienie się do danych z Urzędu Stanu Cywilnego. To powoduje, że ten system, który chcemy, żebyście Państwo przegłosowali w swojej sprawiedliwości był skalowalny, żeby on się odnosił do tego, że każdy mieszkaniec – i tutaj to jest tylko skala – jest elementem tego systemu, tego bilansu, czyli przychodu, który ma pokryć koszt związany z odbiorem i zagospodarowaniem tych odpadów, które produkuje. Jak to się przekłada? Doskonale wiemy, że obecne stawki są regulowane, one również, czy przy tej wodzie, czy przy jednostce indywidualnej, czyli osobie, tak jak chcemy liczyć, czy gospodarstwie, ma swoje limity. Obecnie wiemy, że ustawodawca przewiduje stawkę 41,24 PLN, pomimo tego, że już wiemy, że jest kalendarz kolejnych podwyżek na przyszły rok, i który będzie procedowany w innych gminach i w innych samorządach. Właściwie te samorządy czy ta skala różnych miast i tego problemu odpadowego czy bilansowania tego problemu odpadowego pokazuje, że te stawki, które my przyjmujemy jako maksymalne, celem zabezpieczenia procedury, która jest jeszcze przed nami, tam te podmioty oczekują, czy te samorządy oczekują aż te stawki się zwiększą, żeby głosować maksymalną, ale już wyższą. My tutaj chcemy, żebyście Państwo odnieśli się do tej stawki 41,24 PLN, co licząc na przykład w porównaniu do obecnej stawki 29,90 PLN przy domku jednorodzinnym, no powoduje te trzydzieści parę, blisko 40% wzrostu, które patrząc na dane makroekonomiczne, jest uczciwe rynkowo. Oczywiście to powoduje przy tych, którzy mieszkając w 50-metrowym mieszkaniu w 6–8 osób, oni będą płacili więcej. Ale jak się mają czuć dwie osoby, które mieszkają w podobnej wielkości mieszkaniu 60 m w dwie osoby, płacą tyle samo co 8 osób w tej samej wielkości mieszkają, produkując cztery razy więcej

odpadów? Czy to jest solidarne i uczciwe? Ja mam wątpliwości. Oczywiście niezamieszkałe, to również jest sposób na to, żeby zwiększyć te dochody, które mają w sposób uczciwy odciążyć również tych indywidualnych mieszkańców, którzy ponoszą, być może, bo tak to wygląda, opłaty właśnie za te tysiące podmiotów, które funkcjonuje. Chcemy jednak, tutaj widząc większy skok, on jest bardzo skomplikowany system, to jest wyjaśnione w projekcie ustawy, dokonać tutaj skoku na niespełna 70% stawki maksymalnej, która za chwilę również będzie podniesiona w Sejmie. To oznacza, bazując na danych, które wynikają z postępowań poprzednich, jak również obecnie prowadzonych negocjacji przez spółkę Ekosystem z wolnej ręki, pewnych danych rynkowych, które zbieramy w całej Polsce, pewnych naszych przewidywań, ale również mechanizmów rynkowych, które funkcjonują, nie tylko w naszym regionie. Pozwoliło nam to oszacować kwotę 380 000 000 PLN, właśnie przeznaczoną na odbiór i zagospodarowanie tychże odpadów. Czyli to są te pieniądze, które prawdopodobnie, otwierając oferty 20 stycznia będziemy musieli przeznaczyć na pokrycie tego systemu. Apelujemy jednocześnie do firm odpadowych, wielokrotnie to już robiliśmy i w dalszym ciągu chciałbym, żeby ten apel wybrzmiał, żebyśmy w ramach tych naszych rozmów, ustaleń, teraz szczególnie prowadzonych z wolnej ręki przez firmy Ekosystem, żebyśmy mogli wynegocjować takie stawki, które dają im oczywiście możliwość wprowadzenia tej działalności, ale były na możliwie najmniej dotkliwe dla wrocławianek i wrocławian. To istotne, jak to zmienia specyfikację. To jest również jedna z uchwał, w stosunku do tego, co jest. Jednym z postulatów firm było zmniejszenie częstotliwości. Zmniejszamy tę częstotliwość, ale nie w budownictwie wielorodzinnym, nie przy wspólnotach, przy spółdzielniach, nie w tych punktach, w których to rzeczywiście waży bardzo dużo, a w domkach jednorodzinnych, gdzie po naszych konsultacjach widzimy tę przestrzeń, aby to procedować. To oznacza, że zamiast raz na dwa tygodnie, dwie frakcje, co warto podkreślić, czyli papier i tworzywa sztuczne, metale, czyli potocznie zwane

plastiki, będą odbierane raz w miesiącu. Wygląda to zupełnie inaczej niż jest przekazywane, to znaczy my nie uszczuplamy całego systemu, tylko tam, gdzie to możemy zrobić. Zwróćcie Państwo uwagę, że staramy się optymalizować. Optymalizować tam, gdzie jest to fizycznie możliwe i możliwie najmniej dotkliwe. To również oznacza, że w systemie tym wielkogabarytowym, gdzie mieliśmy różne przypadki pustych kontenerów, szczególnie w tych młodych nowych osiedlach, gdzie nie było jeszcze zapotrzebowania ich wypełniania, czyli tak naprawdę tworzenie takiego stanu na wszelki wypadek, staramy się w myśl *Wrocław nie marnuje*, tworzyć system, który w sposób optymalny kosztowo i operacyjnie będzie te pojemniki podstawiał tam, gdzie one rzeczywiście są potrzebne, tam, gdzie możemy działać interwencyjnie. Więc stopień nr 1 zostawiamy, nawet zgodnie z ustawą, że dwa razy do roku te pojemniki wielkogabarytowe, one się pojawiają, ale chcemy, żeby one częściej pojawiały się tam, za te same pieniądze, gdzie są rzeczywiście potrzebne, a nie, gdzie puste pojemniki, czy wypełnione wodą, czy wypełnione w 1/3, za pełną stawkę jeździły po naszym mieście. To oczywiście bezpośrednio jest skorelowane z tym, że zwiększamy nasze prace interwencyjne i staramy się po gospodarsku, bardzo optymalizacyjnie patrzeć na to i racjonalnie, co jest potrzebne naszym mieszkańcom, tak, żeby nie szerokim gestem i z pełną kieszenią wydawać pieniądze, przecież naszych mieszkańców, ale, żeby oszczędzać te pieniądze, które oni przecież szczególnie w tych trudnych czasach, tak trudno zbierają, żeby na podstawowe usługi wydawać. Ja chciałem tylko porównawczo pokazać Państwu, że te stawki blisko 40 PLN, to nie jest nic obcego w Polsce, w polskich samorządach. To nie jest jakiś ewenement, a to są stawki, które będą przed podwyżką. Jednocześnie zmierzając do konkluzji, chciałbym żebyśmy wspólnie z Państwem porozmawiali o przyszłości, bo to jest istota. I w tym momencie chciałbym podziękować tym wszystkim, którzy przez ostatnie miesiące pracowali nad tym. Można powiedzieć, że od lipca, od unieważnienia tego przetargu, a niektórzy przez ostatnie lata bardzo byli

zainteresowani tą tematyką, szukali rozwiązań, szukali konstruktywnych elementów tego systemu, który pozwoliłby nam wszystkim na bardzo dobre potraktowanie przyszłości tej szansy, która się pojawi. Ta szansa ideowo oczywiście oznacza to, że odpady potocznie zwane śmieciami nie będą problemem, tylko będą zasobem. Zasobem, który pozwoli nam na ich wykorzystywanie i zarabianie. I tym samym spowoduje, że te opłaty nie tylko będą małe, ale pozwoli nam na generowanie zysku i rozwój, właśnie w duchu tej idei. Ja bardzo dziękuję oczywiście tutaj Mirkowi Lachowi też za konsultacje ze społecznością spółdzielców. Mirku, bardzo Ci dziękuję za te wiele rozmów, również takie przekonywanie i prezesów firm, i mieszkańców, konsultacje, które miały bardzo głębokie odniesienie do tego, co i jak to powinno wyglądać. Bardzo dziękuję też Tomkowi Motyce za to, że od lat rozmawiamy o polityce energetycznej, o pewnych kwestiach, które mogą się pojawić. Dziękuję też Ewie Wolak, bo przecież ona w Sejmie kierowała tymi sprawami, chyba od czterech lat gdzieś tam udaje nam się na ten temat rozmawiać. Jarku, Tobie również bardzo dziękuję. Ale szczególnie chciałem podziękować inicjatorom pewnego apelu, który się pojawił ze strony Radnych, czyli Radnemu Młynczakowi i Bartkowi Ciężyńskiemu, za to, że pojawiła się autopoprawka, mianowicie o to, aby ten system stał się trochę bardziej społecznie sprawiedliwy, żebyśmy wnieśli ten komponent, który umożliwia pewne ruchy dla tych, którzy są w potrzebie i dla tych, którzy z różnych przyczyn życiowych, ekonomicznych, nie są w stanie albo nie będą w stanie, tak czy tak, niezależnie, czy to jest kwota 5 PLN czy 41 PLN wnosić tych opłat, a mianowicie mówię o poprawce, która wpłynęła. Dziękuję Ci, Bartku, i dziękuję Michałowi za to, że się pojawiła, a mianowicie oznacza to, że mamy 40% możliwości obniżenia tej opłaty, skorelowanej z Kartą Wielkiej Rodziny. Jednocześnie też, co zostało w piśmie, które mam skierowane do Pana Przewodniczącego, a podpisane przez Pana Skarbnika, odwołujemy się tutaj do rzeczy, mianowicie takich, że każda osoba jest w stanie wystąpić do naszego MOPS-u o dodatek. Dodatek, który niweluje

te koszty nawet do zera. Tutaj widzimy Pana Dyrektora. Andrzej, to trochę pracy pewnie przed Tobą się pojawi. Jednocześnie przypominam, że ordynacja podatkowa, to co wielokrotnie służby Pana Skarbnika podkreślały, a to, co również Marcinie, za to Ci dziękuję, testowaliśmy w Covidzie z dużym sukcesem i z dużą odpowiedzialnością, pozwala nam na każdorazowe rozpatrzenie tych wniosków przedsiębiorców, którzy znajdują się w sytuacji, rozłożenie na raty, przesunięcia. Te mechanizmy nie są nam obce. Jednocześnie bardzo chciałbym podziękować tutaj Dominkowi Kłosowskiemu i naszym Radnym, Czesławie, Bartku, znowu, za tę inicjatywę, która się pojawiła wczoraj, a mianowicie inicjatywę, która ma za zadanie stworzenie naszego in-house'a. Stworzenie tej odporności, która ma za zadanie spowodowanie, że te koszty będą zniwelowane. I my już to robimy. Przypominam, 20 października to właśnie Państwa głosami zostało uchwalone, że chcemy powołać specjalną spółkę, która będzie odpowiadała za politykę również energetyczną. Co to oznacza? Że właśnie te odpady będą elementem tworzenia naszych zasobów i naszego źródła energii. Dziękuję za tę inicjatywę. To jest niezwykle potrzebne, bardzo mądre i bardzo konstruktywne. I jak najbardziej się temu podporządkujemy. Co więcej, już w pierwszym tygodniu stycznia mamy spotkania, które, bardzo konkretne projekty i biznesplany, które zostały napisane, będziemy starali się sfinansować. Tak że, szanowni Państwo, myślę, że w duchu tej odpowiedzialności i solidarności, ale również dyskusji, które prowadziliśmy na poszczególnych komisjach, tej odpowiedzialności, która została potwierdzona pozytywnymi opiniami, ale również bardzo wieloma konstruktywnymi dyskusjami, które przybliżają nas do tego, że jesteśmy bliżej dobrego rozwiązania. Również tutaj chciałem podziękować Radnemu Grzechnikowi i Radnemu Maryńskiemu, że te głosy dokądś zmierzają, że one rzeczywiście starają się myśleć i biznesowo, i prospołecznie. I w ten sposób kształtować politykę, która w tej wielkiej naszej wspólnej odpowiedzialności pozwoli nam na stworzenie naprawdę dobrego systemu. Jak ten system będzie wyglądał, to zależy

od Państwa. Ja wierzę, że wspólnie jesteście w stanie zrealizować niezwykle ciekawy i bardzo korzystny dla mieszkańców projekt. Dziękuję.

Opinie klubów:

– Klub Radnych Forum Jacka Sutryka – Radny Paweł Karpiński –

Szanowni Państwo, Pan Prezydent Mazur bardzo precyzyjnie opisał te cztery uchwały. Bardzo dobrze poinformował o tym, jaka jest sytuacja, nakreślił ten cały horyzont tej sytuacji. Uzyskał w ten sposób bardzo dużą wiedzę. I co bardzo ważne płynie z tego wystąpienia Pana Prezydenta – to nie jest projekt Klubu Jacka Sutryka, to nie jest projekt Prezydenta Sutryka. To jest projekt nas wszystkich Radnych. To jest pewien test z odpowiedzialności nas jako Radnych, jeden z takich punktów, które są trudne podczas naszej kadencji, a które pokażą, jak odpowiedzialni jesteśmy jako Radni, jako cała Rada. Ja również chciałbym podziękować za komisję, za moją wczorajszą komisję, za głos Kolegów z Prawa i Sprawiedliwości, konstruktywny głos. Dzisiaj wobec tego problemu wszyscy stoimy razem. To jest bardzo poważna sprawa. Też patrzę na Kolegę Radnego Uhlego. Nie ma się co śmiać, Panie Radny, bo sprawa jest naprawdę bardzo poważna. I ta sprawa pokaże, czy staniemy na wysokości zadania i czy zapewnimy we Wrocławiu odbiór odpadów, czy wrocławianie mogą na nas polegać. Dlatego Klub Forum Jacka Sutryka dla czterech projektów ma opinię pozytywną. Dziękuję bardzo.

– Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Michał

Kurczewski – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezydencie!

Może zacznę od informacji, która, jakby została na sam koniec powiedziana, czyli o osłonach. Oczywiście cieszymy się, że ta, no jednak gorzka czy też jest niesmaczna potrawa będzie osłodzona tymi osłonami. Też musimy poznać szczegóły, ale dobrze, że myślimy o, wydaje się, że najbardziej wrażliwych tutaj gospodarstwach domowych. Co do reszty. Generalnie podczas Komisji zadawaliśmy szereg pytań. Te odpowiedzi były

bardzo lakoniczne i te nasze wątpliwości nie były tak naprawdę rozjaśniane. Zaczniemy od trybu, jakby samego uchwalenia opłat bez posiadania finalnie jeszcze umów, więc też jest to dość specyficzna forma procedowania opłat, które nie mają oparcia w umowach, ale to jeszcze Koledzy Radni moi będą dogłębniej analizować i dopytywać będą Pana Prezydenta o te sprawy. Generalnie mamy sytuację taką, że Gmina Wrocław jest narażona na takie roszczeniowe działania ze strony dwóch dużych graczy. Gdy pytamy na przykład, dlaczego muszą być we Wrocławiu cztery sektory, czy to jest jakaś świętość, nie otrzymujemy przekonujących odpowiedzi, dlaczego muszą być cztery sektory, a nie może być ich na przykład 10. Co, osobom, które jakieś tam ekonomiczne posiadają kwalifikacje, mówi, że powinna się pojawić konkurencja większa wtedy. Tak że nie dowiedzieliśmy się, dlaczego nie można zacząć tutaj przy tych sektorach mieszać, ale w pozytywnym tego słowa znaczeniu. Dowiedzieliśmy się o kwestii związanej ze zmianą częstotliwości odbioru tych odpadów. Też było pytanie na Komisji, czy jeśli ktoś ma potrzebę odebrania wielkiego jakiegoś tam obiektu, nie wiem, meble, poza tym trybem raz na pół roku, to czy to się będzie wiązać z opłatami? Nie została udzielona odpowiedź, więc pozostaje dużo kwestii niewiadomych, bo takie rozwiązanie może rodzić po prostu duże problemy. I składowiska po prostu na podwórkach na przykład mogą się wytworzyć, mówiąc wprost. Co do odbioru plastiku, kartonów, czyli jak rozumiem na wspólnotach będzie to raz na dwa tygodnie. Natomiast nie wiem, czy przybędą dodatkowe kubły? Bo obserwując swoją wspólnotę, widzę, jak te kubły się zapełniają w ekspresowym tempie, więc nie wiem, czy też tutaj nie doprowadzimy sobie do zatorów zmniejszeniem częstotliwości w tym zakresie. I to są tego typu wątpliwości, bądź kwestia sprawiedliwego podziału tych kosztów. Nie wiem co bardziej, ale kwestia związana z liczeniem zużycia, które nawiązuje do zużycia wody, czyli w ślad za zwiększonym zużyciem wody są zwiększone koszty zużycia. Tak musi być. Nie jest to może mechanizm stuprocentowy, ale tak to musi działać. No i tutaj pada argument, że maksymalna stawka, czyli jest to obecnie

160,83 PLN to jest stawka, która jest zbyt niska. Ale być może wtedy nie trzeba myśleć albo trzeba w mniejszym stopniu myśleć o programach osłonowych. Jeśli ta stawka 160,83 PLN to jest maksymalna stawka, to jest wysoka stawka, więc teraz mamy sytuację, w której w mieszkaniu mieszka sześć osób, zameldowana jest jedna, no i płacić to mieszkanie będzie 40 PLN, jeśli zadeklaruje jeszcze do tego segregację, która wcale nie musi być przecież wykonywana rzetelnie, bo ta kwestia jest jakby zupełnie deklaratorywna w tym momencie. No więc z naszego punktu widzenia system oparty na zużyciu wody daje dużo bardziej sprawiedliwy podział kosztów funkcjonowania całego systemu. I wydaje się, że Wrocław, jeśli o nim nie myśli, bo takie deklaracje padają, to dlatego nie myśli, że są zapewne jakieś problemy techniczne po stronie zasobu komunalnego.

No bo nie wyobrażam sobie, jak ten system może nie być w żaden sposób atrakcyjny dla Gminy Wrocław z punktu widzenia sprawiedliwego podziału. Tak że postulujemy, żeby jednak tę kwestię objąć swoim horyzontem, bo o ile nie jest to idealny system, o tyle wydaje się dużo jednak bardziej sprawiedliwy niż przyzmykanie oka na to, że mamy po mieszkaniach pochowanych wiele osób, a deklaracja jest na osobę, na część tego zużycia śmieci. Rzecz, która jeszcze może, ale nie musi być poruszona, bo w którymś momencie, nie dzisiaj, ale pojawi się argument taki, że gdybyśmy mieli spalarnię, to byśmy dużo mniej płacili za te śmieci. Więc też pozwoliłem sobie jakby dowiedzieć się, jak to wygląda. I nieco mniej, ale niedużo mniej, bo zbyt mała część odpadów się nadaje do spalania. Tak że można ubolewać nad tym, że wrocławianie i Gminy okoliczne są nieprzychylni tej instalacji. Natomiast, z drugiej strony do tej pory wszystkie lokalizacje przedstawiane przez inwestorów były na terenach bardzo atrakcyjnych, więc zupełnie nie dziwi mnie, dlaczego mieszkańcy byli przeciwni. Gdybyśmy ewentualnie proponowali to na terenach zdegradowanych przemysłowo, znaczy nie my, ale inwestorzy, to być może taką instalację byśmy mieli w okolicy Wrocławia. Natomiast wszystkie lokalizacje były bardzo atrakcyjne. I jako mieszkaniec też nie

przyłożyłbym ręki do tych instalacji na wspomnianych do tej pory lokalizacjach. Myślę, że to tyle. Tak że mamy wątpliwości co do kwestii wysokości opłat. Wydaje się, że można było zrobić dużo więcej, aby pozycja Wrocławia była inna. Mamy wątpliwości co do systemu naliczania tych opłat, mimo że jest nieco lepiej, wydaje mi się, bo jest uproszczenie, to jednak daleki jest to system od systemów proponowanych przez niektóre polskie samorządy. Czyli systemu, który w dużym stopniu ogranicza patologię po prostu, mówiąc wprost, jeśli chodzi o zaniżanie rzeczywistego zużycia, czy też właściwie inaczej generowaniu odpadów. W związku z tymi wątpliwościami, w związku z innym spojrzeniem na te kwestie będziemy przeciwko tym uchwałom. Dziękuję bardzo.

– Klub Radnych Nowa Nadzieja – Przewodniczący Piotr Uhle – Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Szanowni Goście, Drodzy Mieszkańcy! Dwa tygodnie temu głosowaliśmy budżet miasta Wrocławia na rok 2023. Przewidywaliśmy tam 240 000 000 PLN, czy Pan Skarbnik, Pan Prezydent przewidywał 240 000 000 PLN około na zagospodarowanie i wywóz odpadów. Dwa tygodnie później mamy projekt, który wywraca wszystko do góry nogami. Dzisiaj mówimy o kwocie 405 000 000 PLN w przyszłym roku i do 460 000 000 PLN rocznie rosnącą tę kwotę do roku 2025. Nie można było zmienić w tym budżecie ani przecinka, ani jednej literki. Wszystkie poprawki dotyczące funkcjonowania miasta zgłaszane przez środowiska inne niż koalicyjne zostały odrzucone. Widać było, że ten budżet to jest jednak coś, o co warto walczyć. Dzisiaj okazuje się, że z dnia na dzień można go wywrócić. Głosowaliśmy też dwa tygodnie temu na tej sali stanowisko, apel, który apelował, jako Rada Miejska Wrocławia przyjęliśmy ten apel do Prezydenta Wrocławia, żeby wszystkimi możliwymi środkami i metodami zwiększał dochody budżetowe. Ja wtedy zgłosiłem poprawkę do tej uchwały, do tego apelu „wyłączając z tych wszystkich możliwych metod podwyżki opłat, podatków i danin lokalnych”. Państwo odrzuciliście tę poprawkę. I bardzo szybko widzimy i okazuje się, gdzie i jaka mogłaby być za tym intencja. Szanowni

Państwo, gdzie jesteśmy? Na 10 dni przed końcem roku nie wiemy, ile miasto Wrocław tak naprawdę zapłaci za gospodarkę odpadami w roku przyszłym. Mamy rozgrzebany przetarg, który jest ponawiany i rozstrzygany w trakcie szczytu kryzysu inflacyjnego. Miasto swoją polityką prowadzoną od lat, samo postawiło się pod ścianą wobec brutalnego, moim zdaniem, dyktatu firm śmieciowych, które zabetonowały rynek, ale to nie tylko one. To w jaki sposób rynek we Wrocławiu na Dolnym Śląsku, jeżeli chodzi o zagospodarowanie odpadów, jest kształtowane, to jest wprost polityka miasta jako podmiotu, który w największym stopniu w tym regionie tymi odpadami gospodaruje i ten rynek tworzy. Pan Prezydent Mazur przedstawia propozycje zmian, jak zmienić, jak rozbetonować tę sytuację. Wszystko to jest na przyszłość. Tam są jakieś rzeczy, które są przedstawione w czasie teraźniejszym, ale i tak one mają funkcjonować dopiero w przyszłości, od przyszłego roku. Ja się pytam, co robiliśmy i co miasto robiło przez ostatnie cztery lata, kiedy odpowiadało za tę przestrzeń? Bo naprawdę, można było do tego podejść inaczej, można było zrobić więcej, o czym będę mówił za moment. W efekcie Wrocław będzie miastem, stolicą województwa z najdroższymi śmieciami rozliczanymi w ujęciu osobowym. My możemy oczywiście sięgać do Leszna, możemy sięgać do Wałbrzycha, możemy sięgać do innych mniejszych miejscowości, które przedstawił w tym ładnym wykresie, czy w tej tabelce Pan Prezydent chwilę temu, ale możemy też sięgnąć do miast, które są stolicami województw. Toruń – 28 PLN za osobę, Rzeszów – 27 PLN, Katowice – 26,30 PLN, Poznań – 25 PLN, Lublin – 24,80 PLN, Kraków – 23 PLN, Bydgoszcz – 21 PLN, Kielce – 19 PLN, Olsztyn – 18 PLN, Zielona Góra – 14 PLN. Wszystko to są oczywiście kwoty dotyczące osób, które mieszkają w budynkach wielorodzinnych. Oczywiście można się zasłaniać informacją, że te przetargi zostały rozstrzygnięte wcześniej, ale o tym też porozmawiamy sobie zaraz. Podwyżki, które są proponowane w tym pakiecie uchwał, obejmują szczególnie osoby gorzej sytuowane. Osoby, na które przypada mniejsza powierzchnia mieszkalna niż tych nieco lepiej

sytuowanych. No, taki mamy we Wrocławiu klimat. Za horrendalne opłaty, za horrendalnie wyższe opłaty mieszkańcy otrzymują usługę gorszej jakości, czyli będzie drożej, ale za to będzie gorzej. Rzadziej będzie odbierany papier i plastik, rzadziej będą odpady wielkogabarytowe odbierane. Oczywiście możemy sobie opowiadać historię o tym, w jaki sposób będą odbierane te odpady w sposób interwencyjny. Natomiast system interwencyjny funkcjonuje też dzisiaj. I to wcale nie jest tak, że on funkcjonuje fantastycznie. Teraz będzie tylko gorzej. Mimo że we Wrocławiu mamy ponad 100 000 nowych mieszkańców, mimo że mamy dodatni przyrost naturalny, już niezależnie od salda emigracyjnego, przewiduje się w tych uchwałach, że zmniejszy się strumień odpadów, który u nas jest generowany. W poszczególnych frakcjach wypada to różnie, ale na przykład we frakcji odpadów wielkogabarytowych tych odpadów ma być dwa razy mniej. Mimo tego Pan Prezydent mówi, że płacić będą tylko ci, którzy zanieczyszczają. Niestety te rozwiązania, które tutaj są proponowane, absolutnie tego nie gwarantują. Problem, tak jak był, tak jest i tak po przegłosowaniu tej uchwały będzie. Inne miasta nie mają takiego problemu z rozstrzygnięciem przetargów w szczycie kryzysu inflacyjnego, bo nie skracają, tak jak na skutek decyzji Pana Prezydenta Mazura okresu obowiązywania przetargu. Naprawdę można było ten przetarg ogłosić na dużo dłuższy czas i inne miejscowości, które dzisiaj Pan Prezydent Mazur mówi, że tylko czekają, aż będzie wyższa ustawowa stawka, tak naprawdę dzisiaj muszą się mierzyć nie z rozpisywaniem przetargów i układaniem systemu na nowo, tylko muszą się mierzyć z wnioskami o renegocjację tego systemu, o renegocjację tych umów, które niekoniecznie muszą być przyjęte. Tamte miasta ustawiają się do negocjacji w odpowiedniej pozycji, żeby realizować interesy mieszkańców. Ustawiają się z pozycji siły, a nie z pozycji słabości, bo jeżeli będziemy negocjowali z pozycji słabości z silnymi podmiotami, które betonują rynek, to oczywiście, że będziemy przegrywać. Wtedy pozostanie nam tylko krzyczenie i apelowanie do firm odpadowych, żeby nie drenowały

tak kieszeni wrocławian. Tylko umówmy się, jeżeli mówimy, że mamy tutaj do czynienia z patologicznymi mechanizmami, jeżeli chodzi o rynek, to apele o dobre serce i cofnięcie się przed drenowaniem kieszeni wrocławian będą po prostu czcze, jeżeli chodzi o sukcesy, jeżeli chodzi o efekty. Miasto dodatkowo zorganizowało te przetargi w mało konkurencyjny sposób, ograniczając je de facto do największych graczy. Naprawdę to, co tutaj już padło, wcale nie jest tak, że Wrocław trzeba podzielić na cztery duże sektory. Próg wejścia jest po prostu postawiony dużo wyżej, niż mógłby być. Problemy z tym przetargiem i wiemy to, były już od kwietnia, zresztą problemy były już w poprzednim przetargu, tam było wiele odwołań. Pytanie, czy wyciągnęliśmy na czas odpowiednie wnioski w tym zakresie. Jak czytaliśmy w miejskich mediach, we wrześniu jeszcze tego roku nowy przetarg i nowa organizacja zagospodarowania odpadów miała przynieść miastu realne oszczędności, miała przynieść niższe stawki. Jaki jest efekt? Będziemy mieli stawki podniesione pod korek. Najwyżej, jak tylko ustawa to przewiduje. Jakie to są podwyżki? To są podwyżki od 40 do 175% nawet dla zwykłych mieszkańców. Sytuacje są oczywiście skrajne, gdzie jest więcej mieszkańców na jedno mieszkanie. Całe szczęście tutaj autopoprawka w jakimś zakresie to poprawi. Natomiast przedsiębiorcy, to jest ponad trzykrotne podniesienie tych cen. To przecież będą bankructwa. Możemy się czarować oczywiście o rozłożeniu tego na raty, możemy wskazywać różnego rodzaju mechanizmy. To będą bankructwa, to będą zamykane drobne biznesy, to będzie zamykana gastronomia, będą zamykane sklepy, będą zamykane miejsca, gdzie funkcjonują rzemieślnicy. Porozmawiajmy o tym, jak to jest robione. Głosujemy to tak naprawdę na ostatnią chwilę. Naprawdę za 10 dni mamy Nowy Rok. Jeżeli w taki sposób traktujemy poważne zarządzanie miastem, to ja nie wiem, jak powinniśmy traktować takie naprawdę poważne zarządzanie miastem, bo szczerze mówiąc, mnie się to w głowie nie mieści. Stawiamy się pod ścianą, stawiamy się w tych negocjacjach w pozycji słabości, a nie w pozycji siły. Odbieramy sobie tak naprawdę argumenty.

Te uchwały, które dzisiaj są, nie były przedstawione na Komisji Głównej, która przygotowuje porządek obrad, która była we wtorek w ubiegłym tygodniu. Pojawiły się w systemie eSesja już po tej Komisji Głównej. Komisja merytoryczna, jedna z najważniejszych, Komisja Gospodarki Komunalnej nie została zwołana w zwyczajowym terminie na tydzień przed sesją, w czwartek, przed sesją, tylko została zwołana na wczoraj, na dzień przed. I tak się składa, że została zwołana pięć minut po tym, jak zadzwoniłem do Biura Rady Miejskiej i zapytałem co z tą Komisją? Dodatkowo spółka Ekosystem, w której byłem z interwencją radnego w ostatnich dniach, razem z Jolą Niezgodzką, serdecznie za to dziękuję, konsekwentnie albo odmawiała, albo komplikowała, utrudniała dostęp do informacji i materiałów, które są niezbędne do tego, aby dobrze przygotować się do tej sesji w takim trybie. Przecież umówmy się, projekty uchwał pojawiły się ekstremalnie, ekstremalnie późno. Odpowiedzi na pytania z poniedziałkowej Komisji Budżetu i Finansów otrzymałem od Pana Prezydenta Mazura wczoraj w nocy. I my w tym momencie obradujemy nad tym i zastanawiamy się, co dalej będzie z naszymi śmieciami. Nadal nie znamy realnego algorytmu, na podstawie którego obliczono strumienie odpadów, czyli ile tych śmieci realnie powstanie. Mamy informację, że powstało to na zasadzie analizy historycznej, tylko tak się składa, że analiza historyczna to jedno, a to, że mamy ponad 100 000 mieszkańców we Wrocławiu więcej, to jest drugie, a odpadów rzekomo mamy mieć mniej. Nadal nie znamy szczegółowego algorytmu, na podstawie którego liczono kwoty, które będą kosztowały nas, wszystkie decyzje i działania związane z zagospodarowaniem odpadów. Prosiliśmy o to wielokrotnie. Poza ogólnikami nic nie otrzymaliśmy w tym zakresie mimo wielokrotnych pytań. Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na to, że autopoprawka do systemu, który miał się finansować, który jest optymalnie policzony jeżeli chodzi o koszty, zakłada przecież jednak znaczący ubytek dochodów z tytułu opłaty za gospodarowanie odpadami. A jednak nic, jeżeli chodzi o kwestie uzasadnienia skutków finansowych

do tej autopoprawki nie zostało załączone. To niech świadczy o tym, jak rzetelnie zostało to – rzetelnie, w cudzysłowie oczywiście – jak rzetelnie, to wyliczenie zostało przygotowane. Warto jest na to zwrócić uwagę, warto jest po prostu to analizować. Wiemy natomiast, że w przypadku nieprzestrzegania norm poziomów recyklingu, to nie wykonawcy zapłacą po nowym przetargu, tylko to miasto zapłaci. I oczywiście możemy teraz opowiadać sobie rzeczy o tym, że jeżeli te kary umowne byłyby wpisane również w przetargu po stronie wykonawców, to oni wliczyliby sobie to w koszty przetargu, że tak czy inaczej miasto by zapłaciło. Ale jeżeli nie będzie żadnego mechanizmu, który będzie zachęcał te firmy do tego, żeby jednak przestrzegały tych norm, to nie będzie też de facto żadnego bata na to, żeby wziąć i ograniczyć potencjalne kary, które będzie ponosiło przecież miasto Wrocław. I te kary, te opłaty dodatkowe będziemy płacili, jeżeli tak to będzie zorganizowane. Nie będziemy mieli żadnych innych metod na to, żeby na to wpłynąć. Wczoraj na Komisji Gospodarki Komunalnej wielokrotnie byłem zapewniany – to taka ciekawostka jeżeli chodzi o to, jak przygotowany jest cały ten proces – że w przetargach nie są przewidziane powierzchnie reklamowe na wyklejki na śmieciarkach. Trzykrotnie byłem zapewniany, że nie, że to wszystko, cała edukacja jest po stronie miasta, po stronie Ekosystemu, nie będzie tego w wykonawcach. Dopiero jak przeczytałem fragment specyfikacji warunków zamówienia, to dopiero Pan Prezes i Pan Prezydent trochę się zastanowili nad tym. Szanowni Państwo, to wszystko to są rzeczy, które pokazują, że cała ta propozycja nie dość, że stawia nas w fatalnej pozycji negocjacyjnej, bo przecież nie mamy jeszcze podpisanych umów z wolnej ręki na te pierwsze miesiące w przyszłym roku, że pokazujemy, że jesteśmy gotowi poddać się temu dyktatowi tych dużych firm, to pokazuje też, że zarządzanie stolicą ponadmilionowej aglomeracji stoi na, przynajmniej, dyskusyjnym poziomie. I konsekwencje tego będziecie Państwo płacili co miesiąc, co roku, bo nie mam wątpliwości, chyba że ktoś pójdzie tutaj po rozum do głowy,

że Rada Miejska w takim składzie przyjmie to, co Pan Prezydent tutaj podyktuje. Jakie będą skutki i jaki będzie tego efekt? Po pierwsze mamy chaos. Głosujemy to na dwa dni przed świętami. Skąd ludzie mają mieć czas i energię, żeby zapoznać się z tymi zmianami? To będą bardzo przykre zaskoczenia. To będą tragedie, tak naprawdę, które będą się działy we Wrocławiu. To będzie chaos na naszych podwórkach. To będą dzikie wysypiska. Bo powiedzcie mi, że raz na pół roku to wystarczy i że ten system interwencyjny naprawdę fantastycznie działa, że ludzie wiedzą, że trzeba dzwonić do Ekosystemu, że te 6000 ton odpadów wielkogabarytowych, które ma być odebrane mniej w przyszłym roku, nie trafią do wrocławskich i podwrocławskich lasów, nie będą gromadziły się na naszych podwórkach? Oczywiście, że tak będzie. To będą upadłości przedsiębiorców, o których wspominałem wcześniej, to są naprawdę horrendalne podwyżki. Można z tego wyjść. Przede wszystkim nie możemy pozwolić na przyjęcie tej uchwały. Nie możemy pozwolić na przyjęcie tej uchwały. Możemy się spotkać za tydzień w trybie nadzwyczajnym. Możemy się spotkać za 10 dni w trybie nadzwyczajnym i spróbować dać jeszcze czas na to, żeby to wynegocjować, ale nie z pozycji słabości, w której przegłosowując dzisiaj te uchwały, się stawiamy. Można podpisać doraźne umowy na zagospodarowanie odpadów i zorganizować ten przetarg na nowo. Otworzyć to na możliwość wprowadzenia większej ilości sektorów, większej ilości podmiotów, zwiększyć konkurencyjność, zainteresować być może w urzędzie antymonopolowym. Naprawdę, jeżeli mamy takie zastrzeżenia do tego, że ten rynek funkcjonuje patologicznie, to gdzie jest rola Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Sam Pan Prezydent Mazur wspominał, że powstał oligopol. Naprawdę, wydaje mi się, że Wrocław stać na więcej niż apele do wykonawców, w których przecież jedynym interesem w tym zakresie, bo to są firmy, to nie są organizacje pozarządowe, jest pieniądz, jest zarabianie pieniędzy. Z takimi firmami nie rozmawia się z pozycji słabości. Państwo chcecie nas w takiej sytuacji postawić. Nasza opinia jest negatywna. Jesteśmy gotowi pracować nad tym, być może

nawet w trybie nadzwyczajnym po to, żeby nie dopuścić do tak negatywnych rozstrzygnięć. Dziękuję bardzo.

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

– **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** –
opinia pozytywna

– **Komisja Zrównoważonego Rozwoju, Architektury i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Bartłomiej Ciążyński: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Dyrektorzy, Wysoka Rado! Pozwolę sobie rozpocząć od pewnej takiej polemiki z Prezydentem Mazurem. W mojej skromnej ocenie to nie jest sytuacja tzw. czarnego łabędzia, czyli zdarzenia nieuchronnego, którego nikt nie przewiduje, tylko raczej sytuacja zdarzenia, o którym niektórzy mówią szarego nosorożca, czyli sytuacja, owszem, nieuchronnego, ale przewidywalnego, tylko nikt za bardzo nie chciał go przewidzieć. Dlaczego? Dlatego, że myśmy przecież wiedzieli, że Wrocław będzie miał więcej mieszkańców, myśmy wiedzieli, że odpady, wywóz odpadów nawet przed drożyzną to będzie rynek, który będzie się rozwijał i ta usługa komunalna będzie coraz droższa. A co najważniejsze, konstruując wiele lat temu ten system w ten sposób, jak on wygląda teraz, czyli outsorsując tę usługę komunalną na zewnątrz, wiedzieliśmy, że firmy po prostu będą chciały na tym zarobić. A być może powinniśmy przewidzieć wtedy wiele lat temu, że będą stosować praktyki, które nie do końca rynkowo są uczciwe. Dlatego tutaj taka polemika, może akademicka, ale zostawiam to. Ten system, który obowiązuje we Wrocławiu, w mojej ocenie, wymaga po prostu zmiany, bo się nie sprawdził. System, który zasadza się, w mojej ocenie, na dwóch filarach. Pierwszy to jest to,

co powiedziałem, czyli zlecenie tej usługi podmiotom prywatnym, tylko i wyłącznie podmiotom prywatnym, jest do zmiany, dlatego że podmioty prywatne po prostu chcą zarobić, a Gmina nie musi zarobić, a nawet w tej sytuacji nie może zarobić po prostu na tej usłudze. Poza tym, tak jak powiedziałem, podmioty prywatne mają tendencję szczególnie duże do stosowania praktyk, które nie do końca są czasami uczciwe. Po drugie, ten system zasadza się na tym mieszanym rozliczeniu osoba i metr kwadratowy, który po pierwsze nie jest jasny, nie jest klarowny. A po drugie nie jest sprawiedliwy, dlatego że promuje, bez kontroli tego, promuje sytuację, w której niektórzy właściciele nieruchomości nie zgłaszają wszystkich mieszkańców, a tym samym w konsekwencji niektórzy płacą za wywóz śmieci za innych. Te dwa filary powodują, że ten system, w mojej ocenie, trzeba zreformować. I ta przyszła polityka śmieciowa, odpadowa, bo mówmy o odpadach, bo to jest dobro a nie problem. Ta przyszła polityka odpadowa powinna, w mojej ocenie, zasadzać się na trzech rzeczach, na trzech filarach, na trzech wartościach, powiedzmy. Wszystkie, tak się złożyło, że na literę S, czyli nazywam to zasadą trzech S. Po pierwsze, system sprawiedliwy, już o tym krótko powiedziałem. System sprawiedliwy, czyli system taki, który nie pozwala na takie śmieciowe cwaniactwo. Po prostu trzeba poprzez kontrolę zużycia wody, a mamy taką techniczną i od niedawna prawną możliwość kontrolowania, ile osób jest na nieruchomości poprzez spółkę wodociągową, poprzez zużycie wody. Po drugie, ten system musi być solidarny, czyli chronić osoby, które są najuboższe i duże rodziny, które po prostu na systemie liczącym od osoby tracą, będą płacić więcej. Dlatego dziękuję za przyjęcie mojej i Radnego Młyńczaka propozycji jako autopoprawki, czyli tych systemów osłonowych dla rodzin wielodzietnych i osób najuboższych. Po trzecie wreszcie i ostatnie, trzecie S to samodzielność. Z tych powodów, o których powiedziałem wcześniej, gmina powinna dążyć do utworzenia własnego podmiotu, do utworzenia własnych elementów tego systemu, bo gmina nie musi na tym zarabiać, a podmioty prywatne po prostu muszą. Taka jest

logika rynku. Dziękuję pięknie.

Radny Piotr Maryński: Szanowni zgromadzeni, ja powiem tak. Święta się zbliżają. Jestem zdumiony i nie sądziłem, że tak blisko tutaj do szanownego przedmówcy opinię wygłoszę tutaj za chwilę, więc tym bardziej się cieszę. Oczywiście tutaj dziękuję za wsparcie przedmówcy de facto w moim poprzednim głosie, czyli jest system uzależniony od zużycia wody. Jedyny możliwy chyba najsprawiedliwszy system utrudniający kombinacje w sposób, nazwijmy to, maksymalny. Tak że pełna zgoda. I teraz powiem. Też się oczywiście zgadzam z tą diagnozą, że ten system, który jest, czyli rzucenie wszystkiego na barki zewnętrzne, no to nie jest szczęśliwe rozwiązanie, czego dzisiaj efekt mamy. No proszę Państwa, to ja przypomnę tym, którzy pamiętają wcześniejsze czasy. Było takie przedsiębiorstwo jak Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania MPO. Miejskie przedsiębiorstwo, które tym zagadnieniami się zajmowało. Niestety nieszczęśliwie na fali sprzedawania wszystkiego sprzedane w 2013 roku, jeżeli się nie mylę chyba. I stąd, jakby, dzisiejsze żniwo tych błędnych decyzji zbieramy. Podobnie sytuacja miała się z Miejskim Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej, gdzie dzisiaj firma Fortum dyktuje warunki. Firma zewnętrzna, ale to, jakby, tendencja a nie meritum sprawy. W każdym razie, ja zachęcam i także tutaj, jakby na tej fali swojej dobrej woli i włączenia się w działania. Ja mam z racji swojego też doświadczenia zawodowego trochę doświadczeń związanych z branżą, że tak powiem, odpadową, zagospodarowania odpadów, więc z punktu widzenia tej branży i z mojego punktu widzenia, odpad to także jest towar, produkt. To można sprzedać. Zatem, proszę Państwa, tutaj w nawiązaniu do przedmówcy i do tych moich tutaj też związanych z tym, że nie wolno się pozbywać dóbr, ale trzeba nad nimi panować. W związku z tym może czas najwyższy, żeby rozważyć ścieżkę działania i spowodować to, że miasto zacznie się zajmować swoimi odpadami. Być może nie trzeba robić wszystkiego naraz. Zajmijmy się chociażby na próbę zagospodarowaniem jednej z frakcji odpadów. Z mojego punktu widzenia najbardziej, moim zdaniem,

interesującą i najbardziej drogą, a mianowicie elektroodpady. To jest coś, co każdy z nas wytwarza, telefony komórkowe, sprzęt AGD itd. Jak Państwo doskonale wiecie obecny system jest taki, że możemy to zawieźć do PSZOK-a, właściwie do dwóch albo ładuje to wszystko na śmietniku lub w różnych zbiórkach. Tak więc zachęcam i tu też stawiam się do dyspozycji w pracach nad tym nad powrotem do zajmowania się odpadami. Proszę Państwa, czym różni się, tutaj trochę pytanie retoryczne oczywiście, różni się zaopatrzenie mieszkańca w wodę, ale czym różni się odbiór śmieci? No też niewiele. To są strategiczne elementy funkcjonowania miasta, funkcjonowania mieszkańców w mieście. Jeżeli nie ma wody, jest katastrofa. Jeżeli śmieci nie są odbierane, to także jest katastrofa w mieście. Doskonale Państwo znacie pewnie przykłady z miast włoskich, gdzie długotrwałe strajki, czy też inne tam kombinacje mafijne spowodowały zaniechanie odbioru odpadów. I zaczynają się poważne tarapaty i poważne problemy. Panie Przewodniczący, teraz też z góry uprzedzę, że jeżeli to możliwe i będę mógł potem jeszcze zabierać głos, to nie chciałbym przyspieszać. Odniosę się teraz do zmiany regulaminu, który nastąpił i ceny, którą już Pan Prezydent Mazur zechciał, jakby, przedstawić. To ja tylko zwracam uwagę na jedną rzecz. Kwota 41 PLN. Dam przykład swój, ja płaciłem do tej pory 25 PLN za wywóz odpadów. Od tego będę płacił 41 PLN. I teraz uwaga. Do tej pory papier z mojego osiedla wielorodzinnego był odbierany raz na dwa tygodnie, a będzie raz na cztery tygodnie. Wokół mnie jest kilka pizzerii, ileś Żabek. I ilość papieru, kartonów, które są z opakowań, po prostu jest dramatycznie duża i już dzisiaj są z tym problemy. Tak że trudno mi sobie wyobrazić, jak to będzie funkcjonować, a gabaryty, proszę Państwa, to do tej pory mieliśmy sześć razy w roku odbiór gabarytów. Teraz będziemy mieć tylko dwa razy w roku. I teraz ja mam bardzo poważny kłopot, bo co do zasady jestem, ta zmiana jest dobra, ale teraz, jak ja mam wytłumaczyć swojemu wyborcy, który mnie wybierał, mieszkańcom mieszkającym dokoła, że będą płacić, założmy nie 25, a 41 PLN, a będzie ta usługa zawężona. No ja mam bardzo poważny

z tym kłopot. Na tę chwilę dziękuję, ale jeszcze pozwolę sobie później zabrać głos. Dziękuję bardzo.

Radny Andrzej Kilijanek: Szanowni Państwo, rzadko jest tak, dlatego warto to, uważam, w tym punkcie podkreślić, że w zasadzie, ze wszystkimi przedmówcami mógłbym się zgodzić, z wyjątkiem jednego zdania.

Z wyjątkiem zdania, że nie jest to uchwała Pana Prezydenta, bo nawet zgodnie z porządkiem obrad wnioskodawcą jest Pan Prezydent. I tutaj słowo też do Piotрка Uhlego, który powiedział, że Prezydent Mazur odpowiedział w nocy na jego zapytania. No to akurat uważam, że to powinno być przedstawienie w formie komplementu, bo uważam, że mamy do czynienia z sytuacją kryzysową i nie powinniśmy pracować w trybie ośmiogodzinnym i do domu, tylko jednak trochę więcej wysiłku w to włożyć. No ale dlatego, że to jest sytuacja kryzysowa, to jest sytuacja poważna. Uważam też, że Prezydent Sutryk powinien z nami dzisiaj tutaj siedzieć i być gotowy do tego, aby na nasze ewentualne pytania, czy też pytania mieszkańców, które zadawali, nam odpowiadać. Jedno z tych pytań, z tych problemów zostało dzisiaj rozwiane dzięki poprawce Radnego Młyńczaka, Radnego Ciężyńskiego. Ale powiem w ten sposób. Te problemy, o których mówił Radny Ciężyński, to są problemy, które się nawarstwiały od prezydentury Pana Zdrojewskiego, przez Dutkiewicza i teraz Jacka Sutryka i trudno, jakby, temu faktowi zaprzeczyć. Ale faktem jest też, że minęły cztery lata, a my dzisiaj mówimy, kiedy stoimy przed trudną decyzją, gdzie o 200 000 000 PLN wzrosną nam koszty obsługi odpadów we Wrocławiu, dzisiaj mówimy, że potrzebna jest zmiana systemu.

No to można powiedzieć, licząc tylko kadencję tego Pana Prezydenta, że cztery lata za późno. Bo jak wiemy wszyscy, ten oligopol, który jest, jest trudny, jest trudnym partnerem, bo musi to być nasz partner, tak naprawdę. Ja mam propozycję do Państwa Radnych taką: odrzućmy dzisiaj wszystkie te cztery uchwały, dlatego że przez ostatnie trzy miesiące Pan Skarbnik tłumaczył nam, że mamy bardzo dobry budżet, budżet bezpieczny, budżet skrojony na potrzeby mieszkańców i taki, który nie nosi

za sobą żadnego ryzyka dla miasta. Jednocześnie tłumacząc nam, że nie uwzględnił pomocy 200 000 000 PLN od państwa, które mieliśmy uzyskać w ramach rekompensaty. Więc te 200 000 000 PLN, które dzisiaj w uchwale, w poprawce trafiają do naszego budżetu od Rządu Prawa i Sprawiedliwości, też od Skarbu Państwa, potraktujmy jako wyrównanie tej szkody, która się nawarstwiała przez lata we Wrocławiu i dajmy sobie rok na rzetelne procedowanie problemu. Bo dzisiaj gasimy pożar. Dzisiaj nie szukujemy żadnego rozwiązania, tylko gasimy pożar i musimy go ugasić dwustoma milionami. Wykorzystajmy te pieniądze, które już są w systemie. Dziękuję bardzo.

Radna Agnieszka Rybczak: Szanowni Państwo, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Bardzo dziękuję za głos. Pozwolicie, że trochę się wesprę tym, co sobie przygotowałam, żeby żadna ważna kwestia mi nie umknęła. Otóż, jako Radna wybrana z list Koalicji Obywatelskiej, z Platformy Obywatelskiej chciałabym do tej trudnej sytuacji dodać kilka słów komentarza. Otóż, po pierwsze, w mojej ocenie, miasto do tematu odbioru odpadów podeszło, mimo tych różnych gorzkich słów, które tutaj padły, podeszło kompleksowo i odpowiedzialnie. I niestety już ten pierwszy unieważniony w lipcu przetarg pokazał, z jak dużą skalą tych podwyżek będziemy musieli się zmierzyć. I oczywiście powodów tej trudnej sytuacji jest co najmniej kilka, bo borykamy się wciąż z rosnącą inflacją, za którą, jak wszyscy wiemy, tylko częściowo odpowiada wojna w Ukrainie. Mamy rosnące ceny paliwa, rosnące koszty energii, rosnące ceny kosztów pracy. I to właśnie pochodną tych wszystkich czynników są rosnące koszty odbioru i przetwarzania odpadów komunalnych. I po drugie. W tej trudnej przecież sytuacji, bo dla wielu naszych mieszkańców, dla wielu przedsiębiorców, to są wysokie podwyżki. Więc apeluję szczególnie gorąco o to, aby zwrócić uwagę na tych właśnie, którzy mogą mieć trudności z regulowaniem swoich zobowiązań. I chodzi tutaj zarówno o mieszkańców, jak i naszych wrocławskich przedsiębiorców. Zwłaszcza tych mikro i małych prowadzących często niewielkie rodzinne biznesy, a przecież już mocno

doświadczonych przez pandemię, doświadczonych przez lockdowny. Wszyscy obserwujemy, jak wiele tych drobnych podmiotów z naszego lokalnego wrocławskiego rynku zniknęło. I nie chciałabym, aby ten kolejny dokładany ciężar w postaci tych opłat za odpady okazał się przysłowiowym gwoździem do trumny kolejnych skromnych wrocławskich działalności. I chciałabym w tym miejscu zwrócić się do Pana Prezydenta, bo mamy wprowadzone z inicjatywy Michała Młyńczaka i Bartka Ciężyńskiego pewne programy osłonowe. I bardzo dobrze, że one się pojawiły. Myślę, że mogłoby w tej sprawie pomóc jeszcze powołanie takich dedykowanych zespołów złożonych z kilku osób, które mogłyby w sposób sprawny i szybki reagować na te wszystkie problemy zgłaszane przez mieszkańców i przedsiębiorców. I nie chodzi mi tutaj tylko i wyłącznie o te problemy finansowe, tylko również o to, żeby się nie okazała sytuacja taka, że rzeczywiście gdzieś nam te śmieci, mimo podejmowanych różnych działań i dobrej woli, którą przecież mamy, żeby się jednak nie okazało, że te śmieci gdzieś nam zalegają. Żeby te interwencje były jednak szybkie i sprawne, bo nie wiem, kto z Państwa mógł to jeszcze obserwować, ale każdy, gdzie ktoś mieszka na osiedlach, gdzie są wystawiane pojemniki na te odpady wielkogabarytowe, no nieraz jest tak, że z nich się po prostu wylewało, przelewało, a odbiory były częstsze niż te, o których mówimy teraz. Są PSZOK-i. I to dobrze, że one są. One działają dosyć sprawnie, tylko chciałabym z tego miejsca też zaapelować, żeby może się jednak przyjrzeć. Może dałoby radę wydłużyć nieco godziny, jeszcze wydłużyć godziny pracy tych punktów. Bo mieszkańcy rzeczywiście chętnie z nich korzystają i te odpady sami tam odwożą. I mam jeszcze taki jeden pomysł, być może dałoby radę go też wprowadzić. I poza godzinami, czy pracy tych PSZOK-ów, gdyby był wystawiony kontener, który byłby dostępny, do których mieszkańcy mogliby po prostu te śmieci odkładać, wyrzucać, a te odpady byłyby później segregowane po prostu przez pracowników punktów, to też mogłoby spowodować, żebyśmy nie mieli tych śmieci na naszych podwórkach i ulicach. I po trzecie. Tej trudnej sytuacji nie

poprawia też otoczenie prawne, w jakim funkcjonują podmioty zajmujące się odbiorem i przetwarzaniem odpadów. Bo mamy do czynienia z niedoprecyzowanymi przepisami na poziomie ustaw z chaotycznymi zmianami, z licznymi nowelizacjami. I na zakończenie, szanowni Państwo. Decyzje o podwyżkach dla mnie osobiście nigdy nie są łatwe. I choć dziś czuję się w obowiązku, rozumiejąc całą sytuację, zagłosować za pakietem tych wszystkich uchwał, które dotyczą odbioru odpadów, to mimo wszystko wierzę, że rozwiązania proponowane również na przyszłość, te, o których wiele mówił Pan Prezydent, pozwolą z czasem na obniżanie tych stawek za odbiór odpadów. Bardzo dziękuję.

Radny Tomasz Motyka: Szanowni Państwo, pozwolę sobie zabrać głos w tej dyskusji. Tematyka, którą się dzisiaj zajmujemy, jest tematyką bardzo trudną i tematyką, którą będziemy się zajmowali przez najbliższe lata. Natomiast, tak tytułem jeszcze sprostowania tego, co Pan Radny Kilijanek powiedział, że nam Rząd PiS 200 000 000 PLN przekazał. To nie jest to prawda, ponieważ są to pieniądze wrocławian i wrocławianek, które nam się po prostu należą, a nie dlatego, że Wyście nam cokolwiek dali. Więc proszę nie opowiadać, a jeszcze dodatkowe kolejne 200, bo tam było 400, tak? Więc na razie 200, za rok 200, będziemy mogli mówić o tej rekompensacie. Teraz, jeśli chodzi o temat związany z samą gospodarką odpadami, to to jest temat, bym powiedział, przede wszystkim, my jako mieszkańcy, jako obywatele kraju zużywamy więcej śmieci. I będziemy zużywać tych śmieci więcej, jeżeli będzie wzrost PKB. Ta konsumpcja rośnie, tych śmieci jest coraz więcej z roku na rok. Dlatego też i cena za gospodarkę tymi śmieciami niewątpliwie będzie rosła. I to tutaj rozwiązań jest wiele. Natomiast ja bym chciał zwrócić uwagę na brak regulacji, które niewątpliwie implikują problemy systemu gospodarki odpadami. Przede wszystkim brak ustawy o rozszerzonej odpowiedzialności producenta. Tej ustawy w tej kadencji Sejmu raczej już nie będzie. A brak tej ustawy, brak tej regulacji powoduje wzrost kosztów, ponieważ producenci nie chcą dołożyć się do systemu gospodarki odpadami. Jesteśmy jednym

z nielicznych krajów w Unii Europejskiej, który za jedną tonę plastiku prowadzonego??? płaci się około kilkunastu do kilkudziesięciu euro, a w większości krajów te stawki są po kilkaset euro. W Austrii chociażby, 700 EUR. Kolejna sprawa to system depozycyjno-kaucyjny. Też nierozwiązana Wasza sprawa. Ostatnio został odwołany Minister Ozdoba. Pewnie do kosza wrzucona ustawa przed wyborami, ponieważ i zarówno ustawa ROP, jak i system depozycyjno-kaucyjny są inflacjogenne. Nie zrobicie tego przed wyborami, ponieważ boicie się spadku poparcia wyborców. I teraz, przechodząc do naszego projektu uchwały, ja bym chciał tutaj uzupełnić to, co powiedział Pan Prezydent Mazur, à propos tego, że poza systemem zostaje 10 000 000 ludzi. To są dane właściwie przygotowane przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Opolu, bo ona się zajmowała tu tą tematyką trudną, ponieważ już w 2018 roku ubytek całego sektora gospodarki odpadami to 460 000 000 PLN. Ale już w roku 2021 to kwota 760 000 000 PLN. W całości 11 000 000 000 PLN, 760 jest poza systemem, jakby tych pieniędzy w systemie nie ma. Dodatkowo trzeba tutaj podkreślić to, że mamy uchodźców. To jest bardzo duża grupa osób, które oprócz tego, że mieszkają, pracują, to też i generują odpady. No chcąc nie chcąc, tych odpadów mamy więcej. I to jest dodatkowy koszt dla też i naszej Gminy. I tutaj à propos rozwiązania, które w tej jednej z tych uchwał jest, to jest rozwiązanie, które jest, w mojej ocenie, najbardziej sprawiedliwe. Ponieważ ono tutaj uwzględnia ten system i posiłkuje się w głównej mierze tym systemem ELUD. I tutaj nie zgodzę się z niektórymi Radnymi, że akurat system oparty o zużycie wody jest najlepszy. On się nie sprawdził. On jest bardzo dobry jako system posiłkowy. Natomiast na tym systemie oparte były wyliczania w Warszawie i Warszawa się z tego wycofała. On jest dobry, ale nie jest tak dobry, jak na przykład system, tak jak tutaj zostało zaproponowane, czyli ELUD plus ewentualnie pobór wody, zużycie wody, jak najbardziej. Tutaj jeszcze chciałbym odnieść się do jednego Radnego, który wymienił ceny kosztów śmieci w dużych aglomeracjach. To jest Kraków, Poznań i bodajże Gdynia

albo Gdańsk, tam są najmniejsze. No szanowni Państwo, są najmniejsze, dlatego że te właśnie miasta posiadają termiczny zakład przekształcenia odpadów. I mało tego, w Krakowie czy w Poznaniu to 30% energii cieplnej zasila system. A my tego nie mamy i dlatego mamy teraz też problem. Dziękuję.

Radny Dariusz Piwoński: Dzień dobry, Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie i Szanowni Państwo Radni! Ja bym chciał nawiązać do słów też dwóch moich przedmówców. I chciałbym się zapytać o taką rzecz. Wiemy, że system jest oparty na tym, że ściągamy te opłaty ze względu na ilość metrów kwadratowych mieszkania bądź budynku i osób zamieszkałych. Chciałem się w związku z tym zapytać, ile osób tak naprawdę o ten system ściekalności we Wrocławiu zapłaciło za śmieci? Pytanie, czy jest możliwość poprawy tego systemu ściekalności ze względu na to? Bo wtedy, oczywiście, jeśli byśmy ściągnęli dużo więcej środków od mieszkańców, byśmy mogli oczywiście z budżetu, jakby, znaleźć na to środki. No i te podwyżki, by nie były tak wysokie. Z tego, co mi wiadomo, to Wrocław zamieszkuje około 1 000 000 mieszkańców, nieoficjalnie. Więc w związku z tym, jeśli ten pobór opłat jest, nie wiem, na jakim poziomie, do mnie docierały informację, że na poziomie 50%, to trzeba sobie zdać sprawę, że tak naprawdę co drugi mieszkaniec Wrocławia, który powinien zapłacić za ten odbiór odpadów, nie płaci. Więc pytanie, czy to jest prawda? I czy ten system można zmienić tak, o czym wspomniał też Pan Radny Piotr Maryński, ze względu na zużycie wody tych mieszkańców Wrocławia? Bo to pokazuje realną ilość zamieszkałych mieszkańców naszego miasta. Dziękuję bardzo.

Radny Dominik Kłosowski: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! My na Lewicy rozmawialiśmy dosyć długo na temat tej sytuacji, w której się znaleźliśmy. I uważamy, że w najbliższym możliwym czasie powinniśmy powołać podmiot, który będzie prowadził gospodarkę odpadami dla swoich mieszkańców. Czyli, żeby miasto nie kupowało tej usługi, tylko samo to

prowarodziło. Gmina powinna być samodzielna w wykonywaniu tego zadania. Ten system musi być sprawiedliwy i szczelny. Na razie mamy zaproponowane rozwiązanie mieszkańca i weryfikacji wodą. To jest bardzo rozsądne. I to rozwiązanie poprzemy. Natomiast musimy skupić się na tym, żeby ochronić największe rodziny, duże rodziny, gdzie w tym gospodarstwie jest dużo osób, dużo dzieci, gdzie rodzice ponoszą bądź opiekunowie duże koszty utrzymania, duże rodziny. I tutaj trzeba tych ludzi ochronić, ale też osoby mniej majątne, przed tymi wysokimi opłatami. Ja się zastanawiam, co się stało, że z 230 000 000 PLN firmy zażądały 430 000 000 PLN? To rodzi różnego rodzaju domysły. Ja tutaj nie chcę tego rozwijać, ale coś jest tutaj nie tak. Ten pomysł, który przedstawiliśmy, czyli, żeby Gmina sama zajmowała się tą gospodarką, jest w wielu gminach realizowany od wielu lat. A najlepszym przykładem porównywalnego miasta do prowadzenia takiej działalności jest Kraków, gdzie jest Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania, które działa i działa na rzecz mieszkańców z dobrym skutkiem. Natomiast oprócz tego, że powrócimy do takiego systemu, musimy też naprawdę rozpocząć debatę nad nowoczesnymi systemami do przetwarzania odpadów, które przystają do dzisiejszych czasów, które są rozwiązaniami powszechnie stosowanymi na świecie i na które są środki z Unii Europejskiej. Bardzo dziękuję.

Radny Andrzej Kilijanek: Ad vocem. Pełna zgoda z Radnym Kłosowskim. Natomiast chciałem się odnieść do głosu Radnego Motyki. I nie będę mówił o tym roszczeniowym stanowisku Pana Radnego, tylko o tej drugiej części wypowiedzi, czyli o tym, dlaczego w Poznaniu czy w innych dużych miastach mamy tańsze śmieci? Szanowni Państwo, teoretycznie do 35% odpadów jesteśmy w stanie utylizować w takich zakładach. W praktyce pewnie do 20, jak mi powiedział wczoraj jeden pan profesor. Więc nawet gdyby, to się nie przekłada na 1/5 mniej, ale nawet gdyby się przekładało, to i tak mielibyśmy jedne z najdroższych śmieci w Polsce. Więc proszę na tym etapie i przy tej tragedii, która ma miejsce dzisiaj, proszę po prostu rzetelnie podchodzić do informowania mieszkańców, bo to, co powiedziałeś,

było po prostu nieuczciwe. Dziękuję.

Radny Tomasz Motyka: Ad vocem. No to muszę Pana zdziwić, ponieważ Pan mówi, że 20%. I profesor miał rację, że Panu tak powiedział, dlatego że reszta tych śmieci ma być zrecyklingowana a nie spalona. I dobrze Panu powiedział, tylko Pan źle zrozumiał wypowiedź pana profesora i Pan wprowadza kogoś w błąd, tak mówiąc.

Radna Jolanta Niezgodzka: Dziękuję. Panie Przewodniczący, kilka razy tutaj pojawiało się w dyskusji, że ten system, który mamy dzisiaj, daje duże pole do naruszeń. Tylko pytanie, czy ten, który proponujemy teraz, nie będzie dalej na to pozwalał, czy to będzie sprawiedliwy i rzeczywiście solidarny system? To bardzo trudno powiedzieć, bo te proponowane zasady mogą spowodować, że właściciele nieruchomości będą zgłaszali, że w danym lokalu mieszkają na przykład dwie osoby, kiedy w rzeczywistości będą mieszkali trzy czy cztery. I pytanie, bo może ja po prostu nie mam takiej wiedzy, do Pana Prezydenta: w jaki sposób my to będziemy, ewentualnie weryfikować? I czy będziemy mieć jakieś narzędzia, czy mamy jakieś narzędzia, co do tego, żeby egzekwować to, jeżeli będziemy wiedzieli, że w rzeczywistości w danej nieruchomości mieszka, w danym lokalu na przykład kilka osób, a zgłoszona jest jedna? Bo ja nie chcę tutaj oczywiście zakładać i nie zakładam tego, że mieszkańcy chcą oszukiwać, tylko po prostu musimy mieć na uwadze to, że może się zdarzyć taka sytuacja, że w rzeczywistości okaże się, że mamy, nie wiem, kilkanaście tysięcy na przykład mieszkańców mniej, biorąc pod uwagę jeszcze to, że jesteśmy też w kryzysie związanym z wojną w Ukrainie. I też w tej trudnej sytuacji gospodarczej mieszkańcy będą szukali oszczędności tam, gdzie mogą. Te podwyżki są naprawdę bardzo, bardzo wysokie. I wzrost z 25 PLN na 41 PLN oczywiście, biorąc pod uwagę to, że segregujemy odpady, i jeszcze pomnożone przez liczbę osób w danym gospodarstwie, to może być wydatek, na który po prostu wiele rodzin sobie nie będzie mogło teraz pozwolić. I pytanie też do Pana Prezydenta,

czy rozważali Państwo uzależnienie tej opłaty wyłącznie od zużycia wody? Jeżeli nie, to proszę o konkretną odpowiedź. Jeżeli tak, to chciałabym poznać jakieś protokoły ze spotkań, notatki, ewentualnie jakieś analizy, ekspertyzy, które na ten cel były opracowane, na podstawie których podjęto decyzję, że jednak nie będzie to wyłączna podstawa poboru tych opłat. Pan Prezydent mówił też o tym, że też te firmy oczekują mniejszej częstotliwości, tylko to trochę nijak ma się do tego, ile odpadów produkujemy we Wrocławiu. Dla mnie ta zmiana dotycząca odbioru gabarytów jest naprawdę bardzo istotna. I to jest szczególnie dotkliwy problem w centrum miasta. Odbiór gabarytów raz na pół roku, to jest naprawdę bardzo mało. Pytanie, czy Państwo konsultowali tę zmianę z, nie wiem, z mieszkańcami, z Radami Osiedli, czy chociaż z tymi Radami, które znajdują się w centrum miasta, Kleczków, Ołbin, Nadodrze, Gajowice, Przedmieście Świdnickie? Czy Państwo się konsultowali, pytali jak wygląda problem z gabarytami w centrum miasta? Bo ja mam od mieszkańców cały czas takie informacje, że na podwórkach cały czas walają się jakieś kanapy, sofy, meble. I niestety mieszkańcy też nie stosują się do harmonogramu odbioru tych odpadów. Bardzo często nie dzwonią z prośbą o podstawienie tych kontenerów i te śmieci lądują na podwórkach. One są tam przechowywane. Interwencje nie są odbierane, ale wiemy, że ten system interwencyjny też nie jest idealny. To, że przewidujemy, że odbierzemy mniejszą ilość odpadów gabarytowych, to też jest niestety jakieś nieporozumienie, bo nas jest więcej we Wrocławiu. I nie wiem, skąd jest założenie, że będziemy tych gabarytów produkować mniej. No i gdzie te łóżka, te meble, te gabaryty mają trafić? One mają być wywiezione do lasu, czy mają wylądować w piecach? Bo to jest problem, z którym będziemy się za chwilę mierzyli. Więc ja chciałabym też zapytać, na jakiej podstawie Państwo podjęli decyzję o tym, żeby gabaryty odbierać raz na pół roku, żeby zmniejszyć częstotliwość odbioru papieru i plastiku? I czy ta zaproponowana zmiana jest poparta jakimiś analizami, ekspertyzami, jakimiś wyliczeniami, nie wiem, jakimiś monitami, rozmowami z

mieszkańcami, czy z Radami Osiedli? Bo to jest bardzo istotny problem. Dziękuję.

Radny Mirosław Lach: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Prezydencie! Ja parę słów, może inaczej, system funkcjonuje już lat 10. Do tego momentu ten system sprawował się, i to mówię z całą odpowiedzialnością, dobrze. Dobrze, z jednej strony, jeżeli chodzi o jakość. Może gorzej, jeżeli chodzi o system funkcjonowania mieszkańców w tym systemie, ale jeżeli chodzi o jakość funkcjonowania tego systemu, to muszę powiedzieć z pełną odpowiedzialnością, że funkcjonował dobrze. Teraz jesteśmy w sytuacji całkiem innej, bardzo trudnej, z tego tytułu, że w dniu dzisiejszym będziemy musieli podjąć decyzję o znacznej podwyżce i obciążeniu jakby wszystkich naszych mieszkańców dość dużą opłatą, z którą, szczerze mówiąc, wszyscy się za bardzo nie chcemy zgodzić, ale z drugiej strony zadajemy sobie pytanie, no co można zrobić, czyli porozmawiamy o przyszłości. Pan Prezydent w tym swoim ostatnim wystąpieniu o tej przyszłości właśnie mówił. I my w tej chwili powinniśmy się zająć tą przyszłością, bo na tym etapie jesteśmy w tym miejscu, w którym jesteśmy, przyszłość nasza, myślę, już została tu powiedziana, że od następnego przetargu już nie będzie czterech sektorów w naszym mieście. Od następnego przetargu idziemy w kierunku tym, że będzie co najmniej 12 takich sektorów, a co to spowoduje i dlaczego chcemy podzielić to miasto na 12 sektorów? Spowoduje to to, że inne firmy będą mogły wejść też na nasz rynek, no i zwiększymy tym konkurencyjność z tego tytułu, że jednak w tej chwili wiemy, te cztery sektory, które są, no to te firmy muszą jednak mieć jakiś tam za sobą kapitał, organizację inną i większą, a my zwiększając zakładamy te sektory, zwiększymy na pewno system konkurencyjności. Teraz, przechodząc do tego, ponieważ opłata, szanowni Państwo, składa się jakby z dwóch elementów. Jeden element to jest dajmy zbiórka tych naszych wszystkich odpadów, a drugi element, który kształtuje tę cenę, którą dzisiaj będziemy przyjmowali, to są RIPOK-i, które przyjmują, przetwarzają te wszystkie nasze odpady

komunalne. I tutaj, że my z jednej strony zwiększamy konkurencyjność poprzez to, że zwiększymy ilość tych naszych regionów, to z drugiej strony, to co powiedział nawet Pan Radny Maryński, żeby wrócić do takiej firmy jak MPO. Ona teraz się nazywa Ekosystem, czyli spowodować to, żeby Ekosystem w przyszłości zajął się jednym, dwoma, czy trzema sektorami. Spowoduje to również to, że ta konkurencyjność zostanie zwiększona, ale spowoduje to również to, że będziemy mieli jasny obraz sytuacji, ile nas to kosztuje. A w przyszłości może rozszerzyć całą tę działalność w zależności, jak pokaże nam życie, jak będziemy funkcjonowali w przyszłości. No i nie ulega żadnej kwestii, jak już powiedziałem, że drugim elementem ceny jest ta instalacja. No to trzeba rozmawiać z sąsiednimi gminami o stworzeniu takiego systemu, czyli takiego RIPOK-u, gdzie jakimś udziałowcem będzie np. gmina, czy też sąsiednie gminy, ale również np. spółdzielnie mieszkaniowe, też bardzo chętnie, zakładamy, będą w takim biznesie, zakładamy, uczestniczyć, z tego tytułu, że widzimy, że jest to bardzo duży, jest to jakby z drugiej strony bardzo duży pieniądz, krótko mówiąc, który jednak nasi mieszkańcy muszą zapłacić. Dwie rzeczy jeszcze na końcu takie dość szybkie. Uważam, że miasto nie powinno występować z pozycji siły w negocjacjach z tymi firmami, bo nie o to tu chodzi. My musimy występować jako partnerzy i myślę, że w tym kierunku zmierzamy. Ostatnia rzecz, o której chciałem powiedzieć, bo tutaj była taka wzmianka odnośnie Komisji Gospodarki Komunalnej. Ja, dlaczego akurat Komisja była w takim terminie, a nie w takim jak zawsze, się okazuje, że... Czyli chciałem się odnieść jeszcze do tego, bo życie jest tak dynamiczne, że konsultując to z innymi członkami, nie z wszystkimi, ale z innymi członkami Komisji, doszliśmy do wniosku, że no tyle rzeczy się przez tydzień zmienia, że jest to Komisja, która powinna jakby jak najbliższej sesji obradować i dlatego podjąłem taką decyzję. Jeszcze tylko odniosę się do tej przyszłości, o której mówił Pan Prezydent. Pan Prezydent jasno wyraził się tutaj, że w przyszłości będziemy działali, także będziemy rozbudowywali te kompostownie, biogazownie, że będziemy chcieli przekształcić

świadomość, że śmieci to nie jest tylko kłopot, ale to jest z drugiej strony paliwo, o którym musimy dość mocno myśleć i już myślimy, a te rzeczy mówią o tym, że już to robimy, tylko będziemy to robili w przyszłości w większym zakresie. To jest jakby jedna rzecz. I kończąc swoją tutaj wypowiedź, chciałem powiedzieć, że w strategii żeśmy również przyjęli spółki energetyczne, gdzie akurat te odpady powinny stanowić bardzo ważnym element, czyli idziemy chyba w dobrym kierunku. I to jest czas, żeby te decyzje podjąć i te decyzje są podejmowane. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Grzechnik: Szanowni Państwo, Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący i Drodzy Goście! Przez lata nie udało się nam stworzyć warunków do zwiększenia konkurencyjności na miejscowym rynku. Stajemy się dzisiaj zakładnikami tej sytuacji, stojąc przed perspektywą podwyżek znacznie przewyższających inflację. Jeżeli chodzi o zmianę systemu naliczania opłat, o której Państwo mówicie, że jest najbardziej sprawiedliwa, w mojej opinii, ona wynika tylko i wyłącznie z tego, że w rozstrzygnięciu przetargów mieliśmy tak wysokie kwoty, ponieważ do tej pory Państwo nie robiliście takich zmian i potwierdzają to chyba słowa nawet Pana Radnego Mirosława Lacha. Gdyby nie to, że mieliśmy tak wysokie kwoty, nie byłoby zmiany naliczania tych kwot, tych stawek, które są sprawiedliwe, więc powinniśmy to zrobić już dawno temu. Mam teraz jeszcze pytania do Pana Prezydenta. Po pierwsze, chciałem się zapytać, jaki jest przewidywany koszt poprawki związanej z dopłatami, bo my tutaj o tym żeśmy nie rozmawiali, nie słyszałem tej kwoty. Natomiast, z tego co wiem, w budżecie nie było miejsca na poprawki opozycji, więc chciałem się dopytać: jak będzie wysoka ta kwota oraz skąd my weźmiemy te pieniądze? Bo to jest bardzo ważne. Panie Prezydencie, powiedział Pan, że oferty zostaną otwarte w styczniu przyszłego roku, natomiast w uzasadnieniu do uchwały mam napisane, że termin otwarcia ofert jest przewidywany na 27 grudnia. Czy coś się zmieniło, czy to po prostu drobny błąd? Chciałem się upewnić, bo to jest jednak ważne. Kolejną rzeczą, chciałem doprecyzować, bo jeden z Radnych, tutaj

Pan Motyka mówił, że będzie więcej odpadów, natomiast w uchwale jest napisane, z tego co mówił Pan Uhle, że jest mniej tych odpadów. Więc chciałem się dowiedzieć i poproszę o doprecyzowanie tego, bo jeżeli ktoś słucha naszej debaty, no to może po prostu nie wiedzieć z tego nic w zasadzie. I na koniec, szanowni Państwo, chciałem powiedzieć, że jeżeli nie uda nam się rozstrzygnąć przetargu, będziemy mieli przetarg z wolnej ręki na pierwszy kwartał 2023 roku, co oznacza, że prześlemy przedstawicielom lub jednemu przedstawicielowi spółki czy miasta, umowę na 100 000 000 PLN bez naszego nadzoru, a po tym jak zarządzane jest miasto, ja mam wątpliwości, czy zapłacimy najniższą możliwą cenę. Dziękuję bardzo.

Radny Michał Górski: Szanowny Przewodniczący, Szanowni Radni, Panie Prezydencie, Państwo Dyrektorzy i Szanowni Goście! Jako radni niestety czasami musimy debatować nad tematami trudnymi i niewdzięcznymi. Chcielibyśmy debatować i rozmawiać na tej sali tylko o rzeczach łatwych, prostych i przyjemnych, ale niestety tak dobrze nie ma. A gospodarka odpadami jest tematem megaskomplikowanym. Nie będę udawał, że jestem w niej ekspertem, dlatego też bardzo namawiam do pogłębionej refleksji i do współpracy wszystkich sił politycznych ponad podziałami, dlatego że ten temat, w mojej ocenie, barw politycznych nie ma. I ta pogłębiona refleksja i analiza jest wymagana, wymaga szybkiego reagowania, a jednocześnie, tak jak mówię, pogłębionej analizy. Są to dwie kwestie, które się wzajemnie wykluczają, bo jak jest się zastanawiać nad czymś dogłębnie, a jednocześnie musieć podejmować szybkie decyzje. Wydaje się to wewnętrznie sprzeczne, dlatego też temat jest taki trudny. Bardzo dziękuję za głosy, które przewinęły się w dzisiejszej dyskusji. Choć temat nie dotyczy bezpośrednio budowy spalarni śmieci, to widać dużą zależność pomiędzy tym też trudnym i kontrowersyjnym tematem i jego wpływem na ceny wywozu i gospodarki odpadami, a także dostarczania ciepła dla mieszkańców, więc mam nadzieję, że na tej Sali Sesyjnej w tej lub przyszłej kadencji radni będą na ten temat rozmawiać

i nie będziemy od tematu uciekać. Wydaje mi się, że budowa takiej spalarni śmieci prędzej czy później we Wrocławiu nastąpić musi, jeżeli chcemy mieć wpływ na kontrolę kosztów i jakości usług, które dostarczamy. Cieszę się też, że pojawiają się programy osłonowe dla najbardziej potrzebujących, ale system musi zostać skorygowany, gdyż nie może być tak, że w mieszkaniu przykładowo czy w jakiejś nieruchomości mieszkają cztery osoby, a tylko jedna jest zgłaszana. I była też o tym mowa, że nie jest to solidarne ani też uczciwe, ani w porządku wobec innych osób, które z tego systemu korzystają i płacą tak jak powinny. Jeżeli chodzi o idealny system, to takiego systemu na pewno nie ma, przynajmniej jeszcze nikt nie wymyślił. Natomiast ja bym się chciał pochylić nad zmianami, które można byłoby wprowadzić na szczeblu centralnym, czyli krajowym, na które my nie mamy bezpośredniego wpływu, ale dostałem takie głosy od mieszkańców i od jednej z osób, która bardzo mocno w temacie siedzi. Jedną z propozycji, którą mi przedstawiono, to byłby np. system, który wymagałby zmian na poziomie centralnym, czyli jakiś procent od VAT-u, albo dodatek à la VAT, ale tylko i wyłącznie do towarów, które mogą generować odpady czy generować śmieci i następnie, przepraszam, że czytam, gdyż mówię, nie jestem ekspertem w tej materii, ten dodatek wędrujący do samorządów, które w ten sposób finansują z tego źródła gospodarkę śmieciami przy niskiej lub zerowej opłacie indywidualnej. To jest rozwiązanie stosowane w wielu krajach zachodnich, o tym też była mowa, że producenci takich odpadów, czy to plastikowych czy papierowych, czy wielu różnych, muszą partycypować po prostu w kosztach tego, gdyż to ich produkty końcem końców zaśmiecają nasze środowisko, czy to we Wrocławiu, w Krakowie, w Lesznie, czy w Olsztynie. Więc bez kompleksowej przemyślanej strategii na szczeblu centralnym samorządy prędzej czy później będą postawione pod ścianą, bo nie mają takich narzędzi finansowych i prawnych, żeby tę sytuację rozwiązać. Teraz rozumiem, mamy takie rozwiązania na ad hoc. I mam też nadzieję, szanowni Państwo, że w tym świątecznym okresie, który co do zasady jest

czasem refleksji i zażegnania sporu, będziemy w stanie pogłębić tę merytoryczną i kulturalną dyskusję w tak ważnym temacie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:

Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję w tym punkcie. Statut nakazuje mi w związku z upływem dwóch godzin sesji ogłosić przerwę. Szanowni Państwo, przerwa do godz. 12.50.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1730/22

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 15, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1628/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

Szanowni Państwo, wznawiam po przerwie posiedzenie LXIII sesji Rady Miejskiej Wrocławia.

8. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XXV/671/20 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie usług świadczonych w zamian za opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi – druk nr 1729/22

[red. – Zreferował Wiceprezydent Jakub Mazur]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia negatywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia negatywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

– Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych –
opinia pozytywna

– Komisja Zrównoważonego Rozwoju, Architektury i Ochrony Środowiska – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Piotr Maryński: Szanowni Państwo, tutaj w tym punkcie pozwolę sobie także zabrać głos i odnieść się tutaj do wcześniejszych głosów, które padły w dyskusji, bo cały czas tu dyskutujemy o tym samym temacie, czyli o nowym regulaminie, de facto o nowych opłatach, o wyższych opłatach versus usługi. No to gwoli uzupełnienia. Jak my się będziemy plasować w stosunku do dużych miast i do tutaj słusznie poruszanej kwestii Krakowa, gdzie Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania zostało, nie wiem, czy ono chyba nie zostało zlikwidowane, w każdym bądź razie funkcjonuje. No i, proszę Państwa, w Krakowie po zmianie, podkreślę, że zmiana nastąpiła w lipcu bieżącego roku, czyli jest relatywnie nową zmianą, więc tam przynajmniej w komunikacji, w przestrzeni publicznej nie pojawia się informacja o podwyżce od nowego roku, w każdym razie cena wynosi 27 PLN, po podwyżce z lipca tego roku, więc zakładam, że więcej, no zobaczymy, jak będzie, ale tak czy owak jest to nowa cena. W Poznaniu zaś też od lipca cena wynosi 25 PLN. Przypomnę, że u nas ta cena wynosi 41 PLN, abstrahując od tego jak, że tak powiem, sytuacja się kształtuje w tych miastach, zakładam, że nie będzie podwyżki natychmiast, być może później. Dodam jeszcze, tutaj też w mediach padał przykład Warszawy. Jest napisane tutaj w jednym z, że tak powiem, serwisów internetowych, że, pewnie Państwo spotkaliście, że 85 PLN, ale gwoli wyjaśnienia, jeżeli ja się mylę, to też prosiłbym tutaj o sprostowanie, że to jest 85 PLN, ale nie od głowy, ale od mieszkania. I tutaj płynnie przejdę do tego, co zechciał był Pan Radny Motyka powiedzieć, że na głowę to jest system uczciwy. No to dam przykład. Ludzka uczciwość ma, że tak powiem,

ograniczony zasięg. I przykład Katowic pokazał, czyli 10 lat praktyki na głowę mieszkańca pokazało, że nagle liczba osób, że tak powiem, rejestrowanych, mieszkających w Katowicach się zmniejszyła. Bo jaka jest sytuacja dzisiaj? Nie chcę tutaj, że tak powiem, dawać przykładów, ale ze swojego bloku chociażby znam taką sytuację, że mieszkała tam kiedyś jedna osoba. Z całą pewnością i dzisiaj jest właścicielem tego mieszkania. I co zgłosiła prawdopodobnie w swojej deklaracji związanej z odbiorem odpadów? No jedną osobę, może dwie. No a mieszka tam pięć bądź sześć osób dzisiaj. No jak to się ma do tego sprawiedliwego stanu? No nijak się ma. Więc chyba mamy jasność, że to nie jest system doskonały, lepszy niż ten kombinowany, jeszcze raz powtórzę, ale nie docelowy. I teraz kwestia związana, tutaj kolega Radny Kłosowski zechciał powiedzieć, że to jakoby to jest pomysł Lewicy, to ja się cieszę, ale to nie jest tylko ich pomysł, jeśli chodzi o powrót do Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania, ja w pierwszej swojej wypowiedzi powiedziałem, że taki system powinien powrócić. Ale nie kłóćmy się. Cel jest ten sam, więc razem do celu. I jeszcze jedna kwestia poruszana była. Bo wszyscy tak dookoła z przedmówców, którzy mówili o takim jakimś zagospodarowaniu odpadów energetycznych itd. No proszę Państwa, przestańmy tutaj, ktoś tutaj potem nazwał rzecz po imieniu, mówimy o, brutalnie rzecz ujmując, spalarni we Wrocławiu. No to ja powiem tak. Ja jestem jak największym zwolennikiem zagospodarowania odpadów w sposób termiczny, czyli także ich spalania, a przy okazji wytworzenia w skojarzeniu energii elektrycznej i ciepła, ale, to życzę powodzenia w przekonaniu mieszkańców Wrocławia, szczególnie w tym czasie, który nam się zbliża. Przez najbliższe półtora roku, ja myślę, że nikt tutaj z Państwa publicznie nie będzie mówił o stworzeniu spalarni we Wrocławiu, ale to teraz na tę chwilę kończę. Wrócę do tego wątku w kolejnym punkcie. Bardzo dziękuję.

Radny Tomasz Motyka: Szanowni Państwo, jeszcze do Pana Piotra taka uwaga. Ja się z nim jak najbardziej zgadzam, znaczy tu mam na myśli Pana

Piotra Maryńskiego, że odpady powinniśmy traktować jako pewien zasób. W ogóle to jest bardzo ciekawe określenie "zasób", czyli coś, na czym możemy też zarabiać i coś, z czego możemy wytwarzać energię. Ale Pan Maryński myli się, że akurat elektroodpady to jest taki fajny środek pozyskiwania, podejrzewam, metali szlachetnych. On jest bardzo kosztowny i, w mojej ocenie, najlepszym, najbardziej takim łatwo dostępnym surowcem są bioodpady, z których można uzyskać gaz chociażby. Jeśli chodzi o ten argument, że w Katowicach zmniejszyła się liczba mieszkańców. Tam są możliwości, żeby ci mieszkańcy po prostu, przy tak dużej aglomeracji miejskiej po prostu się przenieśli bliżej. Natomiast tutaj nie wydaje mi się to akurat za argument słuszny. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1729/22

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 15, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1629/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

9. Projekt uchwały w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – druk nr 1752/22

[red. – Zreferował Wiceprezydent Jakub Mazur]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia negatywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia negatywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

– Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych –
opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Piotr Maryński: Przepraszam, ale tutaj chwilowa przerwa techniczna. Pozwolę sobie korzystać z tego głosu trochę na raty, ale wrócę tutaj do kwestii tego termicznego przetwarzania odpadów i spalarni. Proszę Państwa, spalarnia jak najbardziej tak, ale. Nie ma szans na to. To jest oczywiście moje skromne zdanie. Te próby już we Wrocławiu były podejmowane. Niestety jest bardzo duży opór społeczny, ale z czym on się wiąże? Wiaże się z tym, że, proszę Państwa, jeżeli to jest spalarnia odpadów na terenie miasta, równa się składowisko odpadów na terenie miasta, równa się segregacja odpadów na terenie miasta. Nie wiem, czy ktoś z Państwa był, czy kiedyś miał okazję przejść się, czy też, powiedzmy, taką instalację zobaczyć. Ja taką instalację w krajach Europy Zachodniej oglądałem w różnych miejscach. No to, proszę Państwa, zapachy, szczury itd. Wiemy, jaka sytuacja była kilka lat temu, gdzie taki pomysł był, jeżeli się nie mylę, przez jedną tutaj ze spółek właśnie ciepłowniczych wysuwany. Jest bardzo trudna sytuacja. Ale powiem tak: absolutnie pomysł jest dobry, ale uwaga. Zróbmy tę spalarnię razem z gminami tutaj dookoła naszego miasta z byłego województwa wrocławskiego, np. w jakimś terenie, który jest oddalony od mieszkańców. I zrobmy wspólną elektrociepłownię, która będzie zużywać odpady z tych gmin. Produkujemy, to co już powiedziałem, w skojarzeniu, czyli w kogeneracji energię elektryczną przede wszystkim, być może także obok z instalacją fotowoltaiczną, czyli zrobmy tam elektrownię przede wszystkim, a ciepło, które tak czy owak przy takim procesie powstaje, trudno sobie wyobrazić, żeby do poszczególnych miast to ciepło przekazywać, ponieważ przekazywanie ciepła na odległość rodzi straty i koszty, więc to ciepło zagospodarujemy w sposób taki na miejscu. No co można zrobić? Pewnie wszyscy z Państwa znają olbrzymią plantację pomidorów w Siechnicach?

Jest to coś nieprawdopodobnie wielkiego, które zużywa ogromne ilości, potrzebuje ogromnych ilości ciepła, no bo, jak wiadomo, rośliny przez cały rok, które są uprawiane, wymagają ciepła, więc to ciepło się nie zmarnuje. Można różne inne stosować uprawy. Nie wspomnę już o hodowli chociażby ryb ciepłolubnych. Może komuś się ten pomysł wyda dziwaczny, ale on jest o tyle realny, że przy dogadaniu się, że tak powiem, z gminami ościennymi, jest szansa na wspólną inwestycję, na dofinansowanie, oczywiście, na pozyskanie środków na tego typu inwestycję i na uniknięcie kontrowersji, oporu społecznego, który się stuprocentowo pojawi, jeśli chodzi o takie instalacje w środku miasta. Więc myślimy o tym, absolutnie tak, ale poza miastem. Oczywiście nie za daleko, bo, jak doskonale wiemy, ta sytuacja, która teraz ma miejsce, że mamy zakład, który przetwarza odpady w Rudnej, czyli mniej trochę niż 100 km stąd, to jest sytuacja niedobra, ponieważ zwożenie odpadów podnosi koszty przetwarzania odpadów, w sensie transport jest tutaj istotnym elementem, przez który cały system drożeje. Więc zrobmy to w okolicach, ale w okolicach z dala od mieszkańców, w miarę możliwości niezamieszkałych, dobrze skomunikowanych. Gdzieś takie grunty, zakładam, że w najbliższej okolicy Wrocławia da się znaleźć. I oczywiście patrzmy na to, ale nie upatrujemy, jakby rozwiązania problemu tylko i wyłącznie, że zrobimy spalarnię we Wrocławiu i wtedy odetchniemy z ulgą, będzie taniej i jeszcze przy okazji sobie ciepło zrobimy. Moim zdaniem, nie tędy droga. Uważam, że szukajmy dookoła i wspólnie. Dziękuję bardzo.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1752/22

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 15, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1630/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

10. Projekt uchwały w sprawie metod ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i stawek tej opłaty – druk nr 1753/22 (z autopoprawkami)

[red. – Zreferował Wiceprezydent Jakub Mazur]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia negatywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia negatywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Piotr Maryński: Tutaj też przy okazji, bo my dotykamy kwestii energetycznych przy okazji zagospodarowania odpadów, tutaj Pan Przewodniczący, Radny Mirosław Lach, zechciał powiedzieć o bardzo, moim zdaniem, cennej, interesującej tutaj inicjatywie zapisanej w strategii, czy w tym programie, który ma być realizowany, mianowicie o – ja nie znam szczegółów, mam nadzieję, że tutaj Państwo zechcecie też jakoś to skomentować, może nie teraz, ale w ogóle chętnie tym tematem bym się zainteresował – kwestię powołania potencjalnie przedsiębiorstwa miejskiego, które, jak rozumiem, ma zająć się produkcją i zakładam, także dystrybucją energii. Więc to, moim zdaniem, jest doskonały pomysł i trzeba to robić. My mamy dzisiaj tyle możliwości,

zresztą dzisiaj także będziemy kolejny plan miejscowy zmieniać pod, że tak powiem, ze względu na potrzebę budowy elektrowni fotowoltaicznej. Podczas ostatniej sesji mieliśmy kwestię zakładu produkcyjnego 3M. Teraz będziemy mieli kolejne przystąpienie, które wiąże się, jakby, z produkcją energii elektrycznej, czyli akurat tutaj z panelami fotowoltaicznymi. Ale ta instalacja przetwarzania odpadów termicznych, ona, moim zdaniem się, ewidentnie byłaby dedykowana do tego przedsięwzięcia energetycznego, miejskiego, wrocławskiego, więc kierunek absolutnie właściwy. Tutaj dotknę jeszcze, pamiętajmy, że my, proszę Państwa, mieszkamy nad rzeką, która jest bardzo wiele w górę i w dół rzeki elektrowni wodnych, nawet u nas we Wrocławiu także, ale jest jeszcze kilka miejsc, w których można by z powodzeniem budować elektrownię wodną, czyli także wykorzystując czystą energię. Więc wracając do odpadów, tak, róbmy to. Najlepiej właśnie przy pomocy podmiotu miejskiego, ale raczej nie widzę szans na przeprowadzenie tej operacji we Wrocławiu, w granicach miasta, ponieważ zbyt duży opór społeczny spotkamy. Czy słuszny czy niesłuszny, to już jakby zupełnie sprawa odrębna. W każdym razie tak to wygląda, szczególnie, jeżeli chodzi o podejście w dzisiejszych czasach do kwestii ekologicznych, czystości powietrza itd. Oczywiście ktoś powie, że ta instalacja będzie doskonale oczyszczala te spaliny itd., ale proszę Państwa, wciąż tak czy owak, to będzie proces spalania węglowodorów, czyli dokładnie to samo, co się odbywa już dzisiaj w centrum miasta. Elektrociepłownia Wrocław spala węgiel, czyli węglowodór, a w instalacji, która będzie spalała odpadów, nic innego się nie będzie paliło, tylko węglowodory. I również będzie produkować CO₂ i także te same związki, które produkowane są przy spalaniu węgla. Tak że tutaj nic z prochu nie wymyślimy. To jest cały czas to samo, oczywiście kwestia proporcji, oczyszczania itd., ale oczywiście to także wiąże się z kosztami instalacji. Ale kierunek jak najbardziej tak. Spółka energetyczna, czy też podmiot energetyczny, który będzie się produkcją, dystrybucją energii zajmował, doskonały pomysł. Z przyjemnością się

włączę. Dziękuję bardzo.

Wiceprezydent Wrocławia Jakub Mazur: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Ja bardzo dziękuję za taką ożywioną dyskusję, za to, że możemy tak pięknie się różnić, ale też bardzo wiele podobieństw odnaleźć w tym, co dzisiaj padło. Ja wiem, że moim też obowiązkiem, zanim postaram się skonkludować, jest ustosunkowanie się do tych pytań, komentarzy, więc pozwolę sobie również wykorzystać, przynajmniej te notatki, które zrobiłem, i zacznę od Pana Przewodniczącego Kurczewskiego, który wnioskował. Odpowiadając na pytania poszczególnych z Państwa Radnych, mam nadzieję, że odpowiem też na pytania, które się powielają, więc pozwólcie, że nie będę na wszystkie pytania poszczególne Państwa Radnych odpowiadał, bo one się powielają. Po drugie, też część z Państwa Radnych miała okazję, czy sami z siebie Państwo odpowiadaliście na pytania, które były zadawane przez poprzedników. Pan Przewodniczący Kurczewski zapytał się o możliwość rozszerzenia sektorów. Oczywiście, że tak, Panie Przewodniczący, to nie chodzi o cztery sektory, to chodzi o zapisy prawne. Firmy, które mogą startować, muszą mieć instalacje w promieniu 60 km. W związku z tym, że nie mamy nowych firm, a w tym czasie, w ciągu tych kilku miesięcy, pomimo również naszych usilnych próśb, negocjacji, żadna z firm nie była w stanie założyć instalacji, bądź jej rozpocząć, w związku z tym mamy te firmy, które operują, i które są obecne. Czy chcemy to podzielić, to trochę też w duchu tego o czym mówił Radny Mirosław Lach, tak, tych sektorów jesteśmy w stanie stworzyć tyle, ile to ma sens. To jest kwestia, to jest pochodna tej dostępności popytu i podaży, to znaczy podaży tych firm, które mają możliwość odbioru i zagospodarowania. Przy czym możemy podzielić te funkcje na odbiór i zagospodarowanie, możemy mieć firmę odbiorczą, ale musimy również gdzieś te dowieść. W duchu tej dyskusji było bardzo wiele informacji, komentarzy i pomysłów, co ważne, które mówiły o tym, jak, co możemy z tą frakcją zrobić i to jest bardzo dobra jaskółka, to znaczy to jest ten nasz wspólny mianownik, który pokazuje, że chcemy przecież współpracować.

Myślę, że też to pytanie, czy wielki gabaryt? Czy odpłatne? Nie.

Interwencyjnie to jest bezpłatne. Jeszcze raz, mamy trzy systemy i to też, odpowiadając, bo to pytanie o ten wielki gabaryt, widzę, że za mało to chyba było wyjaśnione, i na Komisjach i chyba dzisiaj też za szybko się prześliznąłem. Chodzi o to, że ten wielki gabaryt, on ma być odbierany, tylko w sposób efektywny, w sposób taki, że Wrocław nie marnuje, Wrocław stawia te pojemniki tam, gdzie one są rzeczywiście potrzebne, tak, aby te złotówki, które wydajemy na półpuste, w jednej trzeciej czy zupełnie puste pojemniki, nie pojawiały się na naszych ulicach, tylko one były zapełniane tam, gdzie rzeczywiście to jest potrzebne. Czy ten system będzie lepszy? Tak. Czy to jest oszczędność? Jak najbardziej. Sam system, i tutaj też odpowiem od razu kilku Radnym, on ma w sobie ten komponent wody. Proszę zwrócić uwagę, że licząc właśnie od osoby, zyskujemy możliwość wpięcia się systemowego, a służby nasze, Pana Skarbnika, są systemowo gotowe, właśnie z danymi z Urzędu Stanu Cywilnego z Eludu, czyli z tych statystyk, do których mamy dostęp, i jak również z uwagi na to, że mamy świetnie rozwiniętą z informatyzowaną również naszą spółkę MPWiK, również do tych danych, i to powoduje, że tam, gdzie pojawi się nadmierne zużycie wody, będziemy mogli właśnie w sposób sprawiedliwy, nielimitowany, bo w domu może mieszkać 10 osób i wtedy te 160 PLN, właśnie w tym przypadku również by było niesprawiedliwe jako górna czapka, a w przypadku kiedy my jesteśmy w stanie od osoby, to niezależnie od tego, ile tam jest osób, również ta woda nam wskazuje i mamy wtedy podstawę i prawną, i faktyczną, i systemową. I to jest sprawiedliwe. O instalacjach myślę, że też możemy porozmawiać, chociaż cieszy mnie ta dyskusja, zakładam, że moglibyśmy stworzyć jakiś, osobną, osobny stół, zresztą tych głosów o tym, żeby dyskutować, bo widzę, że też dużo wiedzy Państwo posiadacie, dużo takiej wnikliwości w tych informacjach jest, ale wiadomo, że nie zajmujemy się tym na co dzień zawodowo, w związku z tym warto skonfrontować tę naszą wiedzę o eksperckość, o te raporty zewnętrznych, profesjonalnych nie tylko firm,

ale osób, które zajmują się tym od bardzo wielu dziesięcioleci.

Pan Przewodniczący Uhle. Panie Piotrze, są święta, ja będę litościwy, ale na Boga, wprowadźmy jakąś logikę i konsekwencję w te Pańskie wypowiedzi. To było fatalne i to było kompletnie niekonsekwentne w tym, co chciał Pan powiedzieć, nielogiczne, ale rozumiem, być może słabszy dzień i być może coś nie poszło, to się zdarza nam wszystkim.

Ja bym chciał życzyć Panu na nowy rok, żeby trochę więcej w duchu tego, o czym mówił Michał Górski, Pan Radny, trochę więcej tej refleksji i dążenia do wiedzy, do zrozumienia, do tego, żeby nie szafować hasłami czysto populistycznymi po to tylko, żeby udowodnić tezę, którą ma się wgrać, że ten jest zły albo tamten jest niedobry, bo chyba nie o to chodzi.

Kompletnie nie o to chodzi i te rzeczy, które w zasadzie ja mam wypisane, nie chcę się do tego ustosunkowywać, ponieważ trzy razy, wydaje mi się, na tej sali to padało i było to Panu tłumaczone. Pan jednak szuka w tym zupełnie innych argumentów albo kontrargumentów, które nie istnieją.

Bardzo dziękuję Panu Przewodniczącemu Bartkowi Ciężyńskiemu za takie motto tego systemu, który chyba jest ideą tej naszej dzisiejszej dyskusji, a mianowicie: system sprawiedliwy, solidarny, samodzielny.

To w większości padało, bardzo się cieszę, że to myślenie pozwala nam wszystkim na takie konstruktywne patrzeć, co jest istotne w tej współpracy i w szukaniu konstruktywnych rozwiązań, bo właśnie i w tej sprawiedliwości, czyli systemu naliczania i mierzenia, i również później egzekucji poprzez to, co możemy egzekwować, również zgodnie z prawem, zawsze zgodnie z prawem, to również kwestia solidarności, czyli patrzenia tam, gdzie możemy pomóc tym, którzy potrzebują tej pomocy, ale jednocześnie sami brać na siebie obciążenia te podstawowe i ta samodzielność, o której tak wielu z Państwa mówiła, czyli to, na czym nam zależy, budowanie tych instalacji, budowanie samofinansujących się instytucji, które pozwolą nam uzyskać tą odporność i niezależność.

Pan Radny Piotr Maryński – cieszę się, że się bardzo zgodził z Przewodniczącym Bartłomiejem Ciężyńskim i wracał w kilku swoich

wystąpieniach do tej genezy, czy do prywatyzacji MPO, to jeszcze właśnie, jak mówił Pan Radny Kilijanek, nastąpiło za Prezydenta Zdrojewskiego, wtedy być może to było najlepsze rozwiązanie, tak należy przyjąć, przez lata dobrze funkcjonowało, ale no jak pokazuje ostatni okres, nie jest to szczególnie fortunne i musimy znaleźć rozwiązanie, właśnie w tej samodzielności, właśnie w rozwiązaniach, które chcemy przecież zaimplementować we Wrocławiu. To jest kwestia częstotliwości i zrozumienia, o której Pan mówił tak, Panie Radny, Piotrze Maryński. Ja odsyłam do projektu uchwały, tam jest wyjaśnione, ale wszystkim Państwu Radnym służę swoim czasem, zresztą cały zespół, który tutaj jest, myślę, że jest w stanie poświęcić nawet ten świąteczny czas, żeby do skutku tłumaczyć zasadę, bo tutaj niczego nikt nie chce ukrywać, to jest w pełni transparentna, w pełni transparentne projekty. Pan Andrzej Kilijanek, bardzo dziękuję też, że Pan zaznaczył tych kilka elementów, a mianowicie również to, że ten system już dawno temu powinien być zmieniony. Tak, on funkcjonował, on, jemu się udało funkcjonować, bo rzeczywiście jeszcze nawet ostatni przetarg, ta skuteczność negocjacyjna, pewne warunki, pewne zależności związane z tym, że te firmy, i to jest ważne, one tak samo potrzebują nas, to znaczy potrzebują tego strumienia przekładowego, jak mieszkańcy potrzebują tych firm, właśnie po to, żeby zabezpieczyć tę usługę odbioru i zagospodarowania tychże odpadów. Nie będę się odnosił tutaj do sporu, który pewnie Pan Skarbnik mógłby prowadzić odnośnie do tych 200 000 000 i jak to wygląda, bo wydaje mi się, że to jest niezrozumienie, to odsyłam Pana Radnego, myślę, że Pan Skarbnik byłby w stanie w dwóch zdaniach wytłumaczyć, bo to kompletnie nie ma nic wspólnego jedno z drugim, to zapewniam. Pani Agnieszka Rybczak mówi o kompleksowym i uniwersalnym podejściu, co właściwie jest też istotą tego, chociaż zwraca uwagę, że nie ma doskonałych modeli i z tym się wszyscy zgadzamy, my też trochę musimy zaryzykować i zobaczyć jak zoptymalizować to, co przecież wspólnie dzisiaj będziemy, nad czym wspólnie dzisiaj

dyskutujemy, i ten apel do nas, do Urzędu Miejskiego, do urzędników, żebyśmy, do Prezydenta, żebyśmy rzeczywiście powołali te dedykowane zespoły do konsultacji, do pewnej reakcji, jest jak najbardziej zasadne, ja myślę, że myślę więcej, właśnie w myśl tego, o czym powiedziałem na początku, a mianowicie tych rozmów, które znajdują zbiory wspólne, warto zrobić specjalną, specjalny stół odpadowy, w którym byśmy mogli rozmawiać, niezależnie od barw politycznych, niezależnie od naszych poglądów, ale skoncentrowani na tym, co jest najistotniejsze, a mianowicie na polityce odpadowej. Dziękuję właśnie tutaj Panu Radnemu Tomkowi Motyce, że stara się patrzeć bardzo szeroko na te zagadnienia, mówił o rozszerzonej odpowiedzialności producenta, mówiliśmy o systemie kaucyjnym. Tak, my na to czekamy, to jeszcze też, informując Państwa, Wrocław jest niezwykle aktywny na tych agendach, my jesteśmy z ramienia Unii Metropolii Polskich, z ramienia Związku Miast Polskich, ja osobiście również miałem okazję być przez ponad rok w Komisji Społecznej przy Ministerstwie Klimatu, właśnie dotyczącej odpadów, przy czym jedna refleksja, bardzo dużo staramy się przedstawić stronie rządowej, czy Prezydent, który jest przecież aktywnym członkiem Komisji Wspólnej, tylko chyba nikt nas nie słucha. Te rozwiązania, które bardzo często były proponowane, one nie mają odzwierciedlenia w zapisach, które się pojawiają. Bądźmy niepoprawnymi optymistami i wierzymy, że to się uda nam zweryfikować i wprowadzić te rozwiązania, które są dobre dla samorządów, czyli dobre dla ich mieszkańców. Pan Dariusz Piwoński zadał konkretne pytanie – ile osób płaci i jak można naprawić system ściągalności. To odpowiedź na właśnie system ściągalności padła, ile płaci, płaci ponad 600 000 mieszkańców, przy czym, jak można liczyć mieszkańców, to są tak naprawdę pewne deklaratywne informacje, ponieważ, jeżeli mamy system mieszany od metra i od osoby, no to na 50 m może mieszkać osiem osób i wtedy, i tak to jest liczone od metra, więc to nie jest osiem osób, ten system w tym założeniu jest niesprawiedliwy. Więc chodzi o to, że w tym nowym naszym założeniu,

że mamy osobę i jesteśmy w stanie to zweryfikować właśnie metrami sześciennymi wody, jesteśmy w stanie zweryfikować tym, jak wygląda w statystykach publicznych i przez Urząd Stanu Cywilnego, to wiemy, ile ich jest, oczywiście to wymaga pracy i pewnego okresu również implementacji tych systemów naszych wewnętrznych, do tego, żeby to weryfikować. Pan Dominik Kłosowski zaznaczył również potrzebę nowych instalacji, nowych rozwiązań, które mogą pchnąć nas do przodu, czyli ta ucieczka do przodu po raz kolejny się pojawiła i ja się z tym niezwykle mogę tylko zgadzać. Pani Jolanta Niezgodzka, Pani Radna zadała pytanie, jak egzekwować opłaty. No to już dwukrotnie o tym mówiłem, dokładnie tak, poprzez system, który daje nam zmianę liczenia od osoby tych opłat i poprzez sprzężenie tego z tymi instrumentami, o których wspominałem i które były podane przecież na prezentacji. I te rozważenia odnośnie wody właśnie są skuteczniejsze w tym systemie, o którym mówimy, bo one są tam zawarte, tylko, że one pozwalają nam na uszczelnienie tego systemu i ten gabaryt nie jest dwa razy do roku. To jeszcze raz, Pani Radna, bardzo proszę o zrozumienie tego mechanizmu, bo to nie chodzi dwa razy do roku. Ja wiem, jakby to było dwa razy i nic więcej, to tak, to się z Panią zgadzam. Pan Radny Mirosław Lach mówił znowu o czymś niezwykle istotnym, a mianowicie o RIPOK-u, który powinien powstać. Bardzo ciekawy pomysł, a mianowicie, że to podejście aglomeracyjne, my o tym myślimy i mówimy, i rozmawiamy, co więcej, ale Pan Radny dodał jeszcze spółdzielnie mieszkaniowe, czyli duże strumienie. To rzeczywiście trochę zmienia obraz i to rzeczywiście może być ciekawe, również dla potencjalnych podmiotów, które mogą finansować tego typu rozwiązania, a właśnie w takim kontekście o tym myślimy. Pan Radny Robert Grzechnik stwierdził fakt, że jesteśmy zakładnikami sytuacji. Ja się nie do końca też z tym zgadzam, ponieważ te instalacje nie mogą egzystować bez nas. Znaczący nie stać na to, żeby ten strumień tych odpadów nagle został ukrócony. To znaczy to jest swoistego rodzaju symbioza i gwarancja tego, że musimy ze sobą współpracować, że chcemy

ze sobą współpracować to jest pewne, ale jednocześnie mamy pewną, pewien taki mechanizm zakładający, że wszystkie te kredyty na nowe instalacje właśnie tychże operatorów również są zabezpieczone kontraktami, które mają, czy mogą być z nami podpisane. I zmiana naliczania tej kwoty, mam nadzieję, że to też wyjaśniłem ten mechanizm, z czego on wynika, odnośnie do wody i odnośnie do uszczelniania, czy kwestie związane z tym, że to pozwoli nam szerzej patrzeć niż tylko jeden mechanizm. Tym bardziej, jeszcze wracając do tej wody, to oczywiście w Szczecinie, czy Warszawa zrezygnowała, w kilku miastach to się po prostu zakończyło piękną katastrofą, taki czysty system. Ten jest czysty, ale powoduje, że mamy kilka innych opcji dodatkowych. Koszt poprawek, estymujemy, bo to też nie jest nauka ścisła, 6 000 000 i one są wzięte pod uwagę właśnie w tej całej kalkulacji tych 380 000 000. I ilość odpadów, bo tutaj też było konkretne pytanie, czy jest ich mniej czy więcej. Standardowo oczywiście można powiedzieć, obserwując trendy z ostatnich lat, te ilości przyrastały, od kilku do kilkunastu procent, przy czym ostatni kwartał pokazał znaczące, bo nawet 20% spadki. Nie wiemy, ile ich będzie, ale zauważmy jedną najważniejszą kwestię: im mniej, tym lepiej. Tak naprawdę dążymy do tego, żeby ich było najmniej, ponieważ kwota, która będzie płacona, wynika z iloczynu ilości ton razy poszczególna frakcja. Więc chcemy, żeby najlepiej gdyby ich było zero albo żeby te wszystkie odpady, które są produkowane przez naszych mieszkańców, żeby były zrecyklingowane, albo przetworzone na kolejne dobra, które możemy sprzedać lub wykorzystać. No i oczywiście tutaj głos bardzo ważny i też współgrający z tym, o czym mówił Przewodniczący Ciążyński, a mianowicie właśnie tych trzech „s”, ten apel do współpracy, pogłębionej refleksji nad bardzo trudnym zagadnieniem, szczególnie teraz, w tych trudnych czasach i do wiedzy, bo naprawdę nie wiemy wszystkiego, potrzebujemy wzajemnej współpracy, potrzebujemy tych podmiotów z zewnątrz, żeby się nimi wspierać, żeby nie popełniać błędów tych, które popełnił Berlin, Warszawa, samorządy mniejsze, większe, które mają

instalacje, które dopiero zaczynają, przecież tych przykładów jest dużo. Nie musimy sami popełniać tych błędów, możemy się uczyć od tych, którzy już przeszli tę ścieżkę, albo będą ją przechodzili trochę przed nami, tak aby współpracować. I w tym duchu my współpracujemy nie tylko z polskimi samorządami, ale również z tymi największymi miastami, które sami sobie stawiamy za symbole. Czy chcemy mieć swoje Miejskie Przedsiębiorstwo Odpadów? Tak, ale powiem więcej, my mamy rozpoznane technologie w tej chwili, my mamy rozpoznane nawet miejsca, technologie, procesy, ceny tychże technologii, okresy inwestycyjne. Czy chcemy mieć biogazownię? Tak i mamy też wybrane nawet kilka modeli gotowych, łącznie z projektami, wiemy na kim możemy się wzorować, jakie są przeskalowane, a jakie budzą potencjał rozwojowy poprzez choćby swoją modułowość. Co więcej, mamy pomysł z uwagi na trudną sytuację budżetową i niemożność sfinansowania przecież ze środków własnych, co by było najlepsze, bo najefektywniejsze ekonomicznie, mamy pomysł jak sięgnąć w partnerstwie publiczno–prywatnym, czy publiczno–publicznym, po środki, które nie będą wymagały od nas, od Państwa akceptacji, a od Pana Skarbnika tego, żeby kontrasygnował kolejny dług, którego nie może kontrasygnować i Prezydent też nie może pod tym się podpisać. Nad takimi zagadnieniami pracujemy, właśnie w duchu tym, o którym Państwo mówicie, o instalacjach, o przetwarzaniu biomasy na biogaz, o kompostowni, która pozwoli nam rozwinąć również aglomeracyjne rozwiązania i zarabianiu na tym, na certyfikowanym kompoście, który pozwoli zbilansować pewne procesy i pewne frakcje, na tym, żeby RIPOK po ustabilizowaniu tej, można powiedzieć, burzy w tej chwili surowcowej, gdzie to jest niezwykle rozbujana amplituda jeżeli chodzi o ceny poszczególnych surowców, bo one potrafią się zmieniać od minus 500 do 2000 na plus za tonę poszczególniej frakcji. W związku z tym wierzymy, że ten RIPOK, ta instalacja, która również jest oszacowana przez nas już technologicznie jeżeli chodzi o gotową linię na poziomie 150 000 000, będzie odpowiedzią, mamy na to pomysł i rozmawiamy,

rozmawiamy z NFOŚ-em, rozmawiamy z funduszami polskimi, międzynarodowymi, które są w stanie, bez gwarancji miasta, wejść w specjalnie utworzone spółki, czyli SPV Special Purpose Vehicles, że pozwolą nam na stworzenie tychże podmiotów i tym samym uszczelnić, obniżyć koszty tego systemu, a nawet na tym generować przychody. No i oczywiście mamy, w tej chwili uruchamiamy kolejne instalacje OZE, tutaj Pani Dyrektor przez ostatni okres pracowała nad tym, ale myślimy o 100 MW, czyli 200 ha, na które też mamy miejsce, żeby postawić, to jest kolejne 100 000 000 EUR. Czy mamy na to pomysł? Tak. Czy jesteśmy w stanie na tym zarabiać? Tak. Czy możemy to zrobić bez gwarancji miasta? Tak. Szanowni Państwo, ja, dziękując za możliwość wzięcia udziału w tej dyskusji, wysłuchania Państwa opinii, Państwa głosów, Państwa też potrzeb, chciałem zachęcić nas wszystkich do dalszej dyskusji, takiej mądrej, racjonalnej, poszukującej tego, co jest istotą, czyli dobra naszych mieszkańców. Tak korzystając z uwagi na to, że mamy święta, wiele mądrości, wiele miłości i odwagi! Dziękuję Państwu bardzo.

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Dwa słowa o tych budżetowych kwestiach, bo to jest niezwykle istotne. Ja dzisiaj mówiłem o tym, że te 207 000 000 PLN udziału w podatku PIT, to zauważył Tomek Motyka bardzo słusznie, to nie są środki Rządu. To są środki miasta, ponieważ zamrożono nam tego PIT-a, jak Państwo wiecie, na poziomie roku 2019, a mamy nawet mniej środków przyznanych na rok przyszły o 53 000 000 PLN dokładnie. Te 207 000 000 PLN, które dzisiaj wprowadziliśmy jeszcze do tego bieżącego budżetu, spowoduje, nie tylko to, bo to jest niezwykle ważne, ale spowoduje zmniejszenie deficytu. I tak naprawdę rozliczenie tegoroczne będzie korzystniejsze. Ale jak rozmawiamy o budżecie roku przyszłego, to myśmy przewidzieli brak, Panie Radny Kilijanek, na 217 000 000 PLN. Mamy ten deficyt zapisany. I te środki w żaden sposób tutaj nie wpływają na wynik budżetu przyszłorocznego. To trzeba sobie to jasno powiedzieć. Więc nie ma żadnych magicznych 207 000 000 PLN, które możemy dzisiaj

przeznaczyć na system gospodarki odpadami. Więc to, żeby było jasne. I też powiedziałem przy pracach nad budżetem, że my nie wiemy, czy w przyszłym roku i ile otrzymamy tytułem tej rekompensaty w kolejnym roku, bo kasowo te budżety są wykonywane w tej formule kasowej, a nie memoriałowej, więc my mamy brak w przyszłym roku, ten operacyjny brak. I liczymy na to, że podobne środki mimo tego zamrożenia PIT-u, wpłyną. A słusznie zauważył Tomek, że według naszych estymacji wcześniejszych, ten wpływ nominalny, który jest wypracowywany przez naszych mieszkańców poprzez podatki, które płacimy we Wrocławiu, my szacujemy na ponad 400 000 000 PLN. Czyli gdyby nie było zmiany Polskiego Ładu, do budżetu miasta wpłynęłoby 400 000 000 PLN więcej niż mamy niestety zaplanowane. I nie wiemy nawet na dzisiaj, ile tej, nazwijmy to, rekompensaty poprzez zwiększenie udziału w podatkach, bo co do tego już Rząd się zgodził i zmienił ten sposób przekazywania środków. I wprowadziliśmy dzisiaj, tak jak to być powinno. Jako zwiększenie udziału w podatkach, te 207 000 000, ale jeszcze raz podkreślam, na ten rok. I to zmniejszyło deficyt tegoroczny, co oznacza, że szczęśliwie nie musieliśmy wziąć tych 207 000 000 PLN kredytu. To jest ważne, bo mniejsze koszty obsługi kredytu. Więc to nie wpływa, jakby, na przyszłoroczny budżet. To, żeby było jasne. I teraz jakby w nawiązaniu do tego, to też, tutaj Radny Piotr Uhle mówił o kwestii budżetu, że pracowaliśmy nad budżetem. To wszystko prawda, ale my też od początku zakładaliśmy, że system gospodarki odpadami jest odseparowany, tak można powiedzieć, od tych budżetowych finansowych kwestii. Bo on powinien być z założenia i zresztą to było założenie ustawodawcy, ten system powinien być obojętny dla budżetu. Czyli mamy po jednej stronie dochody z tych opłat, a z drugiej strony mamy faktury, które są położone na stół od firm wywożących odpady. I ten system musi się bilansować, bo my nie mamy, tak jak popatrzymy na te nasze problemy finansowe związane ze wzrostem cen energii, inflacją itd., my dzisiaj nie mamy możliwości, nawet gdybyśmy chcieli, dołożenia do tego systemu.

Więc, stąd to, co Radny Jarek Krauze też podnosi wielokrotnie, jest tak, że jeżeli nie będzie tej Państwa decyzji, odpowiedzialnej decyzji o zapewnieniu finansowania odpowiedniego do tych kosztów, bo przecież my co do złotówki, po prostu, to, co dostajemy, musimy, nie mamy wyjścia, musimy po prostu przełożyć na mieszkańców, te koszty, no to innego wyjścia nie ma, ponieważ nie będziemy w stanie faktycznie podpisać umów, które w tej chwili procedujemy. I jeszcze jedna taka techniczna uwaga. Zwróćcie Państwo uwagę, że to nie jest żadna nowość, że my najpierw planujemy budżet, a potem podpisujemy umowy, bo wszystkie inwestycje my musimy estymować, zakładać, podobnie jak kwoty usług, które świadczymy, są założone najpierw w budżecie w jakichś kwotach. To nie jest szczęśliwe, rzeczywiście, biorąc pod uwagę, że potem procedujemy i z wykonawcami rozmawiamy, a oni wiedzą dokładnie, ile jest wpisane, to nie jest szczęśliwe rozwiązanie, ale takie jest prawo. My musimy po prostu coś założyć, wpisać do budżetu pewne założenia, w różnych zadaniach, między innymi właśnie w gospodarce odpadami, a dopiero potem rozstrzygać umowy. Na odwrót się nie da. To tak, żeby było jasne. Więc, jest ta chronologia niestety taka, że, niestety mówię, bo fajnie by było rzeczywiście, żeby można było tych kwot nie pokazywać, w sensie oczywiście negocjacyjnym, ale tak się nie da. Musi być kwota zapisana, potem dopiero przetarg i potem rozstrzygnięcie, więc to tak, żeby technicznie też Państwo wiedzieli, jaka jest kolejność. Bardzo dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1753/22

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 16, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1631/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

11. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LII/1400/22 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie górnych stawek opłat

**ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych oraz odbierania odpadów komunalnych –
druk nr 1732/22**

Dyrektorka Wydziału Środowiska i Rolnictwa Małgorzata

Demianowicz: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Konieczność zmiany uchwały dotychczasowej wynika ze zmiany przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku. Tą ustawą, zmianą tej ustawy w zakresie obowiązku opróżniania osadnika przydomowej oczyszczalni ścieków Rada Gminy art. 6, została zobowiązana do określenia górnych stawek opłat, właśnie za tę dodatkową czynność. W związku z tym ta stawka określana jest pierwszy raz. Dotyczy 140 nieruchomości na terenie miasta, ponieważ mamy 140 takich instalacji na terenie miasta. Proponujemy taką stawkę w wysokości 350 PLN za metr sześcienny osadów. Przede wszystkim na tę cenę składają się czynniki, które mają wpływ na unieszkodliwienie, a także odbiór, czyli przede wszystkim to, że tylko jeden punkt zlewny na terenie miasta odbiera takie osady z przydomowych oczyszczalni ścieków. Jest to Wrocławska Oczyszczalnia Ścieków na Janówku. Cena przyjęcia tych osadów właśnie na tej instalacji to jest 140 PLN za metr sześcienny. W związku z tym, to jest już tutaj dosyć duża kwota, przy odbiorze tych nieczystości. Poza tym średnia cena beczkowozu, która również była tutaj brana pod uwagę przy określaniu tej kwoty, odległość od Wrocławskiej Oczyszczalni Ścieków, ponieważ te 140 instalacji jest rozproszone na terenie miasta, a także ilość odbieranych nieczystości. Te nieczystości mają taki ładunek zanieczyszczeń, że muszą być odbierane indywidualnie i nie mogą być odbierane w sposób „po drodze”. W związku z tym ten transport musi odbywać się z miejsca docelowego na oczyszczalnię, dlatego też te koszty tutaj mają duże znaczenie. W związku z tym wydaje się, że ta cena została określona w bardzo optymalny sposób. Bardzo proszę o pozytywną opinię tej uchwały. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** –
opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1732/22

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 1, wstrzymało się – 13

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1632/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

12. Projekt uchwały w sprawie nadania Regulaminu Straży Miejskiej Wrocławia – druk nr 1695/22

Komendant Straży Miejskiej Wrocławia Piotr Kościelny: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Uprzejmie proszę o uchwalenie nowego regulaminu organizacyjnego Straży Miejskiej Wrocławia. Poprzedni regulamin został uchwalony w 2017 roku i niestety nie sprawdza się w naszych sytuacjach kryzysowych, wymagających szybkich reakcji, w takich przypadkach jak COVID, wojna na Ukrainie, czy też w przypadku kryzysu energetycznego lub ekonomicznego. Uchwalenie nowego regulaminu organizacyjnego Straży Miejskiej Wrocławia umożliwi nam szybką reakcję na zagrożenia kryzysowe lub też pozwoli dostosować się do nowych zadań. Szanowni Państwo, Straż Miejska Wrocławia działając na tę chwilę na podstawie przypisu obecnego

regulaminu, wykonuje zadania w systemie zadaniowym, gdzie trudno jest rozliczyć oddziały za określone w regulaminie zadania, jak na przykład nieprawidłowe parkowanie. Moim celem jest tak przekształcić Straż Miejską Wrocławia, aby działała w systemie odpowiedzialności terytorialnej. W takim systemie Komendant może skutecznie rozliczać oddziały za postawione zadania. Mając możliwość tworzenia referatów lub oddziałów bez obecnej długiej procedury, mam realny wpływ na skuteczną kontrolę realizowanych zadań oraz celów stawianych przez Prezydenta Miasta Wrocławia, a także przez Szanowną Radę. Dlatego bardzo proszę o przyjęcie tej uchwały, aby Straż Miejska Wrocławia mogła skutecznie realizować ustawowe zadania. Podobne rozwiązanie funkcjonuje też w mieście Kraków. Dziękuję.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Nowa Nadzieja – Radna Jolanta Niezgodzka** –

Ja mam pytanie, czy w takim razie, tego podziału zadań w systemie terytorialnym nie da się też zapisać po prostu w regulaminie, żebyśmy mogli mieć tutaj jasność? Nie do końca rozumiem tę potrzebę tak bardzo uproszczonej w tym regulaminie struktury organizacyjnej. Dobrze, że jest tutaj wprost zapisane: Oddział Ochrony Środowiska, ale nie wiem czy Pan Komendant spotkał się wcześniej z jakąś odmową albo podejmował Pan wcześniej próby zmiany tego regulaminu? Bo skoro od 2017 roku ten regulamin działa, to nie widzieliśmy wcześniej jakiejś potrzeby dokonywania zmiany i po Covidzie, i teraz w kryzysie wojny w Ukrainie. Nie wpłynęły do nas jakieś wnioski, że jest taka potrzeba. W mojej ocenie to jest odbieranie kolejnych kompetencji nadzorczych, w tym zakresie Radzie Miejskiej. Bo gdybyśmy tutaj szczegółowo określili strukturę, no to zmiana tej struktury zaważyłaby się z tym, że poddawalibyśmy to debacie publicznej, a teraz to zostaje zupełnie poza kontrolą. I pytanie:

czy w ramach planowanych działań i określania tej struktury, tak już bardziej szczegółowo, w ramach zarządzenia, Pan Komendant planuje powołanie nie wiem, oddziału, czy też referatu zespołu centrum, który funkcjonuje??? do tej pory? I czy zostanie formalnie wyodrębniony wreszcie Animal Patrol? Czy też w formie referatu, zespołu?

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

– **Komisja ds. Polityki Senioralnej, Zdrowia i Bezpieczeństwa** –
opinia pozytywna

Komendant Straży Miejskiej Wrocławia Piotr Kościelny: Już odnoszę się. Pracuję w tej formacji trochę czasu, z 30 lat. I pracowałem wtedy, kiedy był podział terytorialny. Wiem, jak się zadaniuje funkcjonariuszy, jeżeli jest podział terytorialny, jak to wygląda. Ten podział, który został zrobiony w 2017 roku, taka była potrzeba wtedy i on się na tamtą chwilę sprawdzał. Na tę chwilę się nie sprawdza, ponieważ tak jak powiedziałem, to jest kłopot z rozliczeniem. Jeżeli jest oddział, który zajmuje się ruchem drogowym w całym mieście, więc ciężko jest zadaniować, rozliczyć oddział za to, że gdzieś tam są źle zaparkowane samochody i patrole nie jeżdżą. Jeżeli jest oddział terytorialny, to jest terytorium. Dawniej to były dzielnice Wrocławia. Teraz są osiedla, dzielimy na osiedla. I na osiedlach jest i patrol interwencyjny, i Ekopatrol, i patrol rowerowy, jak jest taka potrzeba. Więc jest to prostsze. Proszę mi wierzyć, pracowałem, wiem, jak to wygląda. Teraz jest o wiele gorzej jeżeli chodzi o centrum. Taki jest plan, że trzeba zacząć od czegoś. Zaczniemy od Oddziału Centrum. Tam chcemy też powołać referat między innymi Animal Patrolu. Tam chcemy powołać też Referat Ruchu Drogowego w tym Oddziale Centrum, określić jego zadania. Park kulturowy też wymaga referatu. Natomiast Państwu się

nie zmieniają uprawnienia, bo cały czas Rada Miejska uchwała przecież regulamin. On będzie szkieletem. Natomiast ja potrzebuję mieć możliwość stworzenia w szybkim tempie, w zależności od sytuacji, na przykład kryzysowej, potrzebuję stworzenia na przykład, nie wiem, Referatu Patroli Wodnych. Strzelam w tej chwili. Procedura w tej chwili obowiązująca, to stworzenie takiego referatu to jest trzy miesiące. Robiąc to zarządzeniem, robię to w dwa dni i patrol, i referat działa. I to po prostu upraszcza pracę. Tak jak powiedziałem, taki system panuje w Krakowie i on się sprawdza. Więc dlatego bardzo bym prosił, żeby Państwo tę uchwałę uchwalili.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1695/22

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 12

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1633/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

13. Projekt uchwały w sprawie zgody na udzielenie dotacji w podwyższonej wysokości dla niepublicznych ośrodków rewalidacyjno-wychowawczych prowadzonych na terenie Wrocławia przez osoby fizyczne i prawne – druk nr 1696/22

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! zwróciły się do nas dwa podmioty prowadzące Ośrodki Rewalidacyjno-Wychowawcze z prośbą o podniesienie dotacji. Dotacja stuprocentowa nie wystarcza na pokrycie kosztów prowadzenia tego typu ośrodków dla dzieci o sprzężonych niepełnosprawnościach. Tak jak w tytule, to są ośrodki. To nawet nie są szkoły. Tam jest prowadzona terapia i zaopiekowanie tych dzieci. Ostoja i Ośrodek dla Wyjątkowych Dzieci. Proszę o zgodę na podwyższenie tej dotacji do 110%, wypłacanej co miesiąc na prowadzenie tego typu ośrodków. Dzięki temu ośrodki te nie będą zmuszone pobierać

dodatkowych opłat od rodziców, a często w tych ośrodkach przebywają dzieci ze środowisk, których wnoszenie tych opłat właściwie byłoby niemożliwe i zmusiłoby do wycofania się z tej opieki.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji, Młodzieży i Sportu** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1696/22

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1634/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

14. Projekt uchwały w sprawie ustalenia przebiegu istniejących dróg gminnych we Wrocławiu – druk nr 1699/22

Zastępca Dyrektora Departamentu Infrastruktury i Transportu

Sławomir Gonciarz: Dzień dobry Państwu! Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Proszę o przyjęcie uchwały w sprawie ustalenie przebiegu istniejących dróg gminnych na terenie Miasta Wrocławia. Jest to taka uchwała, z którymi cyklicznie się u Państwa pojawiajemy. Miasto Wrocław żyje, rozwija się, razem z nim zmienia się układ drogowy. W związku z tym należy cały czas pilnować, żeby wszystkie

działki, które powinny wchodzić w ten układ pasa drogowego, się w nim znajdowały. I tak. Jeżeli budujemy nowe drogi, oczywiście działki wprowadzamy do tego wykazu. Jeżeli przebudowujemy drogi, często działki z tego wykazu wypadają. W związku z tym, to jest taka ciągła praca, polegająca na aktualizacji wykazu działek, które wchodzi w skład pasa drogowego poszczególnych dróg gmin na terenie miasta. Bardzo proszę o przyjęcie uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1699/22

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1635/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

15. Projekt uchwały w sprawie podniesienia wysokości świadczeń pieniężnych dla rodzin zastępczych zawodowych i prowadzących rodzinne domy dziecka – druk nr 1697/22

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej

Mańkowski: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowne Panie i Panowie Radni! Uchwała w sprawie podniesienia wysokości świadczeń

pieniężnych dla rodzin zastępczych zawodowych i prowadzących rodzinne domy dziecka to konsekwencja zmiany ustawy z 7 października o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej oraz niektórych, innych, wprowadza zmiany w wysokości minimalnego wynagrodzenia miesięcznego dla rodzin zastępczych zawodowych. Konsekwencją, tak jak mówiłem, tej zmiany ustawy jest nasza propozycja nowej uchwały. Przy okazji ta nowa uchwała da nam możliwość podwyższenia uposażenia rodzinom zawodowym i rodzinnym domu dziecka, średnio około 65 PLN na rodzinę. Bardzo prosimy o pozytywną decyzję do tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1697/22

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1636/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

16. Projekt uchwały w sprawie zadań Miasta Wrocławia z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych,

finansowanych w 2023 r. ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych – druk nr 1728/22

Dyrektor Biura Wrocław Bez Barier Dominik Golema: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Projekt uchwały, który przedkładamy, to spełnienie wypełnienia obowiązku wynikającego z, Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, wysoka Rado, ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, czyli określenie zakresu zadań, które możemy finansować z wykorzystaniem środków PFRON-owskich, które zazwyczaj w połowie pierwszego kwartału są przekazywane miastu. Są to zadania dotyczące między innymi wsparcia w zakupie sprzętu rehabilitacyjnego, turnusów rehabilitacyjnych, współfinansowanie. Mówimy tutaj o kwocie rzędu kilkunastu milionów złotych. W tym roku było to 14 000 000 PLN, w ubiegłym niecałe 13 000 000 PLN. Liczymy, że ta kwota będzie nadal rosła, a dzięki Państwa uchwale będziemy mogli ją dobrze wydatkować. Bardzo proszę o przyjęcie uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja ds. Polityki Senioralnej, Zdrowia i Bezpieczeństwa** – opinia pozytywna

– **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1728/22

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1637/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

- 17. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XXVI/712/20 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania oraz śródmiejskiej strefy płatnego parkowania, ustalenia wysokości stawek opłaty za postój pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania oraz w śródmiejskiej strefie płatnego parkowania, wprowadzenia opłat abonamentowych i zerowej stawki opłaty dla niektórych użytkowników drogi, sposobu pobierania tych opłat i określenia wysokości opłaty dodatkowej – druk nr 1731/22**

Dyrektor Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta Tomasz Staruchowicz:

Proponujemy dwie zmiany w uchwale. To są zmiany czysto regulujące pewien porządek, nie pociągając za sobą żadnych skutków finansowych dla mieszkańców ani dla budżetu miasta. Pierwsza zmiana dotyczy, komu przysługują abonamenty dla mieszkańca. Chodzi o uproszczenie procedury i wprowadzenie prostych zasad, komu ten abonament przysługuje.

Do tej pory było tak, że abonament mogła nabyć osoba zameldowana na pobyt stały lub czasowy we Wrocławiu, i która mieszkała przy płatnych miejscach, w strefie płatnego parkowania. To często budziło pewne kontrowersje, bo nie wszędzie, przy danej ulicy były te miejsca płatne, w związku z tym nie każdemu ten abonament przysługiwał. Chcemy, aby wprowadzić taką regulację, że jeżeli mieszkaniec mieszka w danej

podstrefie, jest zameldowany, ma tytuł prawny do pojazdu, to może taki abonament nabyć. Jeżeli mieszka na ulicy, która jest granicą dwóch podstref, może wybrać, w której podstrefie będzie chciał korzystać z abonamentu. I to wszystko. Ale jeszcze jest druga. Drugi obszar. Jest to też regulacja związana z tym, że do tej pory granice podstref przebiegały między innymi przez nasyp kolejowy przy ulicy Bogusławskiego. W ostatnim czasie powstało pod wiaduktem kilka miejsc płatnych postojowych. W związku z tym należy uregulować, do jakiej podstrefy te miejsca przynależą. Te miejsca dodaliśmy do podstrefy, w której jest więcej osób zameldowanych. I to są dwa obszary zmian w uchwale. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna.

Dyskusja:

Radna Jolanta Niezgodzka: Ja chciałabym podziękować za zmianę, bo to jest temat, który wielokrotnie zgłaszali mieszkańcy. Również zgłaszali to do Rad Osiedli. I dzięki tej zmianie mieszkańcy, którzy mieszkają na terenie danej podstrefy, ale jednocześnie mieszkają przy ulicy, która jeszcze nie jest objęta strefą, będą mogli parkować na jakiejś sąsiedniej ulicy, która do tej strefy już należy, tam gdzie jest ten płatny postój. I jest

to temat, o którego zmianę postulowali mieszkańcy. Tak że wielkie podziękowania dla Pana Dyrektora. Dziękuję serdecznie.

Radny Robert Grzechnik: Szanowni Państwo to jest zmiana najlepszej uchwały. Ja przypomnę, że wprowadzenie strefy płatnego parkowania nie zapewnia mieszkańcom znalezienia miejsca do parkowania. Jedyne, co zapewnia, to większe wpływy do budżetu. Bohatersko walczymy więc z problemem, który sami stworzyliśmy. Dziękuję bardzo.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1731/22

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1638/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

- 18. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Żwirowej oraz alei Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego i ulicy Jerzmanowskiej we Wrocławiu – druk nr 1733/22**
- 19. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Parkowej we Wrocławiu – druk nr 1734/22**
- 20. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie placu Dominikańskiego, ulicy Oławskiej i promenady Staromiejskiej we Wrocławiu – druk nr 1735/22**

Dyrektor Departamentu Strategii i Rozwoju Miasta Jacek Barski:

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Pierwsze z przystąpień, którego tytuł Pan Przewodniczący był uprzejmie przeczytać, to jest obszar około 16 ha łącznie. Tu na mapie Wrocławia widzimy, że to są w jednym przystąpieniu dwa obszary. Wynika to z faktu, że zmieniamy plan

miejscowy, który obowiązuje. Obydwa te obszary są w granicach jednego obowiązującego planu, ale zmieniamy wyspowo, dlatego że tylko na tych terenach możliwe jest wprowadzenie zapisów, o których zaraz będę mówił. Bo celem przystąpienia jest, po przeprowadzeniu oczywiście całej wymaganej przepisami ustawy o planowaniu zagospodarowaniu przestrzennym ustawy, wprowadzenie możliwości dodatkowych związanych z gospodarką komunalną. Przypomnę, że tereny, które obowiązują w tym planie, przeznaczone są wyłącznie pod aktywność gospodarczą. Tam nie ma czynnika mieszkaniowego, zatem nie mówimy o żadnych konfliktach. Zatem gospodarka komunalna, a także stosowanie odnawialnych źródeł energii. To są podstawowe dwa cele do prowadzenia przeznaczeń terenów w tym planie, w tych wskazanych w załącznikach obszarach.

Drugie z przystąpień. Jesteśmy na tak zwanej Wielkiej Wyspie, czyli przystąpienie w rejonie ulicy Parkowej we Wrocławiu. Tutaj widzą Państwo slajd z załącznikiem graficznym. Niewielki bardzo obszar, obejmujący tak naprawdę jedną nieruchomość. Tutaj znowu zmiana istniejącego planu. I celem jest wniosek złożony przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, związany z możliwością prowadzenia w tej przestrzeni działalności edukacyjnej. Mówiąc o konkretach, miałyby tutaj rozwijać się Technikum Żeglugi Śródlądowej. Zatem, żeby umożliwić tego typu zdarzenie, prosimy Państwa o podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do planu, którego właśnie celem jest taka zmiana.

I trzecie z przystąpień, o których dzisiaj Państwu opowiadam. Jesteśmy w samym centrum miasta, w obszarze placu Dominikańskiego. Tytuł tej uchwały to jest przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie placu Dominikańskiego, ulicy Oławskiej i Promenady Staromiejskiej we Wrocławiu. Obszar, niecałe 3 ha, obejmujący głównie obiekt Galerii Dominikańskiej, ale także fragment Promenady i Fosy Miejskiej. Celem tutaj, znowu tej zmiany planu miejscowego, jest zgodnie z trendami, które dzisiaj obserwujemy w całej

Europie i rozwiniętym świecie, przekształcania monofunkcyjnych obiektów handlowych, takich jak właśnie galerie, obiekty wielofunkcyjne, różnorodne, które żyją i tętnią życiem nie tylko w godzinach handlu. Jest tutaj taka szansa na przekształcenie obiektu właśnie w taki wielofunkcyjny obiekt. W obecnie obowiązującym planie brakuje funkcji, które mogą tchnąć życie w innych godzinach, niż tylko dzienne, zatem zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna, zamieszkiwanie zbiorowe. Pojawiały się pytania o gabaryty. Poruszamy się oczywiście w tym płaszczu, który dopuszcza *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia*. I w skali, która już jest czytelna, w części tego obiektu w tych, niektórzy nazywają to przybudówkach, tam na dachu. Zatem te trzy przystąpienia.

Opinie klubów: (do trzech projektów uchwał)

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji: (do trzech projektów uchwał)

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna
- **Komisja Zrównoważonego Rozwoju, Architektury i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Piotr Maryński: Szanowni Państwo, chciałem się odnieść do dwóch pierwszych planów, o którym notabene już wspomniałem podczas kwestii związanych z odpadami, czyli pośrednio z kwestią energetyki. Doskonała wiadomość, bo poproszę tutaj Pana Dyrektora, jeszcze o krótki komentarz,

po mojej wypowiedzi, pytaniu, jakby Pan zechciał doprecyzować. Bo tutaj rozumiem, że ma powstać elektrownia fotowoltaiczna, nazywajmy rzeczy po imieniu, chyba, jak dobrze rozumiem. Pytanie jest, jeżeli się nie mylę z tych 17 ha, na ilu hektarach ta elektrownia powstanie? Jaka to będzie część zajęta? Super, chwalebny jakby kolejny, że tak powiem działanie, bo tak jak wspomniałem wcześniej, miesiąc wcześniej mieliśmy kwestie związane z M3 i też elektrownią fotowoltaiczną. Tutaj, jak rozumiem także. To poproszę o komentarz, jaka tam jest elektrownia planowana.

I po drugie. Jeżeli to nie jest jakieś tajne łamane przez poufne, czyj to jest teren i kto tam będzie inwestorem? Bo tutaj nie chcę zgadywać, więc poproszę tutaj o tę informację. Chwalebny przykład, oby tak dalej i więcej przykładów. Mam nadzieję, że na każdej sesji będziemy przystępować, bądź zmieniać plan po to, żeby zgodnie z prawem obecnie, instalacje wykorzystujące odnawialne źródła energii posadawiać w danym miejscu. I druga kwestia ulicy Parkowej. To przystąpienie, które ma zadanie umożliwienie dalszego funkcjonowania, dzięki Bogu, bo po wielu latach nieobecności, od kilku lat Technikum Żeglugi Śródlądowej we Wrocławiu funkcjonuje. Wrocław, który ma olbrzymie tradycje jeżeli chodzi o kwestie żeglugi śródlądowej, rzeka Odra, no to, doskonale Państwo wiecie, że jeżeli ten temat się pojawia, ja nie mogę tutaj nie przemówić. I oczywiście dziękuję za te szybkie działania, bo ja te działania obserwowałem, że tak powiem, od samej tej inicjatywy, więc szybkie zadziałanie. Mam nadzieję także, że szybko ta korekta planu, szybko ten plan niebawem uchwalimy, żeby móc, jakby pozwolić dalszemu rozwojowi Technikum Żeglugi Śródlądowej we Wrocławiu. Tak że dziękuję za tę szybką akcję. I tu jeszcze raz wrócę. Prosiłbym o rozwinięcie tego pierwszego przystąpienia, jeżeli to możliwe o podanie inwestora. I czy ja się nie mylę, to rozumiem, że to będzie fotowoltaika. I na jakim obszarze, w stosunku do tych 17 ha, jeżeli nie pomyliłem, tutaj tej liczby. Bardzo dziękuję.

Dyrektor Departamentu Strategii i Rozwoju Miasta Jacek Barski:

Odpowiadając Panu Radnemu Maryńskiemu jeśli chodzi o własność, obydwa

te tereny są własnością miasta dzisiaj, ale to nie znaczy, że miasto będzie realizować na tym terenie tego typu inwestycje. Jeśli do nich dojdzie, będzie to inwestycja jakiegoś podmiotu, który w przyszłości zostanie właścicielem tego terenu, dlatego że naszym celem jest obrót tymi terenami i przekazanie w ręce takie, które będą tam prowadzić działalności zgodne właśnie z planem miejscowym. I tu przypomnę, że plany miejscowe nie są planami realizacyjnymi. Plany miejscowe są podstawą prawną do tego, aby każdorazowy właściciel, inwestor mógł prowadzić swoje działania inwestycyjne, zgodnie z tymi przepisami prawa miejscowego, które Państwo uchwalają. Zatem, nie jestem w stanie niestety odpowiedzieć na to pytanie Pana Radnego, jaką część tego obszaru w przyszłości zajmie fotowoltaika. Ona będzie jednym z kilkunastu przeznaczeń, które na tym terenie są dopuszczone. Chodzi o to, żeby stworzyć możliwość, natomiast wpływ na to mamy na tym etapie, niewielki. Natomiast dbamy o to, żeby zadbać, żeby w przepisach prawa miejscowego pojawiła się możliwość prowadzenia również takiej działalności.

Przewodniczący RMW Sergiusz Kmiecik: Czyli w modelu teoretycznym na całym tym obszarze?

Dyrektor Departamentu Strategii i Rozwoju Miasta Jacek Barski:

Teoretycznie, to się okaże, po opracowaniu planu miejscowego. Dlatego, że proszę zwrócić uwagę, że rozmawiamy na etapie przystąpienia do planu. Jest cała procedura, która polega na składaniu wniosków, opiniowaniu, uzgadnianiu, wyłożeniu do publicznego wglądu, dyskusji publicznej, składaniu uwag. Mówię o tych najgrubszych elementach procedury. Na każdym z tych elementów procedury może się zadziać coś, co nasze wstępne pomysły na ten plan, które jeszcze nie są skryształizowane dobrze, przynajmniej, do etapu zbierania wniosków do planu, które mogą jeszcze zmieniać. Zatem mówienie o tym, co nam na końcu wyjdzie, jeśli chodzi o wskaźniki, obszary, funkcje, jest trochę wróżeniem z fusów, którego chciałbym uniknąć.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1733/22

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr LXIII/1639/22 z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1734/22

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr LXIII/1640/22 z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1735/22

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr LXIII/1641/22 z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

- 21. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia – druk nr 1723/22**
- 22. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia – druk nr 1724/22**
- 23. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia – druk nr 1725/22**
- 24. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia – druk nr 1726/22**
- 25. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy skwerowi na terenie Wrocławia – druk nr 1727/22**

Dyrektor Departamentu Strategii i Rozwoju Miasta Jacek Barski:

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Szanowni Państwo, pierwsze cztery projekty, o których będę mówił, spowodowane są tym samym, czyli koniecznością nadania

numerów porządkowych. W związku z tym inicjatywa Prezydenta Wrocławia, właśnie w tej kwestii nazewniczej czterech projektów. Pierwszy z nich, ulica Matematyczna w obrębie Ratyń. Mamy spełnioną zasadę tę, którą staramy się trzymać gniazda nazewniczego. W pobliżu są ulice Szkolna i Logiczna, zatem Matematyczna wpisuje się tutaj. Sama nazwa została zaproponowana przez Komisję Nazewnictwa Towarzystwa Miłośników Wrocławia. I tak samo będzie z pozostałymi trzema.

Te wszystkie, no, jeżeli możemy, to staramy się korzystać z inicjatyw tej organizacji, jaką jest TMW. W tym przypadku można było tak zrobić. Zatem Matematyczna – Ratyń. Tutaj widzą Państwo załącznik graficzny do projektu uchwały.

Następna propozycja. Jesteśmy na Marszowicach. Patronką Hanna Wałkowska, która była uczoną, znawczynią literatury sanskryckiej, profesorem nauk humanistycznych, absolwentką indologii Uniwersytetu Wrocławskiego, wieloletnim kierownikiem zakładu filologii indyjskiej, prodziekanem Wydziału Filologicznego i prorektorem Uniwersytetu Wrocławskiego oraz członkiem wielu towarzystw naukowych, w tym Polskiej Akademii Nauk. To jest miejsce, gdzie mamy gniazdo właśnie związane z postaciami nauki.

Kolejna w porządku obrad sesji grudniowej propozycja to Zofia Chrzanowska na Jerzmanowie. Data urodzin nieznana, zmarła w latach 90. XVII w. Bohaterka walk w czasie obrony Trębowli, czyli podczas wojny polsko-tureckiej. To jest również kontynuacja zasady gniazda nazewniczego.

Kolejna propozycja. Jesteśmy z powrotem na Marszowicach, propozycja Marty Burbianki. Ta patronka to z kolei historyk, bibliotekarka, profesor nauk humanistycznych. W czasie wojny uczestniczyła w tajnym nauczaniu oraz ruchu oporu Związku Walki Zbrojnej Armii Krajowej. Od 1946 roku we Wrocławiu, podjęła pracę na Uniwersytecie. Mocno przyczyniła się do rozwoju biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego.

I ostatni piąty projekt uchwały. Jesteśmy w obrębie Śródmieścia Wrocławia, skwer przy najeździe na most Milenijny, od południowo-zachodniej strony. I tutaj propozycja z kolei środowiska wrocławskich seniorów, którą to inicjatywę zdecydował się Prezydent poprzeć, inicjując projekt tej uchwały. A środowisko to prosiło o uhonorowanie jakiegoś miejsca we Wrocławiu imieniem Czesława Rodziewicza, który urodzony w czerwcu 1922 roku w Wilnie, zmarł w 2013 we Wrocławiu. Pedagog, poeta, hafciarz, grafik, związany z Wrocławiem od 1947 roku. Był aktywnym uczestnikiem Stowarzyszenia Twórców i Animatorów Kultury, ale też właśnie mocno związany ze środowiskiem seniorów, stąd darzony sentymentem w tym, że skutkuje to wnioskiem o nazewnictwo, właśnie w tej postaci. Bardzo proszę o podjęcie tych uchwał.

Opinie klubów: (do pięciu projektów uchwał)

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji: (do pięciu projektów uchwał)

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Zrównoważonego Rozwoju, Architektury i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radna Jolanta Niezgodzka: Ja chciałbym podziękować za to, że kobiety pojawiają się jako patronki nowych ulic. Jest to realizacja zapisów w uchwale, którą wprowadziliśmy w 2019 roku. I mam nadzieję, że będziemy mieli okazję do tego, żeby coraz częściej głosować nad nowymi patronkami i serdecznie za to dziękuję.

Radny Piotr Maryński: Ja tutaj, myślałem, że sobie daruję ten apel, ale powiem w ten sposób, że apeluję także tutaj do wszystkich Radnych pozostałych, żeby także pracować nad innymi, skądinąd zacnymi nazwami. Więc powiem, dzisiaj jakoś tak się złożyło, że mamy dominację akurat pierwiastka żeńskiego, co oczywiście tutaj trudno w tej chwili negować. Ale też może taka uwaga, żebyśmy czegoś tam na siłę nie robili i by jednak próbować te proporcje zachowywać, tak to nazwę. Bo dzisiejsze przykłady są takie mało proporcjonalne. Taka moja dygresja. Dziękuję.

Radna Jolanta Niezgodzka: Panie Przewodniczący, jakby Pan Radny Maryński sobie zebrał w trakcie roku wszystkie nazwy, które pochodzą od postaci, to zobaczyłby, że zdecydowanie tej proporcji nie mamy. I wciąż przyjmujemy więcej nazw, które pochodzą od mężczyzn niż od nazwisk kobiecych, więc do zachowania tej proporcji jeszcze jest nam daleko. A jak sobie na to spojrzymy, ile w skali całego miasta mamy nazw pochodzących od kobiet, a ile od mężczyzn, to jesteśmy jeszcze naprawdę daleko od osiągnięcia proporcji. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący RMW Sergiusz Kmiecik: Zabawne w tej dyskusji jest to, że gdy kiedyś potomni znajdą gdzieś zakurzony protokół z tej sesji, to przeczytają, że ta dyskusja była prowadzona w punkcie dotyczącym ulicy Matematycznej.

Radny Paweł Karpiński: Ja powiem Pani Radnej Niezgodzkiej, że mało tego, że jest bardzo wiele zacnych kobiet w tych nazwach ulic, to jeszcze jeden z proponowanych patronów męskich jest hafciarzem, więc staramy się bardzo. Dziękuję.

Radny Michał Piechel: Każdy radny ma prawo zgłaszać projekt uchwały i swoje organizacje. I nie widzę kłopotu, że takie projekty radny miałby nie zgłaszać.

Radny Piotr Maryński: Ad vocem. To dziękuję, że Pan Przewodniczący zwrócił uwagę. Ja pozwoliłem sobie też, jak tu było przedstawiane blokiem, więc także odezwałem się blokiem, ale to dobrze Pan Radny zauważył, to ja też wrócę do wczorajszej Komisji Architektury i tak dalej, gdzie te kwestie rozstrzygaliśmy, ale to chyba Pan Dyrektor zechciał zauważyć, na co też ja zwracam tutaj Szanownym Państwu uwagę, że ulica Matematyczna, o której teraz także debatujemy, jest rodzaju żeńskiego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący RMW Sergiusz Kmiecik: Myślę że, Bohdanowi Aniszczukowi jest bardzo przyjemnie, że akurat ulica Matematyczna wzbudziła tutaj taką dyskusję, którą ja zamykam, niniejszym w związku z brakiem zgłoszeń.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1723/22

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1642/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1724/22

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1643/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1725/22

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1644/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1726/22

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1645/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1727/22

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1646/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

26. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Gądów-Popowice Płd. – druk nr 1744/22

27. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Sołtysowice – druk nr 1745/22

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji Magdalena Razik-Trziszka: Szanowni Państwo, przychodzę do Państwa z dwoma projektami uchwał. Pierwszy dotyczy osiedla Gądów-Popowice Południowe. Druga dotyczy osiedla Sołtysowice. Obydwie uchwały w swoim przedmiocie dotyczą wygaszenia mandatów Radnych Osiedlowych, których to podstawą jest dłuższa nieobecność niż sześć miesięcy. Jeżeli chodzi o Gądów, to mówimy o Radnym Panu Macieju Milewskim. Jeżeli chodzi o Sołtysowice, to mówimy tutaj o Radnym Panu Krzysztofie Wojciechu Łagojdzie. Jeżeli chodzi o listy nieobecności, są oczywiście załączone w eSesji do Państwa wglądu. Jeżeli ktoś z Państwa miałby pytania, to oczywiście zapraszam do przejrzenia sobie list obecności, które potwierdzają nieobecność oraz do pytań. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów: (do dwóch projektów uchwał)

– **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji: (do dwóch projektów uchwał)

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

Prezydent Wrocławia – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1744/22

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1647/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1745/22

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1648/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

- 28. Projekt uchwały w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia – druk nr 1740/22**
- 29. Projekt uchwały w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia – druk nr 1741/22**
- 30. Projekt uchwały w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia – druk nr 1742/22**
- 31. Projekt uchwały w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia -- druk nr 1743/22**

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:

Są to cztery wnioski, które wpłynęły do Rady 6 grudnia, pochodzące od różnych przedsiębiorstw. Zgodnie z art. 35 pkt 15 ustawy o grach hazardowych, uprawnienie Rady Miejskiej na wniosek przedsiębiorcy sprowadza się do wydania opinii o lokalizacji kasyna gry, a więc

do dokonania oceny proponowanych miejsc prowadzenia działalności. Jestem wnioskodawcą tych druków. Natomiast wniosek zasadniczy pochodzi od tych przedsiębiorców w tych lokalizacjach, które we wnioskach wskazano. Wszystko jest dostępne w programie eSesja. Ja nie mam w tym momencie nic tutaj do dodania.

Opinie klubów: (do czterech projektów uchwał)

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – bez opinii
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji: (do czterech projektów uchwał)

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Gospodarki Komunalnej Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna

Prezydent Wrocławia – bez opinii

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1740/22

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 4, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1649/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1741/22

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 4, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1650/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1742/22

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 4, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1651/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1743/22

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1652/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

[red. – W tym miejscu prowadzenie obrad sesji Rady Miejskiej Wrocławia przejął Łukasz Olbert]

**32. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na
Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej we Wrocławiu
– druk nr 1736/22**

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyruł:

Mam problemy trochę z katarem i w związku z tym trochę ciężko mi się mówi. Skarga na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej we Wrocławiu. Obywatel się skarży, bo złożył dokument, pismo z prośbą o tak zwany zasiłek osłonowy. I jest niezadowolony, że tego zasiłku nie dostał od razu. Zgodnie z ustawą z grudnia 2021 roku, sejmową ustawą, Rząd wyasygnował odpowiednią kwotę na tak zwane zasiłki osłonowe. I są to pieniądze rządowe. To są pieniądze rządowe, które wypłaca MOPS, a obywatele do MOPS-u piszą o tego typu zasiłki.

To jest procedowane w trybie zwykłego powiadomienia, a nie w trybie Kpa, w związku z tym są nieco inne terminy. Myślę, że to mądrze zostało w tej ustawie zapisane, bo gdyby obowiązywały terminy ściśle administracyjne, by były problemy z realizacją tego typu. Otóż, wszystkie osoby, które pozytywnie zostały zaakceptowane i taki zasiłek im przyznano, dostają ten zasiłek niezwłocznie, ale nie od razu. Ponieważ jest to uzależnione

od spływu pieniędzy od strony rządowej. Te pieniądze spływają bez większych problemów, ale trzeba je jak gdyby przerobić tutaj w MOPS-ie. I one są sukcesywnie wypłacane, zgodnie z kolejnością wniosków, które wpłynęły. Obywatel chciał to otrzymać od razu. Tymczasem, zgodnie z tym, jak on to pismo napisał, to musiałby mieć wypłacone to do 2 grudnia. Takie są terminy. On napisał to pod koniec września, a w listopadzie te pieniądze dostał, a termin jest do 2 grudnia. Zatem wszystko zostało dotrzymane. Być może on chciał te pieniądze dostać od razu, ale to jest niemożliwe. MOPS obsługuje ten program własnymi siłami. Do tej pory zostało wypłaconych już we Wrocławiu około 23 000 tego typu zasiłków. Idzie to dosyć sprawnie. To jest druga tego typu skarga na MOPS, jak gdyby niezasadna, bo tutaj wszystko jest zgodnie z przepisami, zgodnie z ustawą uczynione. Dlatego też Komisja jednogłośnie postanowiła nie uwzględniać tej skargi. Takie głosowanie proponuję Radzie Miejskiej. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1736/22

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1653/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

33. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia – druk nr 1737/22

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyrul:

Skarży się obywatel na źle zaparkowane dwa samochody. Udał się tam patrol Straży Miejskiej, przy czym chciałem Państwu wyjaśnić, że każdy samochód patrolu Straży Miejskiej jest zaopatrzony w GPS, który dokładnie śledzi, jak ten patrol się porusza, ile stoi w jakimś miejscu. I związku z tym, jeżeli jest skarga jakaś, to zespół, który to weryfikuje, ma od razu wgląd w to, co z tym patrolem się działo. Ponadto podstawowym dokumentem, jak gdyby, który jest takim najistotniejszym, podobnie w przypadku Policji, jest taki notatnik strażnika, w którym on zapisuje wszystkie swoje interwencje. To jest podstawa do oceny potem. To jest dla mnie takie trochę czasami niesprawiedliwe, ponieważ to ma przewagę nad na przykład dokumentacją, którą składa skarżący się. Ten notatnik jest zawsze wyżej stawiany, zgodnie z prawem. I ten patrol nie znalazł tam tych aut i tak też w tym notatniku zapisał, że nie znalazł tych aut. Tymczasem obywatel skarżący się, zrobił zdjęcia, tylko nie wiadomo, czy są to z tego okresu zdjęcia, tych dwóch aut zaparkowanych. W sumie sprawa bardzo taka według mnie błaha i jak gdyby trochę spór o pietruszkę. Zgodnie z tym, co wcześniej zacytowałem, należy dać tutaj zgodnie z przepisami wiarę temu, co zapisano w notatniku Strażnika. Przy czym, według mnie powinni zrobić również zdjęcia tego, czy są. Tego zdjęcia nie zrobiono. Co wytknąłem, jak gdyby Strażnikom, że powinni się tego pilnować. Przyznano mi w tym przypadku rację, bo kiedyś był taki spór, czy klamra została dobrze założona czy nie. I obywatel skarżył się, że mu zniszczono oponę i felgę samochodową, a strażnicy zdjęcia nie zrobili i spór w sądzie przegrali. To tak mówiąc o takich pobocznych sytuacjach. Ale ponieważ strażnicy po kontroli twierdzą, że patrol tam był, badał sprawę i w notesie nie zapisał, że te auta były źle zaparkowane, to nam jako Komisji nie pozostaje nic innego, jak skargi nie uwzględnić i pozostawić bez dalszego rozpoznania, bo właściwie, to czy one chwilowo stały, a może

potem, już wynika z tego, że odjechały, więc nie ma o co już toczyć sporu. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1737/22

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 1, wstrzymało się – 6

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1654/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

34. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego – druk nr 1738/22

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyruł:

Skarży się przewodniczący fundacji, która zajmuje się działalnością społeczną, na Dyrektora Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego, przy czym to jest szereg pism [red. – wypowiedź anonimizowana] A więc powtarzam: Komisja jednogłośnie postanowiła nie uwzględniać tejże skargi i takie głosowanie rekomenduje szanownej Radzie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – za wnioskiem Komisji

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Robert Grzechnik: Szanowni Państwo, ja czytałem tę skargę i mam troszeczkę inne wnioski niż tutaj Pan Przewodniczący. W pytaniu chodziło o to, żeby uzyskać precyzyjną odpowiedź „tak” lub „nie” po to, żeby oferta tej fundacji nie została odrzucona ze względu na to, że np. zabraknie właśnie takiej informacji w tej ofercie. Dlatego cztery razy dopytywała ta Fundacja o to, jak powinno być, więc o to tutaj chodziło. To jest proste, jakby, w interpretacji mojej. Chcieli wiedzieć, czy mają to zawrzeć czy nie, bo bali się, że po prostu, jeżeli tego nie zawrą w jakiejś tam informacji, to ich oferta zostanie odrzucona. No i cztery razy musieli pytać, żeby uzyskać odpowiedź „tak” lub „nie”. Nie powinno się to w ten sposób dziać. Natomiast argument, że ta osoba przyszła na Komisję i w jakikolwiek sposób się odzywała i przez to Państwo zagłosowaliście przeciwko, no to jest żadnym argumentem, przepraszam. Powinniśmy merytorycznie rozwiązywać sprawy, nawet jeżeli ktoś przyjdzie i zachowuje się w sposób nieodpowiedni. To wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyrul:

Za każdym razem była słana do osoby zainteresowanej odpowiedź. Być może nie do końca tam było artykułowane jednoznacznie. No, słowa są pojemne. Natomiast fakt, że osoba pisała jeszcze w inne miejsca, jak gdyby pokazuje, że nie do końca może chciała załatwić tę sprawę. I zapowiedź, że będzie dalej się skarżył, nie akcentując jeszcze, o jakie skargi chodzi, jak gdyby, nastawia, gotów jestem tej osobie powiedzieć, że działalność społeczna czy polityczna wymaga również pewnej koncyliacyjności, jeżeli chcemy dochodzić do porozumienia. [red. –

wypowiedź anonimizowana] Tyle z mojej strony. Koleżanka Jola tylko kiwa głową, bo była jedną z osób, która przysłuchiwała się. I, jak gdyby, też miała podobne zdanie.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1738/22

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 1, wstrzymało się – 6

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1655/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

35. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku o zmianę nazwy placu oraz o wzniesienie pomnika we Wrocławiu – druk nr 1746/22

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyrul:

Proszę Państwa, pisze osoba fizyczna do nas taki wniosek, abyśmy zmienili nazwę „plac Jana Pawła II” na nazwę pierwotną „plac 1. Maja”. I przy czym, abyśmy zbudowali, rozumiem, pomnik ofiar Jana Pawła II. Proszę Państwa, to gdyby to była sytuacja taka, że przynajmniej jest to inicjatywa uchwałodawcza, więc podpisuje ją 1000 osób i wpływa gotowy wniosek, a to jest tak, jak gdyby on sugeruje, żeby Rada Miejska sama taką inicjatywę podjęła. Otóż, po pierwsze, nie można by się sugerować opinią jednej osoby. Nie ma tutaj dobrych wyjść, bo jak na ten temat patrzeć? Idealnym wyjściem byłoby, abyśmy zrobili jakieś wielkie referendum, ale nie ma form prawnych. Jest pytanie do obywateli, co obywatele sądzą o tym, jak ten plac ma się nazywać, albo jakieś konsultacje, albo sondaż społeczny. Ale to wszystko byłoby tylko sondażem i wskazówkami. Osoba Jana Pawła II jest zbyt poważną osobą, abyśmy jednym ruchem występowali, mówili, że trzeba ten plac zmienić i tam coś innego zrobić. To trzeba zostawić biegowi czasu. I wtedy się te opinie ucierają, ale tutaj w przypadku tym to te młyny będą mieć powoli. W związku z powyższym takie sobie ad hoc zmienianie nazwy raczej nie wchodzi w rachubę,

pomijając, co, kto o tej osobie czy o placu 1. Maja sądzi. No i oczywiście ze względów formalnych, proszę Państwa. Na tym placu zameldowanych jest 65 osób i 76 bodajże podmiotów gospodarczych. Wiązałoby się to również ze zmianą dokumentów i adresu zameldowania wszystkich tych osób. I podejrzewam, że one byłyby raczej z tego powodu niezadowolone. No i kolejny element pomnika ofiar Jana Pawła II. Otóż, zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej z 2010 roku ustanawianie pomników w mieście, ich budowa toczy się według ustalonych procedur. I ten wniosek tych warunków absolutnie nie spełnia. Tam jeszcze był wniosek dotyczący, on jak gdyby został usunięty na bok, dotyczący zmiany nazwy szkoły Jana Pawła II. No tu też trzeba by zapytać i rodziców, i dzieci, i grono pedagogiczne, co o tej zmianie sądzą. Rada Miejska nie może tak sobie ani obywatel mówić, że ja chcę, aby to zostało zmienione i wnioskuje, niech to Rada przyjmie. W związku z powyższym Komisja przy jednym głosie wstrzymującym się postanowiła nie uwzględniać tego wniosku o zmiany, o których wcześniej już mówiłem. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Prezydent Wrocławia – opinia negatywna

Dyskusja:

Radny Piotr Maryński: Szanowni Państwo, trochę smutna sprawa. Tutaj Pan Przewodniczący Cyrul skoncentrował się na tych kwestiach formalnych

i takich, nazwijmy to, technicznych. Ja trochę tutaj też z drżeniem serca wysłuchałem potencjalnych ścieżek działania do dalszego procedowania tego wniosku, otwarcia. Boję się tego, po prostu. Dla mnie jest to przykre, że mamy mieszkańców naszego miasta, którzy postać Świętego Jana Pawła II, który wydaje się jest, o ile nie największym, można powiedzieć, Polakiem, w sensie najbardziej znanym i zasłużonym, najbardziej znanym na świecie, przecież nie tylko w Europie, w Polsce, że takie są pomysły. Pytanie, to jest taka, nie wiem, refleksja, proszę Państwa, być może też przy tej atmosferze świątecznej, która się zbliża, to zastanówmy się, czy czasem właśnie też my w jakimś sensie, nie wiem, trochę też eskalując różne nasze wypowiedzi i w tej przestrzeni medialnej formułując różne dziwne rzeczy, czy czasem nie powodujemy takich... Po prostu ja jestem zdruzgotany, że komuś wchodzi do głowy takie pomysły. To jest przykre. I mówię, spróbujmy się zastanowić, czy my tu gdzieś jakiegoś błędu nie popełniamy, że tak wielką postać, która Polskę we wszystkich zakątkach świata, można powiedzieć, rozślawiła. No trudno mi teraz znaleźć jakąś postać, która była tego formatu, tak wielkiego formatu jak Święty Jan Paweł II. Czy gdzieś my jakiegoś zaniedbania nie robimy, nie wiem, w edukacji, w rozmowach z ludźmi, że po prostu takie przykre rzeczy się pojawiają. Smutna sprawa. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Pieńkowski: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! W zasadzie to nie ma nad czym dyskutować. No, niemniej jednak kilka zdań wypada powiedzieć, tak, aby nie powstało wrażenie, że wniosek jest odrzucany tylko dlatego, że może w jakiś sposób środowiskowo został zgłoszony przez kogoś, kto nie odpowiada mi poglądami, dajmy na to, choć wiele na to wskazuje, że to rzeczywiście jest właśnie takie środowisko, które może mieć również inne podobne pomysły. Natomiast, tak w kilku zdaniach, odnosząc się. Wnioskodawca ma czelność wypowiadać się w imieniu mieszkańców i mieszkanki, więc także w moim imieniu. Nie pojmuję, nie rozumiem, z jakiego powodu, na jakiej podstawie wypowiada się właśnie w moim imieniu, w imieniu

mojej żony, mojej rodziny, moich znajomych, przyjaciół, mojego środowiska politycznego, ale także i po prostu takiego ludzkiego środowiska. Ludzi, których nie znam nawet od strony politycznej, nie wiedzą, jakie mają poglądy, ale spotykamy się na mszach świętych, spotykamy się w trakcie rozmaitych uroczystości, które mają charakter religijny. No i byłbym zdumiony, gdyby komukolwiek tego typu pomysł przypadł do gustu. Tak więc wypowiadanie się w imieniu mieszkańców i mieszkanki, gości to jest po prostu podłość, zwyczajna podłość, może tylko głupota. Trudno mi odpowiedzieć. Faktem jest, że ktoś, kto wypowiada się, wstawiając tak wielkie kwantyfikatory, podpisuje się jednoosobowo, więc to już zresztą Pan Radny Czesław Cyrul na to wskazał uwagę. Ile trzeba mieć w sobie nienawiści do Polaków, do Polski, do osób wierzących, ale, jak sądzę także i do niewierzących, którzy potrafią doceniać rolę, pozycję, rangę, historyczne znaczenie postaci chociażby Świętego Jana Pawła II. No to po prostu trudno inaczej potraktować ten wniosek jako stek po prostu bzdur. I być może jedyna korzyść z tego wniosku, mam nadzieję, to, że może ktoś kiedyś napisze jakąś może pracę naukową na temat tych takich nieprawdopodobnych pomysłów, które rodzą się chyba z nienawiści do kościoła, do katolików, do osób wierzących. Tutaj już też Radny Piotr Maryński kilka zdań powiedział. To myślę, że dla większości z nas, którzy nawet chyba statystycznie w Radzie Miejskiej zasiadają, to jest wniosek absolutnie nieakceptowalny. Jedyne, co ewentualnie mnie zastanawia, że stanowisko formalnie Prezydenta i też pośrednio naszego Kolegi Czesława Cyrula jest takie bardziej formalne, że to nie jest wniosek poparty jakąś tam... On nie jest w ogóle merytoryczny w żadnym stopniu. W ogóle tam służby policja, prokuratura i być może sąd powinien się kiedyś zająć tym wnioskiem, być może jego autorem. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyrul:

Jako Przewodniczący Komisji chciałem właśnie skupić się na tej stronie formalnej, że nie podlega on jak gdyby ocenie prawnej. Jest

źle skonstruowany. I na tym zakończyć, aby nie zaogniać dyskusji. I chyba to Radni zrozumieją.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1746/22

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania **uchwała nr LXIII/1656/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. została przyjęta.

V. Projekt apelu do Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych w sprawie odstąpienia od zamiaru likwidacji Harcerskiej Bazy Obozowej Krzeczaków hufca ZHP Wrocław położonej nad jeziorem Niesłysz w województwie lubuskim – druk nr 1698/22

Radny Dominik Kłosowski: [red. – W trakcie swojego wystąpienia Radny posiłkował się prezentacją multimedialną] Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Chciałbym przedstawić apel Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie obrony Harcerskiej Bazy Obozowej położonej nad jeziorem Niesłysz w województwie lubuskim, ale też chciałbym przywitać na sali po raz drugi dzisiaj Harcmistrza Kamila Domańskiego. Harcmistrz jest szefem wrocławskich harcerzy, szefem Hufca Wrocław. I jest jedną z osób, która opiekuje się tą bazą. Dlaczego my w ogóle na ten temat rozmawiamy? Dlatego, że Harcerska Baza Obozowa w Krzeczkanie jest jedyną wrocławską bazą, gdzie wrocławscy harcerze mogą odpoczywać w czasie obozowej akcji letniej. Przygotowują się do tego przez cały rok, potem jadą na obozy i tam uczęszczają na różnego rodzaju zajęcia. Ja byłem w Krzeczkanie, jak byłem dużo młodszy w latach 1987–1992 przez pięć sezonów jako harcerz. I chciałem wam przedstawić ten apel. Przed nami prezentacja, dosłownie kilka zdjęć, które pokazują, jak to wygląda, żebyśmy wiedzieli, o czym mówimy. Jest to położone nad jeziorem Niesłysz. Powierzchnia 30 ha, w wyznaczonych miejscach harcerze obozują. Teren bazy, las sosnowy, bukowy. To jest stołówka leśna na kilkaset osób.

Tam jest kuchnia, która wydaje pyszne posiłki do dzisiaj. Jak ja jeździłem, było kilkanaście podobozów, ponad 1000–1500 do 2000 harcerzy w sezonie, czyli mówimy o dużej grupie ludzi, dużej grupie wrocławian. 45 lat wrocławscy harcerze tam jeździli. W tej chwili ten teren jest wycinany pomimo licznych apeli.

Szanowni Państwo, przedstawię apel:

„Rada Miejska Wrocławia apeluje do Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych o odstąpienie od zamiaru likwidacji Harcerskiej Bazy Obozowej Krzeczków i Hufca ZHP Wrocław, położonej nad jeziorem Niesłysz w województwie lubuskim. Istniejąca od 45 lat Harcerska Baza Obozowa Krzeczków jest jedyną tego rodzaju bazą należącą do wrocławskich harcerzy. Z różnych zorganizowanych form wypoczynku korzystają tam nie tylko harcerze Związku Harcerstwa Polskiego, Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, ale także organizacje pozarządowe w tym m.in. Fundacja Hobbit, kluby pływackie, kluby młodzieżowe, rodzice z dziećmi niepełnosprawnościami oraz grupy związane z kościołem katolickim. Apelujemy do Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych o zachowanie harcerskiego charakteru tego miejsca. Mając świadomość konieczności sanitarnej wycinki drzew, prosimy o wskazanie miejsc, gdzie wrocławscy harcerze mogliby obozować, korzystając z istniejącej infrastruktury kuchni i stołówki. Biorąc pod uwagę wieloletnią, dobrą współpracę Hufca, Związku Harcerstwa Polskiego Wrocław z Nadleśnictwem Świebodzin i Lasami Państwowymi, jesteśmy przekonani, że w tej sprawie uda się znaleźć kompromis”.

Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

Prezydent Wrocławia – bez opinii

Radny Piotr Maryński: Szanowni Zgromadzeni, szanowni też Wnioskodawcy, rozumiem, że tutaj Kolega Radny Dominik Kłosowski jest jakby wyrazicielem, poniekąd transmitterem, że tak to dziwnie nazwę, tego apelu. Tylko abstrahując od tego, że Państwo znacie moje podejście do tego typu apeli, to pytanie teraz, ja zadam sobie sam to pytanie, czy to jest, użyję makaronizmu, czy sky is the limit? Do kogo jeszcze będziemy apelowali? Ja w takim razie też zaapeluję dzisiaj podczas dzisiejszej sesji w jakiś *Wolnych wnioskach*, bo czy my nie dochodzimy tu czasem do jakiejś sytuacji, zupełnie, nie wiem, czy absurdalnych czy jakichś z gatunku, nawet nie wiem, jakichś irracjonalnych. Apelujemy jeszcze raz, żeby Państwo wszyscy to zrozumieli. Apelujemy, po pierwsze, do Lasów Państwowych. No dobra, no to do PKP też zaczniemy za chwilę apelować, czy też do PLL LOT. Nie wiem, do kogo jeszcze. To, po pierwsze. Po drugie. Zwracam uwagę na to, że owe miejsce znajduje się w województwie lubuskim. Nawet nie w dolnośląskim, nie we Wrocławiu tylko w województwie lubuskim. Argument, że tam jeżdżą także mieszkańcy Wrocławia, czy też jeździli, Kolega Radny Kłosowski mówi, że on tam gdzieś jeździł itd. No dobrze, ale czy to my mamy apel wystosować do Lasów Państwowych? Proszę Państwa, czy my tutaj czasem nie dochodzimy do jakiejś sytuacji, nie wiem, kuriozalnych na pewno, ale czy czasem trochę już to nie zakrawa na jakieś sytuacje, nie wiem, boję się w ogóle do tego używać tej nazwy. To tak trochę, à propos apelowania. Za chwilę będziemy apelować nie wiem, już wymieniłem kilka różnych podmiotów, ale wymyślę jeszcze kilka i potem podam. To jest jedno. I kwestia teraz, wracając do istoty sprawy, że jest pewien problem do rozwiązania. I problem ten dotyczy harcerzy, jako powiedzmy grupy, nazwijmy to, aktywnej grupy, która ma pozytywne, że tak powiem, działania, wydźwięk itd. Z drugiej strony przedsiębiorstwa państwowego

Lasy Państwowe. I teraz pytanie, skoro my tutaj apelujemy, czy my znamy jakiegokolwiek w ogóle stanowisko Lasów Państwowych, czy jakiegokolwiek dokument mamy, co Lasy Państwowe na to? Jaka jest istota problemu? Jaka jest przyczyna, dla której ta sytuacja zaistniała? Nic kompletnie na ten temat nie wiemy, ale apelujemy. Zakładamy, też zakładam oczywiście dobrą wiarę tutaj harcerzy, że występują w obronie tego miejsca, do którego zresztą są przywiązani, które uważają, że trzeba z niego korzystać. No, ale gdzie tu jest opinia drugiej strony, proszę Państwa? Czemu nie dajemy szansy też głównie, żeby, po pierwsze, jakieś rozmowy prowadzić? Zakładam, że one być może były prowadzone. Oczywiście, ja jestem święcie przekonany, że ten apel zostanie w większości przez Radnych poparty w dniu dzisiejszym. No, ale, jak można nie wysłuchawszy drugiej strony, nie poznawszy meritum sprawy, my już z góry coś tam zakładamy, mówię, w dobrej wierze działającej, bo nie odmawiam dobrej wiary działającej stronie, no ale nie słyszymy drugiej strony. Strony, można powiedzieć, jakiegoś sporu, jakiegoś tutaj, nazwę to, być może konfliktu. A tą drugą stroną, czy mamy założyć, że tam jest jakaś zła wola, że tam są jacyś źli ludzie w instytucji państwowej. No oczywiście, zaraz ktoś podniesie, że wiadomo, pisowskie Lasy Państwowe tutaj się wzięły na harcerzy. Tak można to oczywiście strywializować. No, ale tego poziomu nie używajmy, tylko spróbujmy się zastanowić, co tam nie zagrało i w ten sposób rozwiązać sprawę. I, znowu, spróbujmy coś zrobić, zadziałać, a nie apelować. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:

Chciałbym wyjaśnić jedną taką rzecz organizacyjnie, à propos tego pytania, które tutaj zadał Pan Radny Maryński. Proszę zwrócić uwagę, że w *Komunikatach* ostatnich dwóch czy nawet trzech sesji przytaczaliśmy informacje o tym, że organy, do których my apelujemy, odnoszą się do naszych apeli. Odpowiadają nam. Odpowiedzi są dostępne w systemie eSesja. To jest tutaj ogłaszane. Dlatego nasze apele i nasze zwracanie uwagi na pewne kwestie nie pozostaje bez echa, co jest pierwszą, bardzo

pozytywną informacją, że to nie są apele dla nas samych, tak jak tutaj Pan sugeruje czasami. A drugą jest to, że one otwierają debatę publiczną z zaangażowaniem tych podmiotów, do których są adresowane na tematy, które my jako Rada Miejska Wrocławia uznaliśmy za ważne dla Wrocławia. Jeśli chodzi o same powiązanie z Wrocławiem tej kwestii, to przypominam, że sprawa dotyczy Hufca ZHP Wrocław, na który my możemy zawsze liczyć, na który wrocławianie mogą zawsze liczyć, który potrzebuje bazy wypadowej poza granicami Wrocławia, niestety nie mamy jeziora na terenie Wrocławia, po to, żeby tam udoskonalać się, zdobywać inne sprawności. Więc nie jest to kwestia niepowiązana z działaniem naszej gminy, w sytuacji gdy dotyczy bardzo zaangażowanych społecznie mieszkańców naszej gminy.

Radny Andrzej Kilijanek: Apel jest takim trochę niefortunnym trybem. Choć nie mam tak radykalnego zdania, jak Radny Maryński, to jednak mam problem z tym, że kiedy wygooglowałem, o co tak naprawdę chodzi, dowiedziałem się, że strona Lasów Państwowych uzasadnia swoją decyzję tym, że drzewostan w tamtym miejscu ma ponad 100 lat i zagraża bezpieczeństwu. I z tej uwagi, ja mam problem z zagłosowaniem za apelem, bo nie miałem możliwości wysłuchania eksperta, wysłuchania strony Lasów Państwowych, bo jednak pamiętajmy, że fajnie, że młodzież ma takie miejsce, fajnie, że chce o nie walczyć. To jest inicjatywa godna uwagi i godna docenienia, przy czym mówimy tutaj o bezpieczeństwie. I jeżeli te argumenty, które zostały przedstawione, nie zostaną w żaden sposób zdementowane czy też rozwiane, to ja takiego apelu, przykro mi, poprzeć nie mogę. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Grzechnik: Ja chciałem zapytać wnioskodawcę, czy w związku z tym właśnie, co wszystkim powiedział Radny Kilijanek, czy ZHP wnioskowało np. o to, żeby dostać jakąś działkę zamienną, skoro ten drzewostan tam zagraża bezpieczeństwu. Czy może jest inne miejsce?

Czy może Lasy Państwowe takie miejsce wyznaczyły? I czy w ogóle był taki wniosek? To wszystko. Dziękuję.

Radny Piotr Maryński: Ja tylko tutaj króciutko troszeczkę w komentarzu też ad vocem Pana Przewodniczącego. Skoro apelujemy, tam druga strona jako że jest kulturalna i czuje się zobligowana do jakiejś odpowiedzi, no to odpowiada. To zadajmy sobie pytanie, chyba pytanie retoryczne. Co z tego wynika? Oprócz tej dyskusji, o której Pan wspomniał, dalej jakoś problem pewnie istnieje. Co więcej, ja mam takie wrażenie, żeby my poprzez te apele i poprzez to, że z drugiej strony mamy kulturalnych i też, można powiedzieć, merytoryczne podmioty, które odpowiadają, pytanie, czy czasem my im drogocennego czasu nie zabieramy właśnie na tego typu odpowiedzi na te pytania. Dziękuję uprzejmie.

Radny Dominik Kłosowski: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, bo Pan Radny Maryński zadał kilka pytań. Ja bym chciał je rozwiązać, te wątpliwości. Po pierwsze. Harcerze otrzymali pismo, że do końca września mają się wynieść stamtąd, a w rzeczy chodzi o kuchnię i stołówkę. To jest jedyny budynek, który pozostaje po sezonie, ponieważ harcerze zabierają namioty, całą infrastrukturę, która jest rozkładana na kilkanaście podobożów i one są w magazynach, natomiast pozostaje stołówka i kuchnia. Tak to jest leśna stołówka, leśna kuchnia, było na fotografiach. To jest baza, czyli ta kuchnia i stołówka wybudowana kilkadziesiąt lat temu z pieniędzy Wrocławia, przez wrocławian, dla wrocławskich harcerzy. Może to się wydawać dziwne, że apelujemy do Lasów Państwowych i chodzi o miejsce w województwie lubuskim. Natomiast my nie mamy na Dolnym Śląsku innej bazy, gdzie wrocławscy harcerze odpoczywają. Dlatego Panie Radny, mówimy o odległym miejscu. Kolejna sprawa. 45 lat harcerze wrocławscy tam jeździli. Właścicielem terenu są Lasy Państwowe i to one zaniedbały ten starodrzew. Przypominam, że po sezonie jak harcerze wyjeżdżają Lasy Państwowe mogły kilkanaście lat temu, kilka lat temu dokonywać sanitarnych wycinek i uporządkować ten drzewostan.

W tej chwili, jak się wyrzuca harcerzy z tego obszaru, rodzą się różne domysły, różne dziwne insynuacje, które nie pomagają tej sprawie. Zależy nam na tym, żeby ta baza została zachowana. O to apelujemy. I prosimy Lasy Państwowe właśnie przez ten apel, żeby wyznaczyły miejsce nieopodal tej kuchni, stołówki, gdzie harcerze będą mogli może sobie przez pięć czy dziesięć minut dłużej dojść na posiłki, ale żeby w Krzeczku zostali nad tym jeziorem. A jak zostanie uporządkowana kwestia drzew, może będą mogli wrócić w te miejsca, które są dla nich kultowe. I tylko o to chodzi. Chodzi o wskazanie miejsca w Krzeczku, gdzie mogliby w dalszym ciągu odpoczywać. Oczywiście w bezpieczny sposób, bo przypominam, że to do właściciela należy utrzymanie bezpieczeństwa na terenie i dokonywanie wycinek sanitarnych. Bardzo dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu apelu – druk 1698/22

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 3, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania **apel nr LXIII/11/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. został przyjęty.

VI. Projekt apelu w sprawie nieużywania materiałów pirotechnicznych – druk nr 1755/22

Radna Jolanta Niezgodzka: Szanowni Państwo, mam przyjemność zreferować projekt apelu Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nieużywania materiałów pirotechnicznych. „Wrocław nie strzela” to jest akcja, która się rozpoczęła w 2015 roku, kiedy po raz pierwszy zrezygnowano z pokazu fajerwerków. Od tamtego czasu Wrocław co roku rezygnował z pokazu fajerwerków w sylwestrową noc na rynku. W ten sposób chcieliśmy pomóc zwierzętom spokojniej przetrwać przywitanie Nowego Roku. Myślę, że każdy, kto ma w domu jakiegoś zwierzęcia, doskonale wie, jak bardzo one boją się, gdy za oknami wybuchają petardy. Zwierzęta reagują na taki hałas ucieczką z domu, chowają się w ten najciemniejszy, najmniejszy kąt,

ale kiedy są na zewnątrz, potrafią gnać przed siebie, mogą często niestety wpaść pod koła samochodu, w najlepszym wypadku ktoś może pomóc im trafić do schroniska. Ten problem dotyczy nie tylko zwierząt domowych, ale też zwierząt gospodarskich i jest też bardzo, te wystrzały, te huk petard, są też bardzo mocno odczuwane przez zwierzęta, które żyją dziko, które żyją na terenach chronionych, które żyją na terenach parków, lasów, na terenie naszego miasta. Nadmierny hałas i te wystrzały są też szkodliwe dla dzieci, dla osób starszych i dla osób z różnymi dysfunkcjami zdrowotnymi. Wrocław od kilku już lat apeluje do mieszkańców, ale również do gości, którzy spędzają Sylwestra i Nowy Rok we Wrocławiu, aby to fajerwerkowe szaleństwo zamienić na dobrą zabawę bez huków i wystrzałów, a jeżeli naprawdę ktoś bardzo już chce tego doświadczyć to, żeby ograniczyć to do tych kilku minut w trakcie żegnania starego roku, a witania nowego. Niestety wiemy, że bardzo często jest tak, że te wystrzały zaczynają się już na kilka dni przed sylwestrem, już czasami nawet od świąt, a kończą nawet kilka dni po Nowym Roku. I o ile właśnie Wrocław nie strzela, o tyle wrocławianie już tak. I w ubiegłych latach o to, aby zrezygnować z używania fajerwerków, apelowały organizacje pozarządowe, które zajmują się niesieniem pomocy zwierzętom, schronisko wrocławskie, ale też ZOO. Stosowanie materiałów pirotechnicznych narusza przepisy ustawy o ochronie przyrody, w szczególności łamie przepisy, które dotyczą zakazu umyślnego płoszenia lub niepokojenia gatunków chronionych w miejscach ich noclegu lub żerowania. Używanie tych materiałów pirotechnicznych łamie też art. 51 Kodeksu wykroczeń, który mówi o tym, że karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny podlega ten, kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój, porządek publiczny. My jako Rada Miejska w tym zakresie możemy niestety wyłącznie apelować i ten nasz apel ma przede wszystkim walor edukacyjny i wzmocnienie przekazu miasta i prezydenta, i jednostek organizacyjnych w tym zakresie. Ja bardzo serdecznie chciałbym podziękować wszystkim Radnym, którzy

na wczorajszej Komisji przychyłili się do tego apelu i ze względu na dobrostan zwierząt mieszkających na terenie Wrocławia, zarówno tych zwierząt domowych, jak i dzikich, na ich spokój i bezpieczeństwo. Proszę Państwa dzisiaj o przyjęcie apelu do mieszkańców Wrocławia, ale też gości odwiedzających Wrocław w trakcie Sylwestra i Nowego Roku, aby zrezygnowali z używania materiałów pirotechnicznych w trakcie obchodzenia Sylwestra i witania Nowego Roku. Dziękuję.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – bez opinii

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Michał Kurczewski** – Co do zasady zapewne większość Radnych z mojego Klubu poprze ten apel, ale w związku z tym, że mamy pewne techniczne uwagi stanowisko Klubu bez opinii. Dziękuję bardzo.

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

– **Komisja Zrównoważonego Rozwoju, Architektury i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Prezydent Wrocławia – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Piotr Maryński: Szanowni Państwo, tutaj mamy przed sobą czy też w tej chwili kolejne kuriozum. Tym razem mamy, że tak powiem, adres, ale nie wiem, czy nam się już ten adresat zbiorowy zdarzył, czy nie zdarzył. Mieliśmy do tej pory instytucje takie bądź owakie. Teraz apelujemy do, że tak powiem, bardzo licznej grupy mieszkańców Wrocławia, a także gości. Jestem wstrząśnięty tym takim zbiorowym adresem. Chociaż też kiedyś apelowaliśmy o to, żeby chyba cały świat,

żeby plastiku nie używał, bo z pewnością plastik też zanieczyszcza oceany itd., skądinąd oczywiście słuszną konstatacją. Tylko co ten apel daje? Ale to kolejny apel. Boję się, że na kolejnej sesji będziemy mieli pięć apeli kolejnych. Ale to wracając do meritum sprawy, proszę Państwa, żeby też tutaj odnieść się do meritum sprawy. Absolutnie uważam, że trzeba przestrzegać przede wszystkim prawo. I o ile mi wiadomo, to używanie fajerwerków poza, tak powiem, tym umownie przejściem z jednego roku na drugi, to chyba jest prawem zabronione. W związku z tym może trzeba przestać apelować, tylko powodować to, działać, żeby to stosowne służby zajmowały się łamaniem prawa. To, moim zdaniem, to może odnieść jakiś skutek. Nasz apel skutku nie odniesie żadnego. Co więcej, ja w obawie, trochę znając ludzką naturę i pewnie państwo także ją znacie, szczególnie nasz naród ma swoją specyfikę, że pewna przekora może wystąpić u niektórych osób, mieszkańców Wrocławia, także gości. Tak że uważam, że ten apel będzie bezskuteczny. Ja nie zamierzam go oczywiście popierać, jak konsekwentnie nie popierając apeli. Meritum sprawy, raz jeszcze. Prawo mówi tak a nie inaczej. Przestrzegajmy tego prawa, bo oczywiście absolutnie tam jest, no nie chcę tego wrogimi słowy nazywać, ale jakimś kuriozum używanie tydzień przed i tydzień po fajerwerków od zmierzchu do świtu. Ale pytanie. Może trzeba wprowadzić jakiś sposób kontroli sprzedaży tych produktów? Nie mam pojęcia. Ale, w każdym razie, zadziałajmy. Przestańmy apelować, spróbujmy się skoncentrować na jakiś konkretnym działaniu. Ja jak już wspominałem na Komisji, ja chyba większość swojego życia, bo co najmniej połowę swego życia wychowywałem się w domu, gdzie zawsze był czworonóg, zawsze był pies, więc ja kocham zwierzęta, żeby było jasne. I wiem, jak te zwierzęta, jak pies się potrafi zachowywać podczas tego strzelania fajerwerków czy jakiegokolwiek innego strzelania. Oczywiście bywają psy, które nie są tak płochliwe, ale większość oczywiście to przeżywa ciężko. No, ale skoro prawo zezwala na to w danej chwili, w danym momencie, jestem skłonny to tolerować, zabezpieczyć w jakiś sposób te zwierzęta,

jeżeli jest oczywiście szansa, że to się dzieje tylko tej nocy, powiedzmy, tego dnia. Ale mówię raz jeszcze: przestrzegajmy istniejącego prawa, a nie kolejne apele stosujemy, które kompletnie nic nie dadzą. Mówię, obawiam się, że mogą efekt jakiś odwrotny wyrzucić. Ktoś zawsze powie, że no tak, dyskusja, uświadamianie. No to uświadamiajmy, stwórzmy jakiś program edukacyjny dla ludzi, którzy używają fajerwerków. Być może trzeba przy każdym punkcie sprzedaży fajerwerków dostarczyć ludziom jakiś rodzaj broszury, ulotki, która będzie tłumaczyła, że zwierzęta się tego boją, że jeżeli już kupujesz, to stosuj to określonego dnia, na określonej imprezie, a nie przez dwa tygodnie, tydzień przed i tydzień po Nowym Roku. Może to, to jest być może jakieś działanie, które my możemy zrobić, więc o to do nas samych apelujmy. Do siebie a nie do mieszkańców Wrocławia i jeszcze gości. No pytanie: kto to usłyszy? Kto to odbierze? Tak że proszę Państwa, próbujmy coś zrobić. Nie spychajmy znowu czegoś nie wiadomo dokąd. Spróbujmy sami coś zrobić. Dałem przykład: ulotka, edukacja w punkcie sprzedaży. Zajmijmy się tym. Chętnie się w to włączę. Dziękuję bardzo.

Radny Andrzej Kilijanek: W ślad za tym, co powiedzieliśmy na Komisji Zrównoważonego Rozwoju, apel ma walor edukacyjny, także walor powiedzmy prewencyjny, jeżeli chodzi o nasze postępowanie jako instytucji miasta w przyszłości. Tak że popieram, głosuję „za”.

Radny Robert Pieńkowski: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado, ja akurat uważam, że ten apel nie ma większego sensu. Zakładając oczywiście, że przestrzegamy obowiązującego prawa i to prawo jednak reguluje tego typu działania, to moim zdaniem w zupełności wystarczy. Tutaj Radny Maryński też to sygnalizował, że są kwestie obowiązującego prawa i wystarczy się do tego stosować. Dodatkowy apel, zwłaszcza w kontekście dość utrwalaonych tradycją zachowań wydaje się iść na przekór pewnym przyzwyczajeniom, no i pewnym jednak rynkowym zachowaniem, bo faktycznie w każdym markecie czy hipermarkecie

są stanowiska handlujące tego typu rzeczami, więc zakładam, że skoro naprawdę ludzie poważni zajmują się sprzedażą tego typu obiektów, no też nie po to sprzedają, aby po pierwsze łamać prawo. Jeżeli oni łamią prawo, no to należy interweniować, ale nie sądzę, żeby tak się działo. A poza tym no ci, którzy kupują, przecież kupują no nie po to, żeby z kolei tych fajerwerków nie użyć, tylko je trzymać powiedzmy, stawiając na toalecie albo na stole, przy stole wigilijnym. Więc apel wydaje mi się niezbyt trafiający w czas i miejsce. A jeszcze na dokładkę biorąc pod uwagę wnioskodawców, mam też obawy, czy to jednak nie będzie szło prędzej czy później zbyt daleko i ktoś będzie wnioskował np. że strzelnica wojskowa czy cywilna będzie komuś przeszkadzała. Przecież tam też jednak te wystrzały są. Ja akurat słyszę wystrzały na strzelnicy, która jest jakoś tam nieopodal i też mógłbym reagować w identyczny sposób. No a przecież no nie możemy tego sprowadzić do absurdu. Tak że ja będę w tym wypadku głosował przeciwko, bo nie ma on sensu, a poza tym mam obawy, czy on prędzej czy później nie będzie szedł jeszcze dalej. No i tam tylko wnioskodawczyni zwróć uwagę. Chciałbym jeszcze tam wnioskodawczyni zwrócić uwagę na to, że są goście wymieniani, którzy tutaj mieliby przyjeżdżać i używać fajerwerków, natomiast goście zostały pominięte, co mnie bardzo zmartwiło. Dziękuję za uwagę.

Radna Agnieszka Kędzierska: Chciałabym do Pana Radnego Pieńkowskiego, po pierwsze, się zwrócić, a następnie do Pana Radnego Maryńskiego. Do Pana Radnego Pieńkowskiego. Chciałabym zapytać, jak daleko według Pana te poprawki wnioskodawczyni miałyby iść, bo ja zastanawiam się ciągle, jak daleko Pana złośliwości będą szły w tę stronę odnoszącą się do takich stworzeń, które żyją koło Pana. I wymienię te stworzenia, to są: kobiety, zwierzęta, ptaki, robaki itd. I drzewa. My współistniejemy z tymi stworzeniami, jakby Pan nie wiedział. To jak Pan się wypowiada, to jest mi strasznie przykro zawsze, a jednocześnie zastanawiam się nad tym, jak daleko się Pan posunie w obrażaniu tych istot, które koło Pana żyją. Teraz wracając do meritum

i do tego, czy ten apel ma sens czy nie ma sensu, bo jak słyszę słowo, że nie ma sensu, to mnie telepie. Nie ma sensu oznacza, że Pan po prostu uważa, że to nie ma racji bytu, nie jest ważne itd. A tak nie jest, chcę Panu powiedzieć. Ja szanuję Pana zdanie i rozumiem strzelnice, które są ważne i być może są ważne dla obronności naszego kraju. Natomiast one straszą te czworonogi, które żyją z nami. I myślę sobie, że ten apel, który jest jedyną formą, jedyną formą w tym kontekście, w jakim my funkcjonujemy, czyli w samorządzie, apelu do mieszkańców, apelu do Prezydenta, żeby brał w tym udział, apelu do, być może, Rządu. I tu już uderzamy w kwestię wrażliwości. Ja, jakby nie kłóć się z tym, że ktoś ma taką albo taką i w ogóle z tym nie dyskutuję. Natomiast to jest jedyna forma prawna. Strasznie to jest takie kontrowersyjne, jeżeli mówicie Państwo o literze prawa, mówicie o bezsensowności itd. Bo to nie o to chodzi. To chodzi o to, że żyjemy sobie w jakimś kraju, w tym kraju są różni ludzie i oni mają różne pieniądze, różne wykształcenie. I nie oceniamy tego. W ogóle nie o to chodzi. Tu chodzi o to, że coraz więcej czworonogów żyje wśród nas i to z różnej przyczyny, z powodu COVID-u, bo ludzie chcieli wychodzić na spacer, chcieli mieć kogoś, do kogo mogą się przytulić, z powodu tego, że wybuchła wojna w Ukrainie i stamtąd też czworonogi do nas przyjeżdżają. No i tak żyjemy. I dbajmy o tych, którzy żyją koło nas. To jest coś takiego, że ten kot, który jest koło nas i ten pies, i ten chomik, i ten ptak ma coś takiego, jak dwa zwoje, Pan ma być może 300. Nie oceniam w ogóle, to nie o to chodzi. To chodzi o to, że to są jakieś istoty żyjące. I Pani wnioskodawczyni mówi, chodzi o psy, chodzi o koty, ale chodzi też o ludzi z padaczką, o ludzi z autyzmem itd. I w ogóle nie wrzucam tego, gdzie to ma być. Chodzi o to, że po prostu nie burzmy spokoju innych istot, które koło nas żyją. Chcę tylko powiedzieć na koniec, że nikogo nie chcę obrażać, ale po prostu jak Panowie mówią, Pan Pieńkowski i Pan Maryński, to naprawdę zastanawiam się, dlaczego tak mówicie. Dziękuję.

Radny Robert Pieńkowski: Ad vocem. Nie będę może za bardzo się rozwijał. Ja oczywiście również kocham zwierzęta i dość często mam z nimi do czynienia. Natomiast uważam, że apel absolutnie nie wpłynie na to, czy te zwierzęta się poczują dużo lepiej czy dużo gorzej. Zakładając, że jednak tego typu sytuacje w rozmaitych okolicznościach mogą się zdarzyć, to może lepiej jakoś po prostu faktycznie to zwierzę przytulić, czy też się nim zaopiekować w trakcie tych dni, kiedy te fajerwerki są używane, a nie apelować o to, aby ich nie używać, ale to może zupełnie inny temat. Dziękuję Pani Radna, że Pani szanuje moje zdanie, chociaż z drugiej strony ono Panią, nie wiem dlaczego, obraża. Natomiast ja nie chciałem absolutnie nikogo obrażać. Natomiast chciałem tylko zwrócić uwagę w nawiązaniu do dyskusji w poprzedniej czy jeszcze poprzedniej sesji, że szanowni Państwo i szanowna Pani Radna jedna i druga po prostu wpadacie we własne sidła, używając tych feminatywów zawsze i wszędzie. To kiedyś tam apelowaliśmy o to, żeby ich po prostu nie używać w sposób nadmierny, aby nie szpecić języka polskiego. I w tym momencie, kiedy raz używacie, drugi raz nie używacie, to po prostu wpadacie we własne sidła. Tylko tyle chciałem zasignalizować. Taki był cel mojego właśnie zwrócenia uwagi na to zagadnienie. Dziękuję za uwagę.

Radny Piotr Maryński: Ad vocem. Króciutko tutaj do szanownej Koleżanki Radnej. Ja powiem tak: ja nie mogę się zgodzić, że nic poza apelami nam nie pozostaje. Tutaj Pani wspomniała o kwestii tej formalnoprawnej. Zgoda, że formalnoprawnie być może to nam tylko pozostaje. Uważam, że jeszcze coś by się znalazło, ale podałem konkretny przykład. Ja pierwszy przyłożę rękę do korekty budżetu na wydawnictwo, znaczy broszurę, cokolwiek, ulotkę, którą, nie wiem, będziemy dystrybuować przy okazji sprzedaży fajerwerków do tych ludzi, którzy będą kupowali. Strzelajcie w sposób normalny, nie szaleńczy w dany dzień i spróbujcie to robić w takich miejscach, żeby nie straszyć zwierząt na przykład. Prosty przykład, który mi przychodzi do głowy. Tak że nie mówmy, że nie możemy

nic zrobić. Możemy coś konkretnego zrobić, więc to nie jest tak, że jesteśmy bezsilni. Druga kwestia, dlaczego my to robimy? Ja powiem tak. Ja powiem od siebie. Ja jestem legalistą, więc skoro jakieś działanie jest bezprawne, to raczej koncentruję się na tym, żeby doprowadzić do tego, żeby to działanie było wykonywane zgodnie z prawem. Po to są określone służby i określone sankcje, a jeżeli mnie się to prawo osobiście nie podoba, a wiele mi się nie podoba, to próbuję dążyć do zmiany tego prawa. I są do tego też ścieżki. Każde z naszych ugrupowań, które tu prezentujemy, ma swoich posłów i można takie rzeczy zmieniać, prawda, więc jeżeli uważamy, że coś jest niesłusznego, to zmieńmy prawo, a nie to, że będziemy stosować apele, które kompletnie nic w mojej ocenie nie przynoszą. Próbujemy coś robić konkretnego, ale przede wszystkim przestrzegajmy prawa. I dlatego tak się w ten sposób wypowiadam a nie w inny, ponieważ jestem z natury legalistów. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:

Szanowny Panie Piotrze Maryński! Ja mam dowód na skuteczność naszych apeli. Bo, jak apelowaliśmy o zaprzestanie używania plastiku, to ja razem z Panem Radnym się śmiałem, że robimy to na sali pełnej plastikowych butelek, bo na każdym stanowisku stały po cztery butelki plastikowe, a dzisiaj ich już nie ma w naszym otoczeniu, bo wzięliśmy na serio swój apel, a co więcej Ci, którzy na tej sali się nauczyli pić kranówkę, uwierzyli w nasze bardzo słuszne hasło „Pij kranówkę”. Mówię tu w imieniu swoim i swojej rodziny, i zaczęliśmy pić kranówkę i w ogóle nie nabywać wody w plastikowych pojemnikach, czego wszystkim serdecznie życzę. Więc nasze apele dają do myślenia. I to jest dowód małej, ale jednak pewnej skuteczności tego, że jakiś efekt nasze apele osiągają. Jeśli chodzi o apel, który tutaj procedujemy, który dotyczy niestrzelania, to „Wrocław nie strzela” jest hasłem szeroko zakrojonej akcji, którą Pan Prezydent Jacek Sutryk rozpoczął na początku swojej prezydentury w 2018 roku. Tegoroczna odsłona tego projektu już czwarta, tradycyjnie jest bardzo szeroko organizowana. Między innymi partnerami jest Wrocławski Ogród

Zoologiczny czy Wrocławskie Schronisko dla Zwierząt, idą informacje w MPK. O tym, w jaki sposób bezpieczny i nieinwazyjny dla zwierząt bawić się w sylwestrową noc, miasto informuje i będzie informowało na przystankach, social mediach, na stronach internetowych, na ulubionym portalu Wrocław.pl, w ulubionej gazetce Wrocław.pl, a także na wyświetlaczach w tramwajach i autobusach. A w tym roku dodatkowo Urząd Miasta zaapelował do przedsiębiorców, aby nie sprzedawali na miejskich placach i targowiskach pirotechniki, a od przyszłego roku ta sprzedaż na miejskich placach będzie formalnie zakazana. A wszystko to w trosce właśnie o tych naszych mniejszych braci. I tak, jak wniesienie tego światelko rozpoczęło tę sesję, tak niech poparcie dla dobrych inicjatyw, również tych firmowanych przez Pana Prezydenta, przez Państwa środowisko będzie takim światelkiem nadziei nowej na lepszy przyszły rok. Dziękuję.

Radny Andrzej Kilijanek: Ja także, Panie Przewodniczący, w tej kadencji przestałem korzystać z plastikowych butelek. Choć nie ukrywam, że jeszcze zdarza mi się kupić w ten sposób wodę. Powiem w ten sposób. Mamy do czynienia też na sesji Rady Miejskiej z takim obrazem przenikania się i zmiany pokoleń. Mam wrażenie, bo my z Radną Niezgodzką jesteśmy tutaj jakby najmłodszymi rajcami i nie mamy wątpliwości, że fajerwerki nam są do szczęścia niepotrzebne. W związku z tym nie mamy wątpliwości, że można taki apel poprzeć. Natomiast należy uszanować to, że nasi starsi Koledzy uważają inaczej, że wygłaszają swoją opinię. W mojej ocenie nikogo nie obrazili, a już na pewno nie zrobił tego Robert Pieńkowski w swojej wypowiedzi przed chwilą. No i naprawdę z jednej strony mówimy, że szanujemy swoje zdanie, a z drugiej strony kierujemy do oponenta zarzuty. Nie tędy droga. Wysłuchaliśmy każdej ze stron. Wynik głosowania poznamy niebawem jeszcze dzisiaj, ale tak, jak my dzisiaj z Jolą nie mamy wątpliwości, że nam nie są potrzebne fajerwerki do szczęścia, tak za lat 30 może się okazać, że młodzi radni będą mówili, że nam do niczego nie są potrzebne samochody czy też inne rzeczy, które dzisiaj

miasto próbuje w swoich programach ograniczać w użytku. To jest walka trudna. To jest walka, która będzie trwała wiele lat, ale która ma sens. Tak że jeszcze raz powiem, że popieram, ale też bardzo mi się nie podoba to, jak Radny Pieńkowski został tutaj potraktowany.

Radny Michał Górski: Ja tylko krótką mam konstatację i komentarz do Pana Radnego Pieńkowskiego, który wyśmiewał tutaj Panią Radną Niezgodzką za używanie feminatywów. Nasza sesja jest nagrywana, więc można sobie obejrzeć ją z powrotem i odsłuchać. I kiedy debatowaliśmy o kwestiach związanych z gospodarką odpadami, to Panu Radnemu się pomyliło i powiedział, że „mieszkańcy i mieszkanki Wrocławia z pewnością się cieszą, jeżeli problem zostanie rozwiązany”, czyli ewidentnie Pan Radny sam się ze sobą nie zgadza. Dziękuję.

Radny Robert Pieńkowski: Sprostowaniem jest to w stosunku do wypowiedzi mojego przedmówcy, że nikomu nawet nie zabraniam używania feminatywów. Oczywiście, jeżeli jest środowisko skrajnej Lewicy, które ma taką potrzebę, to oczywiście niech sobie używają. Polska jest wolnym krajem. Ja jestem członkiem Stowarzyszenia Wolnego Słowa i proszę sobie ewentualnie wygooglować i sprawdzić, kim są ludzie, którzy przynależą do tego stowarzyszenia, więc być może Pan też na mój temat zmieni troszeczkę swoje zdanie.

Radna Jolanta Niezgodzka: Dziękuję Państwu za dyskusję, chociaż w dużej mierze ona nie dotyczyła jednak przedmiotu sprawy. Tak na początek chciałabym powiedzieć, że myślę, że wszyscy znamy Statut Wrocławia. I tam apel jest zapisany jako jedno z narzędzi, które jest dostępne Radnym i Rada może podejmować apele w takich sprawach ogólnospołecznych. I nie uważam, że wykorzystywanie tego narzędzia jest czymś, czego nie powinniśmy tutaj robić. I te apele mają wymiar edukacyjny. Zdecydowanie taki wymiar mają i będą miały. W mojej ocenie tradycja, która krzywdzi inne istoty, nie zasługuje na jej kontynuowanie.

Nie wiem, czy Państwo się ze mną zgadzają, a te huki i te wystrzały petard właśnie taką krzywdę u innych istot powodują. Jest mi też przykro, że Pan Radny Pieńkowski skupił się tutaj na próbie jakiejś takiej ośmieszenia tego tematu, odnosząc się bardziej do osoby referującej niż do przedmiotu sprawy. To, co Pan dodał na końcu, najbardziej jakby o tym świadczy, że skupił się Pan na tym, że brakuje nam tutaj gości, poza gośćmi.

I tak już na koniec chciałabym powiedzieć, że też jest mi przykro, że Pan jako nauczyciel historii traktuje feminatywy jako jakiś wymysł i być może nie ma tej wiedzy, że feminatywy były używane już w Polsce międzywojennej. Wystarczy odnieść się do jakichkolwiek źródeł historycznych, przeczytać jakąkolwiek gazetę, która zachowała się z tamtego okresu. I Pan zobaczy, że feminatywy tam były na porządku dziennym. I one po prostu teraz wracają do użycia. Nie jest to żaden wymysł. Jest mi przykro, że Pan jako nauczyciel historii nie ma takich poglądów, ale to już jakby zostawię chyba bez dalszego komentarza. Wracając do sedna sprawy, bardzo Państwa proszę o to, abyśmy przyjęli dzisiaj apel do mieszkanek, mieszkańców Wrocławia, gości i gościń o to, aby nie używali materiałów pirotechnicznych w okresie Nowego Roku i sylwestra. Dziękuję serdecznie.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu apelu – druk 1755/22

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 4, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania **apel nr LXIII/12/22** z dnia 22 grudnia 2022 r. został przyjęty.

VII. Obwieszczenia o tekstach jednolitych uchwał Rady Miejskiej Wrocławia w sprawach:

- 1) Ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr IX/189/07 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Maślic Małych we Wrocławiu**
- 2) Ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr XXXVIII/1021/21 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie wzoru wniosku o przyznanie dodatku mieszkaniowego oraz deklaracji o dochodach gospodarstwa domowego**

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:

Szanowni Państwo, wyczerpany został porządek LXIII sesji, jeśli chodzi o uchwały. Zarządzam głosowanie korespondencyjne nad projektami uchwał, apeli oraz obwieszczeniami, które objęte zostały porządkiem tej części obrad dzisiejszej sesji. Ogłaszam przerwę do godz. 16.40, a głosowanie będzie trwało do godz. 16.05.

Szanowni Państwo, wznawiam po przerwie posiedzenie LXIII sesji Rady Miejskiej Wrocławia. Informuję, że w wyniku głosowania korespondencyjnego uchwały objęte porządkiem LXIII sesji zostały podjęte. Wyniki głosowań zostaną przekazane Radnym drogą elektroniczną, jak również zostaną ogłoszone w Biuletynie Informacji.

VIII. Przyjęcie protokołu sesji nr LXI/22.

Nie wpłynęły żadne uwagi do przedłożonego Państwu protokołu sesji, w związku z tym protokół sesji nr LXI/22 uważam za przyjęty.

IX. Interpelacje i zapytania.

Wszelkie informacje w tym zakresie zostały umieszczone w materiałach w programie eSesja.

X. Wolne wnioski i oświadczenia.

Radny Piotr Maryński: Szanowni Państwo, tu kilka takich drobnych kwestii. Jedna poważna, więc na początek tutaj tak gwoli wypowiedzi Pana Przewodniczącego w sprawie plastiku. Tu pełna zgoda i chwalebne działanie, które zostało wykonane, ale podkreślę, że to decyzją naszą w sensie, oczywiście tu Pana Przewodniczącego, ale jakby w naszym, że tak powiem, tutaj gronie Radnych Wrocławia, prezydenta miasta została podjęta, skądinąd słuszna decyzja, żeby korzystać z dobrej wody kranowej, którą mamy wyprodukowaną przez nasze Miejskie, skądinąd Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. W każdym razie słuszna decyzja, jak najbardziej tak, ale uwaga. Apel, który skierowaliśmy niejako sami do siebie, jakby w tym aspekcie i wykonaliśmy. Tak że jak najbardziej tak i słuszna decyzja. I to jest kierunek. Co możemy zrobić we własnym? My róbmy. Druga kwestia, która jest silnie poważna, proszę Państwa, to odsyłam także do dzisiejszego wydania jednego z serwisów internetowych, do artykułu pt. „Niemcy blokują inwestycje na Odrze”. Sąd kazał zatrzymać pracę na rzece i proszę Państwa, króciutka tylko informacja, która tu jest napisana. „Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie nakazał wstrzymanie prac na rzece. To pokłosie skarg niemieckich ekologów i Brandenburgii, którzy od miesiący, nie bez wsparcia polityków Platformy Obywatelskiej dążą do zablokowania prac na polskiej stronie Odry”. Koniec cytatu. Bardzo poważna sprawa. Kwestia Odry, więc ja nie mogę tutaj pozostać obojętny i jej nie poruszyć. Szanowni Państwo, teraz chciałoby się, w ślad za tymi dzisiejszymi dwoma apelami, kolejny apel wzbudzić. No to ja powiem tak, chyba trochę tak nieco sprowokowany przez dzisiejszą sytuację, to ja wobec tego niniejszym apeluję do władz Brandenburgii, decydentów, którzy tam te protesty wnoszą, żeby zechcieli byli, tak jakby zająć się trochę swoimi sprawami.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik: Panie Radny, ale władze Brandenburgii nie śledzą naszej sesji. Jeśli to ma być apel, to trzeba w formie apelu...

Radny Piotr Maryński: Panie Przewodniczący, z całym szacunkiem, ja zechcę wysłać oficjalną ścieżką do władz Brandenburgii relację i protokół z dzisiejszego posiedzenia Rady Miejskiej. Jak doskonale wiemy i protokół, i nagranie jest publicznie dostępne. I ja zamierzam to wykonać, bo to jest szczyt bezczelności, żeby Brandenburgia wtrącała się tutaj w kwestie związane z użegłownieniem Odry. I oczywiście to jest w tym artykule. Zachęcam do lektury. To jest działanie oczywiście, które ma podłoże gospodarcze. Tutaj te różne tam nazwijmy to historie, które są podnoszone, są pretekstem. Chodzi oczywiście o zagrożenie dla portów niemieckich przez to, że dzięki użegłownieniu Odry Port Szczecin-Świnoujście, zespół portów zostanie wzmocniony i państwo polskie, ale także Wrocław będzie na tym zarabiał. I transport śródlądowy będzie mógł być konkurencyjny w stosunku do portów niemieckich. Tak że to jest sprawa jak najbardziej... Ja tego absolutnie nie jestem skłonny zostawić tylko i wyłącznie do protokołu w tej chwili, bo to jest poważna sprawa, ale oczywiście nie będę skłaniał do apeli Radnych Rady Miejskiej Wrocławia do Radnych Brandenburgii. Nie. Myślę, że to trzeba uruchomić nieco inne procedury, ale poruszam ten temat, ponieważ uważam, że to jest temat bulwersujący i bardzo istotny dla Wrocławia, ponieważ Wrocław jest na odrzańskiej drodze wodnej i blokowanie odrzańskiej drogi wodnej, rozbudowy, jej modernizacji jest po prostu zagrożeniem i dla Wrocławia, dla interesów Wrocławia, dla interesów podatników Wrocławia, a także dla interesów Polski, więc uważam, to jest szczyt bezczelności i arogancji. Niemcy mają swoich własnych problemów całe mnóstwo, więc niech się nie zajmują użegłownieniem Odry, która jest na terenie naszego kraju. Tak więc to całkiem poważna sprawa. Ja tutaj doskonale wiem. Te sprawy nie są mi obojętne, więc nie pozostawię tego bez echa. I tak jak wspomniałem, materiały zostają, są, więc to nie jest

tak, że rozmawiamy tylko tutaj, Pan Przewodniczący, ja, jako wytrwali, być może ktoś tu jeszcze nas ogląda. To nie chodzi o to. Chodzi o poruszanie tematu.

I druga sprawa proszę Państwa, powiem tak: czas jest świąteczny. Cieszę się także z tego powodu, że dzisiaj mieliśmy okazję spokojnie debatować nad sprawą bardzo kontrowersyjną i trudną, jaką są podwyżki opłat za wywóz śmieci. Tak więc to jest dobry prognostyk na nowy rok. I właśnie z tej okazji, tutaj przy okazji chciałem w tej swojej wypowiedzi życzyć, żebyśmy lepiej pracowali i bardziej spokojnie w 2023 roku, a przede wszystkim zdrowych, radosnych, błogosławionych Bożych Świąt Bożego Narodzenia i takiego pozytywnego trochę oderwania się od takich spraw codziennych i pomyślenia o sprawach, które dotyczą wszystkich. Raz jeszcze wszystkiego dobrego i zdrowych, radosnych świąt Bożego Narodzenia! Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:

Dziękuję bardzo. Pozostańmy w tej konwencji. Zatem i wobec braku innych zgłoszeń, zamykając ten punkt porządku obrad, ja Państwu w tym niezwykłym, świątecznym czasie życzę pomyślności, odpoczynku od codziennych trosk, zdrowia, które w ostatnim czasie wszyscy doświadczyliśmy tego, jak jest ważne. Pokoju, bo – i to świat nam pokazuje – że nie jest on raz na zawsze dany, i nawet w Europie, w trzeciej dekadzie XXI wieku nie jest czymś oczywistym, a tak by nam się mogło wydawać. Życzę, żeby ten nadchodzący 2023 rok zabrał te troski, które rok 2022 w nas wzbudził, żeby był rokiem dobrym, w którym pożegnamy kryzys, w którym przywitamy pokój w Europie, i w którym Wrocław nadal będzie na ścieżce szybkiego, wspaniałego rozwoju, czego Państwu serdecznie życzę, a Państwa rodzinom wiele zdrowia, dużo wspólnie spędzonych wspaniałych chwil. Wszystkiego dobrego!

Zamykam LXIII sesję Rady Miejskiej Wrocławia.

Przewodniczący

Rady Miejskiej Wrocławia

Sergiusz Kmiecik

Protokół sporządziła:

Agnieszka Zaborowska